

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

Rocznik 88

2020

zeszyt 3

Kwartalnik „Przegląd Biblioteczny” jest wykazywany na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z liczbą 20 punktów

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

TREŚĆ

ARTYKUŁY

- KRYSTYNA HUDZIK: Data Librarian – nowy profil zawodowy w bibliotekach naukowych 309
- ANNA WAŁEK: Making Full and Immediate Open Access a Reality through the Repository Route – the Role of Open Repositories in Implementation of Plan S (Pełny i bezpośredni dostęp otwarty jako rzeczywistość dzięki drodze repozytoryjnej – rola otwartych repozytoriów we wdrażaniu Planu S) 329
- MAREK NAHOTKO: Samopoznanie w komunikacji naukowej 347
- MAGDALENA WÓJCIK: *Lapbook* jako narzędzie promocji książki dla dzieci 375

RECENZJE I PRZEGLĄDY PIŚMIENICTWA

- Anna Matysek, Jacek Tomaszczyk: *Cyfrowy warsztat humanisty*. Warszawa: PWN, 2020 (*Bartłomiej Włodarczyk*) 387
- Bezpieczeństwo informacyjne i medialne w czasach nadprodukcji informacji*. Redakcja naukowa Hanna Batorowska, Paulina Motylińska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP, 2020 (*Jacek Wojciechowski*) 391
- Przegląd piśmiennictwa krajowego (*Barbara Koryś*) 396
- Z lektur zagranicznych (*Jacek Wojciechowski*) 401
- Z ŻYCIA SBP 417
- WSPOMNIENIA
- Bolesław Rek (1947-2018) (*Marek Dubiński*) 427
- WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW 431

„The Library Review” was awarded twenty points in the official register of journals of Polish Ministry of Science and Higher Education

TABLE OF CONTENTS

ARTICLES

| | |
|--|-----|
| KRYSZYNA HUDZIK: Data Librarian – New Professional Profile in Research Libraries | 309 |
| ANNA WAŁEK: Making Full and Immediate Open Access a Reality through the Repository Route – the Role of Open Repositories in Implementation of Plan S | 329 |
| MAREK NAHOTKO: Quantified Self in Scholarly Communication | 347 |
| MAGDALENA WÓJCIK: <i>Lapbooks</i> as a New Marketing Tool for Children’s Books | 375 |

REVIEWS AND LITERATURE SURVEYS

| | |
|---|-----|
| Anna Matysek, Jacek Tomaszczyk: <i>Cyfrowy warsztat humanisty (Digital tools of the humanities researcher)</i> . Warszawa: PWN, 2020 (Bartłomiej Włodarczyk) | 387 |
| <i>Bezpieczeństwo informacyjne i medialne w czasach nadprodukcji informacji (Information and media security in the era of information overflow)</i> . Eds Hanna Batorowska, Paulina Motylińska. Warszawa: Wydaw. Naukowe i Edukacyjne SBP, 2020 (Jacek Wojciechowski) | 391 |
| Polish literature survey (<i>Barbara Koryś</i>) | 396 |
| Foreign publications (<i>Jacek Wojciechowski</i>) | 401 |
| NEWS FROM SBP (POLISH LIBRARIANS ASSOCIATION) | 417 |

IN MEMORIAM

| | |
|--|-----|
| Bolesław Rek (1947-2018) (<i>Marek Dubiński</i>) | 427 |
|--|-----|

| | |
|------------------------------|-----|
| GUIDELINES FOR AUTHORS | 435 |
|------------------------------|-----|

KRYSTYNA HUDZIK
Biblioteka Główna
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
e-mail: k.hudzik@umcs.pl
ORCID: 0000-0002-1449-828X

DATA LIBRARIAN – NOWY PROFIL ZAWODOWY W BIBLIOTEKACH NAUKOWYCH



Krystyna Hudzik – dr, pracuje w Bibliotece Głównej UMCS w Lublinie. Autorka książki i kilkunastu artykułów dotyczących niemieckiego bibliotekarstwa. Swoje zainteresowania rozwijała dzięki stażom i praktykom odbytym w bibliotekach uniwersyteckich w Niemczech i w Austrii (Jena, Kolonia, Tybinga, Konstancja, Karlsruhe, Wiedeń) oraz w trakcie rocznego pobytu w Instytucie Nauki o Bibliotece i Informacji Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie. Książka *Biblioteki uniwersyteckie w Niemczech w epoce cyfrowej: ciągłość i zmiana* otrzymała wyróżnienie Rektora Uniwersytetu Warszawskiego dla publikacji akademickiej w dziedzinie nauk społecznych i humanistycznych w konkursie na najlepszą książkę akademicką i naukową ACADEMIA 2018.

SŁOWA KLUCZOWE: Badacz danych. Bibliotekarz danych. Big Data. Dane badawcze. *Data librarian* – kompetencje. *Data librarian* – kształcenie. Kompetencje w zakresie danych.

ABSTRAKT: Teza/cel artykułu – *Data librarian* funkcjonuje w zagranicznych bibliotekach naukowych jako specjalista w zakresie danych badawczych. Przedstawiono kompetencje wymagane na tym stanowisku w akademickich bibliotekach w USA oraz program kształcenia akademickiego *data librarian* na przykładzie wybranej uczelni w Niemczech. Kształtowanie się nowej specjalności w zawodzie bibliotekarza omówiono w szerszym kontekście kultury cyfrowej, procesu datafikacji rzeczywistości, produkcji Big Data oraz kompetencji w zakresie danych. **Metody badań** – Analiza treści publikacji na temat *data librarian*, danych badawczych i zadań bibliotek naukowych. Uzupełnienie stanowią informacje na stronach internetowych wybranych uczelni, repozytoriów i bibliotek. Wykorzy-

stano także głosy w dyskursie prowadzonym wokół Big Data, datafikacji i przemian z nimi związanych. **Wyniki/Wnioski** – *Data librarian* jest specjalistą o wysokich kompetencjach w zakresie programów i sieci informatycznych oraz systemów informacyjnych. Zakres jego umiejętności w zarządzaniu danymi badawczymi odpowiada w dużym stopniu zadaniom realizowanym przez *data scientists*. Dalszy rozwój i stabilizacja tych stanowisk będzie uzależniona od formalnego określenia ram przypisanych im kompetencji i zadań oraz związanych z nimi programów kształcenia. Programy nowych kierunków studiów powinny uwzględniać ocenę zewnętrznego środowiska praktyków – w tym stowarzyszeń zawodowych bibliotekarzy i związków instytucjonalnych bibliotek.

WSTĘP

Artykuł dotyczy problemu kształtowania się nowej specjalności w zawodzie – bibliotekarza danych – w związku z rosnącym znaczeniem danych badawczych w procesie naukowym i zasadą otwartego do nich dostępu. W literaturze przedmiotu – anglojęzycznej, polskiej i niemieckiej – najczęściej używana jest jego oryginalna nazwa *data librarian*. Tekst składa się z czterech części: w pierwszej, przedstawiono ogólny kontekst przemian kulturowych pod wpływem masowej produkcji danych, tzw. datafikacji rzeczywistości oraz przetwarzania Big Data. Część druga, poświęcona jest procesom naukowym związanym z danymi – chodzi o powstanie nowej dyscypliny naukowej i kierunku studiów o nazwie nauka o danych (*data science*) oraz kształcenia kompetencji w zakresie danych (*data literacy*) i zawodu badacza danych (*data scientist*). W części trzeciej, skoncentrowano się na zagadnieniu danych badawczych – co to znaczy? – oraz związanych z nimi zadaniach bibliotek naukowych. Omówiono kwestię miejsca danych w procesie poznania naukowego w standardowym modelu hierarchii mądrości (ang. *wisdom hierarchy*). Ostatnia, czwarta, część artykułu stanowi próbę odpowiedzi na kluczowe pytania o zakres kompetencji i program kształcenia akademickiego *data librarian*.

BIG DATA I DATAIZM

Nauka i komunikacja naukowa to niejedynie dziedziny aktywności społecznej, które w ciągu ostatnich lat wykazują duże zainteresowanie danymi oraz kwestią ich gromadzenia, przechowywania i wykorzystania. Problem dotyczy niemal wszystkich aspektów naszego życia, ponieważ nieustannie rośnie ilość wytwarzanych danych w instytucjach publicznych, sektorze finansowym, handlu, medycynie i edukacji. Jednocześnie prawie każdy z nas ma swój osobisty i bezpośredni udział w generowaniu danych w związku z postępującą informatyzacją codzienności (ang. *everyday turn*). Korzystając z własnych komputerów, smartfonów, aparatów cyfrowych, kart płatniczych i innych urządzeń z dostępem do Internetu

staliśmy się producentami Big Data, wytwarzamy ogromną ilość różnorodnych danych, które w wielu przypadkach są przekazywane dalej zainteresowanym instytucjom, tak jak to czyni na przykład Google Maps, identyfikując w smartfonach miejsce naszego pobytu, czy też jak to się dzieje z danymi z opłat kartami bankowymi, które wykorzystywane są w interpretacji czasu i preferencji naszych zakupów. „Datafikacja” lub inaczej „danetyzacja” to nowo powstałe wyrazy, neologizmy zapożyczone od angielskiego *datafication*, które odnoszą się do „kwantyfikowania i przekładania wszelkich elementów rzeczywistości na dane, by móc je poddać agregowaniu i algorytmizacji”¹. To dzisiaj modne słowa-slogany oznaczające przemysł tworzenia (ang. *datify*) Big Data. Przemysł ten polega na przekształcaniu społecznych działań na dane liczbowe oraz opisywaniu ich za pomocą wskaźników i algorytmów. Kwantyfikacja, czyli ujęcie ilościowe, przedstawia określony proces lub działanie w formie danych, które mogą być monitorowane, analizowane, optymalizowane i wykorzystywane w różnych celach.

Temat danych znajduje się obecnie w centrum dyskusji o cyfrowości i zajmuje umysły nie tylko informatyków, menadżerów i ekonomistów, lecz także filozofów kultury i mediów oraz socjologów. Ich spojrzenia na zachodzące procesy są ważne, ponieważ pochodzą z szerszej humanistycznej i historycznej perspektywy. W zachodzących przemianach cywilizacyjnych usiłują oni odnaleźć człowieka jako indywidualium, pytają o znaczenie jego przeżyć i doświadczeń, wreszcie o jego miejsce w świecie. Tak należałoby rozumieć chociażby podejście medioznawcy Kazimierza Krzysztofka, który zaczyna jeden ze swoich artykułów od biblijnych słów z Księgi Daniela (5, 131): „*Mane-Tekel-Fares* (zważono, policzono, rozdzielono), które to słowa, po aramejsku (מנה, מנה, תקל, ופרסוי) niewidzialna ręka wypisała na ścianie, podczas uczyty Baltazara” (Krzysztofek, 2012). Nomen omen słowa te okazały się złowieszcze i tragiczne dla króla Baltazara – były zapowiedzią upadku jego królestwa. Autor opisuje, w jaki sposób narodziła się nowa antropometria, zdolna zmierzyć wiele z tego, co wcześniej było niepoliczalne i niemierzalne; dla której nie istnieje nic, co nie ma wartości rynkowej. Oto dalsze wyjaśnienie: „Na jakiejś skali muszą być mierzone wiedza, emocje, doznania, przeżycia, wrażenia estetyczne i artystyczne (np. gimnastyków, skoczków z wieży, łyżwiarzy figurowych), kwalifikacje, inteligencja (IQ). Na pytanie dlaczego, odpowiedź wydaje się dosyć prosta: bo to wszystko jest przedmiotem obrotu rynkowego, musi

¹ Słownik Języka Polskiego PWN. *Datafikacja czy danetyzacja*. [online], [dostęp: 13.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Datafikacja-czy-danetyzacja;19546.html>.

mieć swą liczbową wielkość, niezbędną do finansowego oszacowania. Dziś jest to szczególnie istotne, gdy gamifikacja, ukonkursovienie wkracza do wszystkich dziedzin życia: korporacji, polityki, nauki itp.” (Krzysztofek, 2012, cz. I). Według logiki dzisiejszej cywilizacji numerycznej wszelkie wartości: ekonomiczne, poznawcze, moralne, społeczne – podlegają algorytmizacji, zostają zamienione na informacje według binarnego kodu, a każde ludzkie działanie można zautomatyzować zgodnie z przyjętymi regułami/wskaźnikami racjonalności i efektywności. Retoryczne pozostaje pytanie, czy taki projekt wszechdatafikacji jest podszyty pewną ideologią i czy nie wróży mu to tego samego losu, który spotkał króla Baltazara...

Zasadne stają się wobec tego nasze obawy o przyszłość – zdanie „Jutro będę algorytmem” coraz mniej brzmi nam jak cytata z filmu *science fiction* (Wilk, 2017). To tytuł jednej z recenzji książki pt. *Homo deus: krótka historia jutra* – jej autorem jest Yuval Noah Harari, historyk i futurysta izraelski, odnoszący duże sukcesy w USA jako ikona popularnonaukowych teorii przyszłości. Upowszechnił on pojęcie dataizmu jako wiary w dane oraz wyraz przekonania, że ludzie nie radzą sobie z ich przetwarzaniem, powinni więc przekazać kluczowe kompetencje sztucznej inteligencji i – mówiąc metaforycznie – oddać swój los w jej ręce. W tym znaczeniu dataizm staje się pojęciem otwartym, o bardzo rozległej i niejednolitej klasie przedmiotów/zjawisk, do których się odnosi – oznacza ideologię, pewien sposób myślenia, a nawet nową formę religii lub teorię transhumanistyczną (Harari, 2018, s. 467-504).

DATA SCIENCE, DATA LITERACY, DATA SCIENTIST: DYSCYPLINA NAUKOWA, KIERUNEK STUDIÓW, KOMPETENCJE I ZAWÓD

Datafikacja i dataizm to terminy, które pojawiają się w kontekście zmian cywilizacyjnych diagnozowanych jako początek przejścia od wieku informacji do ery *Big Data*, w czasie, w którym wzrost ilości danych jest tak duży, jak nigdy dotąd. W rezultacie tych zmian powstaje konkurencyjna do nauki o informacji dyscyplina o nazwie nauka o danych (ang. *data science*). Ma ona znamiona nauki otwartej, w sensie rozwijającej się, *in statu nascendi* – wyrasta bowiem z podążających za stale zmieniającymi się technologiami informatycznymi praktyk postępowania z danymi (podobnie jak przed kilkoma dekadami nauka o informacji z działalności informacyjnej); ma charakter interdyscyplinarny, mocno osadzona jest w informatyce, korzysta z matematyki, fizyki, statystyki, programowania komputerowego, eksploracji danych i analityki predykcyjnej; zajmuje się procesami pozyskiwania danych, ich wykorzystania, wizualizacji i wnioskowania na ich podstawie. Używając jeszcze bardziej ogólnych formuł, można powiedzieć, że *nauka o danych* zajmuje się metodami, procesami,

algorytmami i systemami służącymi ekstrakcji wiedzy z danych. (Data, 2018). Termin *data science* pojawił się już w latach 90. XX w., a w kwietniu 2002 r. ukazał się pierwszy numer czasopisma poświęconego nowej dyscyplinie². Szybko też stała się ona przedmiotem nauczania, początkowo na uczelniach amerykańskich, gdzie cieszy się dużym zainteresowaniem do dziś, a nieco później także w Europie. W Niemczech studia licencjackie i magisterskie z jej zakresu prowadzone są obecnie w kilkunastu uniwersytetach technicznych i szkołach wyższych (Data, 2018, s. 26).

Obok nowej dyscypliny powstaje także pokrewny i młodszy od niej przedmiot kształcenia *data literacy*, który nabiera coraz większego znaczenia w dwóch różnych aspektach: zawodowego kształcenia informatycznego oraz ogólnego kształcenia w zakresie korzystania i postępowania z danymi (Data, 2018, s. 6-13). I właśnie ten drugi wymiar, edukacyjny, nabywania kompetencji w zakresie danych w nauczaniu szkolnym i akademickim staje się ważny z punktu widzenia działalności bibliotek. Nowy klucz kompetencji *data literacy*, paralelny w nazwie do kompetencji informacyjnych (*information literacy*), należałoby postrzegać nie jako konkurencyjny wobec tych ostatnich, lecz jako bardziej adekwatny do obecnego stanu cyfryzacji oraz masowej produkcji danych, baz danych i systemów baz danych. *Data literacy* odnosi się do zdolności czytania i rozumienia danych jako informacji, jej sformułowania i komunikowania oraz racjonalnego wykorzystania danych w określonym kontekście. Postępowanie z danymi zgodnie z planem obejmuje ich opracowanie, zarządzanie, przechowywanie, analizowanie, wizualizację, interpretację, kontekstualizację, ocenę i zastosowanie. Przede wszystkim chodzi o kształtowanie nawyków rutynowego myślenia, zgodnie z którym dane należy gromadzić, udostępniać i przekazywać dalej w celu ich wykorzystania. Ważne są także praktyczne umiejętności analizy danych tworzonych przez media, wielkich i małych przedsiębiorców, publiczne instytucje państwowe i społeczne. Edukacja w tym zakresie wspiera rozwój cyfryzacji i globalnego społeczeństwa wiedzy w różnych dziedzinach życia (Wolff, 2018, s. 225-227).

Christian Wolff, profesor informatyki mediów na Uniwersytecie w Ratyźbonie, rozważa kompetencje informacyjne oraz kompetencje w zakresie danych pod wieloma względami, porównuje je ze sobą i wskazuje ich tendencje rozwojowe. W podsumowaniu swoich analiz stwierdza, że *data science* i *data literacy* uzupełniają dotychczasowe modele kompetencji przez to, że ukazują specyfikę problematyki danych i udzielają odpowiedzi na nowe wyzwania stawiane przez Big Data. Według Wolffa *data literacy* jest kolejną ważną kompetencją w kontekście cyfryzacji, nie może być ona jednak traktowana w niej jako centralna, ponieważ oznaczałoby

² *Data Science Journal* vol. 1 (2002). [online], [dostęp: 18.04.2020]. Dostępny w WWW: https://www.jstage.jst.go.jp/browse/dsj/1/0/_contents.

to redukcję całej problematyki cyfryzacji tylko do wymiaru danych. Informatyk mediów uważa oczywiście, że szerszego wyjaśnienia *data literacy* można udzielić z perspektywy takich dyscyplin, jak informatyka oraz nauka o informacji (obydwie zawierają w nazwie pojęcie informacji). Podobnie *data science*, jego zdaniem, ma przyczynić się do większych efektów w edukacji i nabywaniu kompetencji. Ma ona również wyjaśnić problem nierozdzielności obszarów danych i informacji oraz przejścia między danymi i informacją z punktu widzenia tego, kiedy, pod jakimi warunkami i w jakich celach do tego dochodzi? Z tego względu wydaje się uzasadnione tworzenie nadrzędnych koncepcji określanych jako metakompetencje (*metaliteracy*) lub kompetencje cyfrowe (*digital literacy*).

W uzupełnieniu przeglądu przemian w zakresie badań i kształcenia związanych z Big Data jeszcze krótka wzmianka o nowym zawodzie – badacz danych (ang. *data scientist*), który ukształtował się w praktyce, szybko stając się cenionym i poszukiwanym fachowcem na rynku pracy na całym świecie. *Data scientists* stanowią grupę specjalistów zajmujących się analizą danych w dużych, niespójnych i różnorodnych bazach (Big Data), niemających uporządkowanej struktury. Posiadają oni wprawdzie wiele cech wspólnych ze znanym od dawna, szczególnie w ekonomii i biznesie, zawodem analityka danych, jednak ich umiejętności są szersze niż tylko stosowanie metod statystycznych i obejmują także znajomość najnowszymi technologii zarządzania danymi. Nazwa zawodu *data scientist* pojawiła się w przestrzeni publicznej przed kilkoma laty za sprawą artykułu pod dość przewrotnym i zarazem ekscytującym tytułem – *Data Scientist: The Sexiest Job of the 21st Century (Badacz danych: najbardziej seksowny zawód XXI wieku)* – w „Harvard Business Review” (Davenport Thomas H., Patil D. J., 2012).

Na koniec tych uwag warto przyjrzeć się temu, jak wygląda u nas – w Polsce – zapotrzebowanie na specjalistów w zakresie *data science* oraz jakie kierunki studiów są im oferowane przez nasze uczelnie wyższe. Na stronach internetowych wybranych trzech prestiżowych uczelni technicznych widnieją następujące kierunki:

1. Data Science/Inżynieria i analiza danych – Politechnika Warszawska, Wydział Matematyki i Nauk Informacyjnych. Studia stacjonarne II stopnia 2020/2021³.

2. Analiza danych – Data Science – Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, Wydział Informatyki, Elektroniki i Telekomunikacji. Oferta studiów podyplomowych na rok akademicki 2019/2020 AGH⁴.

³ Politechnika Warszawska. [online], [dostęp: 13.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://www.pw.edu.pl/Rekrutacja/Studia-I-i-II-stopnia/Studia-stacjonarne-II-stopnia/Oferta-studiow-stacjonarnych-2020-2021>.

⁴ Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. [online], [dostęp: 13.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://www.agh.edu.pl/ksztalcenie/oferta-ksztalcenia/studia-podyplomowe-kursy-dokszalcajace-i-szkolenia/analiza-danych-data-science/>.

3. Big Data Analytics – Politechnika Wrocławska, Wydział Podstawowych Problemów Techniki. Studia stacjonarne w języku angielskim⁵.

Wymienione kierunki są studiami typowo inżynierskimi dla informatyków, którzy raczej nie trafiają do uniwersyteckich bibliotek. Warto jednak zapoznać się z programem studiów i kompetencjami absolwentów z uwagi na przyszłe kształcenie *data librarian*. Wybrany przykład stanowi opis kierunku Analiza danych – Data Science zamieszczony na stronie WWW AGH w Krakowie. Cytat: „Oferta studiów kierowana jest do wszystkich, którzy będą zajmowali się szeroko rozumianą analizą oraz przetwarzaniem, często bardzo dużych zbiorów różnorodnych danych. Pojęcia «Analiza danych» oraz «Data Science» łączą kompetencje z wielu dziedzin, specjalności takich jak: matematyka, statystyka, bazy danych, programowanie. Posiadanie takiej wiedzy oraz kompetencji i umiejętności jest coraz częściej pożądane na rynku IT”⁶. Wgląd w pełny program studiów daje lista przedmiotów: 1) Wprowadzenie do analizy danych i data science, 2) Statystyka, 3) Bazy danych, 4) Programowanie w języku Python, 5) Ekstrakcja danych ze źródeł internetowych, 6) Hurtownie danych, 7) Analiza dużych zbiorów danych w środowisku Spark, 8) Uczenie maszynowe, 9) Eksploracja danych, 10) Analiza danych tekstowych, 11) Sieci społeczne, 12) Analiza danych przestrzennych, 13) Wizualizacja dużych zbiorów danych, 14) Prawne aspekty analizy danych.

Program studiów przyszłych menadżerów danych nasuwa pytania o kształcenie i kompetencje *data librarians* (bibliotekarzy danych). Jakie powinni mieć kwalifikacje? Czy wiedza z wyżej wymienionych przedmiotów byłaby również dla nich pożyteczna i niezbędna do profesjonalnego zarządzania danymi badawczymi, na przykład w dziedzinie chemii czy nauk o Ziemi? Na tego rodzaju pytania nie mamy, jak na razie, odpowiedzi. Są one tym trudniejsze w sytuacji, gdy ostatnio coraz głośniej mówi się u nas o kryzysie studiów bibliotekoznawczych w polskich ośrodkach akademickich (Grygrowski, 2020). Takie diagnozy uświadamiają nam, że stoimy właściwie przed koniecznością zmierzenia się ze znacznie bardziej podstawowym problemem – czy w ogóle potrzebny jest nam dziś profesjonalny bibliotekarz po deregulacji zawodu bibliotekarza wprowadzonej w roku 2013. Na to pytanie muszą najpierw odpowiedzieć decydenci – zarówno ci polityczni, jak i merytoryczni – rektorzy uczelni i dyrektorzy bibliotek.

⁵ Politechnika Wrocławska. [online], [dostęp: 13.04.2020]. Dostępny w WWW: <http://rekrutacja.pwr.edu.pl/wyszukiwarka-kierunkow-studiow/big-data-analytics-w11-ii-st-10481.html>

⁶ Analiza danych – Data Science. Charakterystyka studiów. [online], [dostęp: 11.05.2020]. Dostępny w WWW: [https://www.agh.edu.pl/ksztalcenie/oferta-ksztalcenia/studia-podyplomowe-kursy-dokszalcajace-i-szkolenia/analiza-danych-data-science./](https://www.agh.edu.pl/ksztalcenie/oferta-ksztalcenia/studia-podyplomowe-kursy-dokszalcajace-i-szkolenia/analiza-danych-data-science/)

DANE BADAWCZE, PIRAMIDA WIEDZY I BIBLIOTEKI NAUKOWE

Wymienione tematy są obecne w rodzimej literaturze i dyskusjach specjalistów, z wyraźną przewagą danych badawczych z tej racji, że zasada ich gromadzenia, przechowywania i otwartego dostępu została już sformalizowana, objęta zaleceniami i stała się obowiązkowa. Zawdzięczamy to wytycznym Unii Europejskiej, programowi Horyzont 2020 (Wałek, 2019) oraz Narodowemu Centrum Nauki, które wprowadziło w 2019 r. wymóg opracowywania planu zarządzania danymi (PZD) w składanych wnioskach grantowych. Plan jako integralna część wniosku jest oceniany przez Zespół Ekspertów zarówno na etapie wstępnej oceny wniosku, jak i końcowego raportu z realizacji projektu badawczego⁷.

Ważną krajową inicjatywą w tym zakresie jest tworzenie Repozytorium Otwartych Danych (RepOD) przez Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego (ICM UW) w ramach działań Platformy Otwartej Nauki. W założeniu jest ono przeznaczone dla wszystkich naukowców w Polsce i umożliwia otwarte udostępnianie danych badawczych, szczególnie tzw. małych danych, tworzonych w trakcie prac prowadzonych przez pojedynczych badaczy oraz niewielkie zespoły naukowe⁸. Statystyki repozytorium prezentowane na stronie internetowej w dniu 16.04.2020 r. są następujące: zbiory danych – 129; użytkownicy – 242; ilość danych – 854,2 GB.

RepOD wykazuje baza indeksująca 2450 instytucjonalnych, dziedzinowych i tematycznych repozytoriów danych tworzonych przez uniwersytety i instytuty badawcze na świecie pod nazwą re3data.org (*Registry of Research Data Repositories*). Realizacja projektu rozpoczęła się w 2012 r. dzięki funduszom Niemieckiej Wspólnoty Badawczej (*Deutsche Forschungsgemeinschaft – DFG*), która ma kontynuować finansowanie portalu re3data od stycznia 2020 r. przez kolejne trzy lata w ramach grantu przeznaczonego na rozwój schematu metadanych, unowocześnienie serwisu oraz poprawę cytowania danych badawczych w publikacjach. W przedsięwzięciu uczestniczą: Instytut Technologiczny w Karlsruhe, Centrum Wspólnoty Helmholtza w Poczdamie – Niemieckie Centrum Badań Ziemi, Instytut Nauk o Bibliotece i Informacji Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie oraz DataCite⁹.

⁷ Wytyczne dla wnioskodawców do uzupełnienia PLANU ZARZĄDZANIA DANymi w projekcie badawczym. [online], [dostęp: 14.04.2020]. Dostępny w WWW: https://www.ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/regulaminy/wytyczne_zarzadzanie_danymi.pdf; Narodowe Centrum Nauki. Posiedzenie Rady NCN 17-18 kwietnia 2019 r. [online], [dostęp: 14.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://www.ncn.gov.pl/aktualnosci/2019-05-07-posiedzenie-rady-kwiecien-2019>.

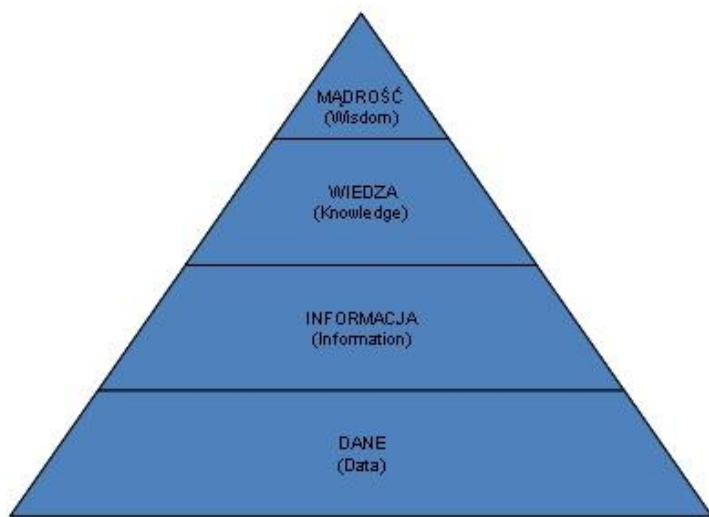
⁸ Repozytorium Otwartych Danych – RepOD. [online], [dostęp: 15.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://repor.pon.edu.pl/pl/about>.

⁹ German Research Foundation to fund new services of re3data. [online], [dostęp: 19.04.

Dane badawcze tradycyjnie stanowią część pracy naukowej, która w przeszłości pozostawała w cieniu jej opublikowanych efektów. W wyniku ilościowego wzrostu danych w procesie badawczym pojawiła się w latach 90. minionego wieku dyskusja o potrzebie zabezpieczenia danych stanowiących podstawę publikacji, co skutkowało zaleceniami o ich przechowywaniu na trwałych i bezpiecznych nośnikach w instytucji, w której powstają (np. w Niemczech było to zalecenie DFG o zasadach dobrej praktyki naukowej z 1998 r.). Zmiana paradygmatu polegająca na postawieniu kwestii danych w centrum pracy naukowej, a nie jak dotychczas na pozycji „szarych” materiałów, danych „skoroszytowych”, jak określało je w przeszłości, przybrała na intensywności w kontekście rozwijanej idei otwartego dostępu do publikacji oraz otwartej nauki. Analogicznie powstała koncepcja otwartej dostępności również danych badawczych, dzielenia się nimi, ponownego ich wykorzystania, łączenia różnych danych i tekstów w celu prowadzenia zaawansowanych analiz. Wymienione zadania stały się kluczowe dla rozwoju cyfrowego otoczenia nauki i wyznaczyły praktykę budowania infrastruktury dla danych badawczych umożliwiającą ich publikowanie (repozytoria), przechowywanie, powtórne wykorzystanie i długoterminową archiwizację. Zasada otwartego dostępu stała się sprawą nadrzędną, bo dotycząca finansowania badań z pieniędzy publicznych i wydatkowania na ten cel wysokich kwot przez poszczególne państwa, dlatego pojawił się postulat – pod hasłem: dane badawcze „jedne dla wszystkich” – by raz zgromadzone dane były udostępniane innym naukowcom i instytucjom.

Rozważając krótko kwestię miejsca danych w procesie poznania naukowego, warto odwołać się do standardowego modelu hierarchii mądrości (ang. *wisdom hierarchy*) przedstawianego w kształcie piramidy opisanej za pomocą czterech terminów: dane – informacja – wiedza – mądrość. Model nosi skrótową nazwę DIKW (ang. *Data – Information – Knowledge – Wisdom*), (Frické, 2018). To dobrze znana, powielana w literaturze przedmiotu wizualizacja.

Cztery pojęcia tworzą oś konceptualną i wyznaczają perspektywy poznania rzeczywistości. Obecnie punkt ciężkości tej osi leży u samej podstawy piramidy, którą stanowią dane; poprzednio zainteresowanie ogniskowało się wokół informacji. Uwagę zwraca dysproporcja między rozległą przestrzenią danych a małym obszarem ilustrującym wymiar mądrości, ulokowanym na samym wierzchołku trójkąta. Wzajemne relacje między poszczególnymi elementami hierarchii są różnie interpretowane i dlatego warto przypomnieć niektóre z nich (Grabowski, Zajac, 2009). Często cytowana jest koncepcja semiotyczna, na której oparł swoje po-



Rys. 1. Piramida wiedzy (DIKW). (Wikimedia Commons, CC-BY-SA)

glądy amerykański filozof Charles Morris, przyporządkowując dane do struktur, czyli do syntaksy, wiedzę do rozumienia i semantyki, a informację do pragmatyki, czyli użyteczności działań. Z tego punktu widzenia dane są przetwarzane, wiedza reprezentowana, a informacja opracowywana (Morris, 1966, pp. 6-20). Historyczne uwarunkowania i współzależności elementów hierarchii objaśnił David Weinberger w nawiązaniu do badań teoretyka organizacji Russela Ackoffa (Weinberger, 2010; Ackhoff, 1989). Zróżnicowanie między danymi i informacją miało dla niego charakter nie strukturalny, lecz funkcjonalny. Dane bez kontekstu nie mogą służyć jako informacje, a z kolei informacja jest wyprowadzana i powstaje z danych. Dopiero w opracowanych informacjach dane są poprawnie sformułowane i ukształtowane. Wyraźnie widać, że proponowany model zakłada brak możliwości dokładnego oddzielenia danych od informacji i odwrotnie, oraz wskazuje na to, że jednostronna koncentracja tylko na danych jest równie krótkowzroczna, jak rozważania o informacji bez jej zestawienia z materiają danych. Podobna sytuacja występuje w przypadku kontyngencji – współzależności – informacji i wiedzy.

Przywołany powyżej Martin Frické, amerykański logik i bibliotekoznawca, dokonał ostatnio krytyki „hierarchii wiedzy” stanowiącej część kanonu nauki o informacji i zarządzaniu. Przedstawił argumenty, według których hierarchia ta oparta jest na błędnych przesłankach i przestarzałych stanowiskach filozoficznych operacjonalizmu (wedle którego pojęcia empiryczne definiuje się przez podanie operacji określających ich zastosowanie) i induktywizmu (przekonania, że z koniunkcji zdań szczegółowych logicznie wynika zdanie ogólne). Frické objaśnił naturę elementów hierarchii DIKW w następujący sposób: dane są czymś dającym się zapi-

sać/ zarejestrować semantycznie i pragmatycznie; informacja jest tym, co w literaturze znane jest jako „wiedza słaba”, czyli oparta na niepewnych i/lub niepełnych danych; wiedza nie ogranicza się więc tylko do wiedzy „ściślej”, „naukowej”, należy bowiem do niej także „słaba wiedza”, a mądrość oznacza posiadanie i używanie, jeśli to konieczne, szerokiej praktycznej wiedzy przez podmiot, który docenia zawodną i omylną naturę wiedzy (Frické, 2009).

Powracając do pytania o rolę bibliotek naukowych i zawodu bibliotekarza wobec rosnącego znaczenia danych badawczych, należy stwierdzić, że są one obecne w działalności wielu bibliotek. W ostatnich latach zostały wypracowane procedury związane z gromadzeniem, opracowaniem i archiwizowaniem danych, które stanowią nowy rodzaj zbiorów i obejmują zróżnicowane materiały takie jak: dokumenty tekstowe, dane liczbowe, notatki, kwestionariusze, ankiety, wyniki badań ankietowych, nagrania audio i wideo, fotografie, próbki, protokoły laboratoryjne, artefakty, modele matematyczne, oprogramowanie, wyniki symulacji komputerowych, obiekty i archiwa mediów społecznościowych. Mamy tu do czynienia z różnorodnymi danymi w zależności od dyscyplin i dziedzin wiedzy oraz stosowanych metod badawczych – od archeologii, medycyny, geofizyki, socjologii, budownictwa, po muzykologię, itd. Możliwe sfery aktywności bibliotek pojawiły się w trzech grupach zadaniowych: doradztwa i planowania, opracowania i wyszukiwania oraz publikacji (Bertelmann, Pfeiffenberger, 2016). Pierwsze zadanie jest oczywiste, drugie domaga się już wyjaśnienia: oznacza tworzenie metadanych o wysokich standardach, wykazywanie opisów danych badawczych w katalogach i wyszukiwarkach, zapewnienie wymiany danych między repozytoriami/bazami danych badawczych i bibliotecznymi katalogami oraz wyszukiwanie ich w systemie zarządzania publikacjami w celu generowania raportów i wykazów. Trzecia grupa zadań związana jest z publikowaniem danych w repozytorium i zapewnieniem powiązania opisów (rekordów) prac naukowych z opisami należących do tych prac danych badawczych. Dzięki temu zostanie zapewniony jednoczesny dostęp i możliwość korzystania z pracy/publikacji naukowej oraz danych badawczych powstających w trakcie jej powstawania.

Biblioteki stały się także biorcą licencji na identyfikatory DOI (Digital Object Identifier), co zapewnia publikowanym danym badawczym jednoznaczność identyfikację. Jest to ważne w cytowaniu danych i powoływaniu się na nie w przypadku powtórnego ich wykorzystania. W opracowaniu danych muszą być stosowane standardowe metody ich prezentacji i zachowana wysoka jakość rekordów, po to, żeby mogły stanowić integralną część *Records of Science* na równi z publikacjami naukowymi. Kolejne czynności wiążą się z przechowywaniem i archiwizacją danych. Udział bibliotek w publikowaniu danych odbywa się najczęściej we współpracy

z innymi jednostkami naukowymi uczelni oraz centrum komputerowym. Ważny jest także udział samych naukowców i specjalistów z konkretnych dziedzin w ocenie, klasyfikacji i selekcji danych. Niektóre dane ze względu na znikomą wartość nie muszą być publikowane i archiwizowane. Omawiane praktyki wchodzą dopiero w życie – nie tylko u nas. Podobnie rzecz ma się w Niemczech – w tamtejszym dyskursie o bibliotekach (według informacji z 2016 r.) postępowanie z danymi badawczymi jest także tematem nowym, a praktyczne osiągnięcia bibliotek naukowych w tym zakresie znajdują się w początkowym stadium. Z tymi problemami zdążyły zmierzyć się przede wszystkim biblioteki uniwersytetów z wysoko zaawansowanymi badaniami w dziedzinie medycyny, nauk przyrodniczych, szczególnie nauk o Ziemi, oraz uczelnie techniczne i instytuty badawcze¹⁰.

DATA LIBRARIAN – KOMPETENCJE I KSZTAŁCENIE

W odpowiedzi na podjęte przez biblioteki zadania w odniesieniu do danych badawczych kształtowały się nowe umiejętności bibliotekarzy. Na tym gruncie zaczęła się rozwijać nowa specjalizacja w zawodzie określana jako bibliotekarz danych (ang. *data librarian*). Funkcjonuje również nazwa kustosz danych (ang. *data steward*), odpowiadający za „cykl życia danych”, koordynator prac w procesie tworzenia i zarządzania danymi na wydziałach i w zespołach badawczych (Wałek, 2019, s. 505-507). Wariantów nazwy nowej specjalizacji zawierających słowa kluczowe *data librarian* jest znacznie więcej. Można je prześledzić w publikacji amerykańskich autorów (referat wygłoszony na 84. Światowym Kongresie IFLA w Kuala Lumpur) pod tytułem, który zaczyna się od pytania „kim jest bibliotekarz danych?” (Khan, Du, 2018). Odpowiedzi na nie autorzy postanowili szukać na podstawie analizy treści ogłoszeń o pracę na stanowisku *data librarian* zamieszczonych online przez biblioteki akademickie w Stanach Zjednoczonych. Badacze sami przyznają, że wybrana przez nich metoda ma swoje słabe strony, ponieważ zajmuje się opisem „pustych” stanowisk za pomocą słów i fraz właściwych ofertom pracy, pozwala ona jednak zebrać wartościowy materiał prezentujący oczekiwania i wymagania pracodawców. Pracodawcami, autorami ogłoszeń są dyrektorzy bibliotek akademickich, jak również pracujący na danym uniwersytecie badacze zainteresowani zatrudnieniem w swoich zespołach dobrze przygotowanych specjalistów. W badanej grupie ogłoszeń zawód bibliotekarza wy-

¹⁰ Na wielu uczelniach działają specjalne zespoły zajmujące się danymi badawczymi. Takie rozwiązanie funkcjonuje w Instytucie Technologicznym w Karlsruhe, który jest typowym uniwersytetem badawczym. Więcej: Research Data Management (RDA) am KIT. <http://www.rdm.kit.edu/index.php>.

stępował z następującymi określeniami (bibliotekarz – liczba ogłoszeń): usług w zakresie danych (*data services librarian*) – 14; zarządzania danymi badawczymi (*research data management librarian*) – 11; danych badawczych (*research data librarian*) – 7; przechowywania danych (*data curation librarian*) – 7; wizualizacji danych (*data visualization librarian*) – 3; danych i informacji rządowych (*data and government information librarian*) – 1; kompetencji w zakresie danych (*data literacy librarian*) – 1.

Wyraźnie widać, że zdecydowanie przeważają dwie pierwsze nazwy zawierające zadania kompleksowych usług w zakresie danych oraz zarządzania danymi badawczymi. Ciekawie wypadły dalsze analizy zawartych w ogłoszeniach wymagań stawianych kandydatom ubiegającym się o zatrudnienie. Zestawiono je w dwóch grupach w oddzielnych tabelach jako umiejętności wymagane i preferowane wraz z ich procentowym udziałem w ogłoszeniach. Oto umiejętności określone w ogłoszeniach jako konieczne:

- asystent badacza – 100%
- myślenie krytyczne/zdolność rozwiązywania problemów – 89%
- wiedza na temat federalnych i zastrzeżonych źródeł danych w USA – 82%
- zastrzeżone (*proprietary*) lub otwarte źródła pakietów programów statystycznych (R, SPSS, Stata, SAS, Python, NVivo) – 70%
- aktywność i wiarygodność społeczna – 61%
- wizualizacja – 25%
- ilościowa i jakościowa analiza danych – 20%
- nauczanie – 14%
- wiedza o standardach i formatach metadanych – 8%
- kompetencje w zakresie informacji o danych – 6%.

Spośród umiejętności preferowanych i dobrze widzianych na stanowisku *data librarian* znalazły się:

- języki programowania – 60%
- współczesne technologie – 45%
- zarządzanie danymi i ich przechowywanie – 30%
- myślenie krytyczne/zdolność rozwiązywania problemów – 28%
- repozytoria instytucjonalne i metadane – 26%
- pakiety statystyczne (R, SPSS, Stata, SAS, Python) – 24%
- geoprzestrzenne dane i technologie – 20%
- zarządzanie projektami – 14%
- dane – kompletowanie, kodowanie, ponowne wykorzystanie – 7%
- pisanie grantów – 4%.

Podsumowując przegląd kompetencji oczekiwanych przez pracodawców, można wyciągnąć wniosek, że nowa specjalizacja bibliotekarza da-

nych zakłada wysokie kwalifikacje informatyczne, takie jak znajomość języków programowania, posługiwanie się programami statystycznymi, programami wizualizacji danych czy korzystanie z nowoczesnych technologii. Stwarza ona również nowe pole współpracy z naukowcami, którzy widzą bibliotekarza w roli asystenta udzielającego im fachowego wsparcia w formie szkoleń, instrukcji i praktycznego postępowania z danymi badawczymi. Cytowany artykuł kończą dwie sugestie. Pierwsza wskazuje na pilną potrzebę określenia dla nowego profilu zawodowego *data librarian* podstawowych ram kompetencji przez Stowarzyszenie Bibliotek Amerykańskich (*American Library Association* – ALA) oraz konieczność akredytacji kierunków studiów magisterskich w dziedzinie nauki o bibliotece i informacji, kształcących specjalistów w zakresie danych. Drugi postulat dotyczy uwzględnienia w programach studiów wymagań pracodawców oraz realnych obowiązków przewidzianych na stanowisku *data librarian* przez menadżerów prowadzących rekrutację i zatrudnianie.

Przegląd praktycznych kwalifikacji zawodu *data librarian* w akademickich bibliotekach amerykańskich, gdzie on się ukształtował i obecnie funkcjonuje, skłania do pytania o program kształcenia w tym zakresie przedmiotowym. Oferty studiów szkół wyższych mogą realnie oddziaływać na jego stabilizację. Dla przykładu Instytut Nauki o Bibliotece i Informacji Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie we współpracy ze Szkołą Wyższą w Poczdamie przygotował program studiów magisterskich o nazwie *Digitales Daten Management*, których pierwszy semestr rozpoczął się w kwietniu 2020 r.¹¹. Więcej na temat programów kształcenia można dowiedzieć się na podstawie doświadczeń Wyższej Szkoły Technicznej w Kolonii – zaproponowane przez nią rozwiązania można potraktować jako studium przypadku. Uczelnia ta kształci cenionych absolwentów w zakresie nauki o bibliotece, informacji, komunikacji i mediach, z których obecnie prowadzi 11 kierunków magisterskich i pięć licencjackich (TH Köln, 2020). Tu właśnie w latach 2017/2018 podjęto prace nad formalną akredytacją nowej specjalizacji *Data Librarian* w zespole prof. dr Simone Fühles-Ubach, dyrektorki Instytutu Nauki o Informacji (Fühles-Ubach, 2019). Postępowano zgodnie z obowiązującymi zasadami tworzenia programu studiów (*Curriculumwerkstatt*), które na pierwszym miejscu stawiają troskę o kompetencje absolwentów i możliwości ich zatrudnienia na rynku pracy (ang. *employability*).

Przygotowania odbyły się w dwóch etapach, pierwszy miał charakter wewnętrzny, uczestniczyli w nim pracownicy wymienionego instytutu, którzy dokonali krytycznej oceny treści i struktury dotychczasowych kie-

¹¹ Digitales Daten Management. [online], [dostęp: 30.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://www.ibi.hu-berlin.de/de/studium/studiengaenge/ddm-master>; <https://www.ddm-master.de/>.

runków, wskazali ich słabe i mocne strony (analiza SWOT), a następnie wypracowali założenia zmian. W tym celu zapoznali się z danymi rynku pracy, analizowali rozpisane konkursy na stanowiska, a także aktualne dokumenty instytucji gospodarczych oraz stowarzyszeń bibliotecznych (m.in. Niemieckiego Związku Bibliotek i IFLA), po to, by trafnie ocenić warunki i przyszłe oczekiwania rynku pracy. Przeprowadzony został także benchmarking pokrewnych kierunków studiów na innych uczelniach w Niemczech. Drugi etap polegał na działaniach skierowanych do środowiska zewnętrznego w celu uzyskania opinii o kierunkach aktualnie prowadzonych i tych planowanych. Był to cykl spotkań z około 20 przedstawicielami bibliotek publicznych, naukowych i specjalnych różnej wielkości z regionu Nadrenii Północnej-Westfalii, które reprezentowali ich dyrektorzy, kierownicy oddziałów technologii informacyjnych oraz osoby odpowiedzialne za kształcenie i szkolenia bibliotekarzy. Odrębną grupę odniesienia stanowili absolwenci, którzy już „zderzyli” się z rynkiem pracy i mogli podzielić się swymi doświadczeniami.

W efekcie rozmów podjęto istotne decyzje o zróżnicowaniu programów studiów dla pracowników bibliotek publicznych i naukowych oraz o rozwijaniu nowego profilu *Data Librarian* jako specjalisty w zakresie technologii informacyjnych w takich obszarach jak dane badawcze, repozytoria i e-nauka. Przygotowano programy dwóch kierunków i czterech specjalności studiów licencjackich trwających siedem semestrów:

1. Biblioteka i cyfrowa komunikacja – specjalności: Biblioteki publiczne (*Public Education and Community Communication*); Biblioteki naukowe (*Digital Scholarship and Scholarly Communication*).

2. Dane i nauka o informacji (*Data and Information Science*) – specjalności: *Data Librarian* (nauka, badania, edukacja); *Data Analyst* (gospodarka).

Tabela 1

Program studiów licencjackich (BA – Bachelor) Dane i Nauka o Informacji (*Data and Information Science*) – specjalność: Bibliotekarz danych (*Data Librarian*)

| | | | | | |
|-----------|--|--|---|-----------------------------|--|
| Semestr 1 | Programowanie Rozwój sieci | Opracowanie informacji Reprezentacja wiedzy | Cyfrowe społeczeństwo informacyjne Etyka informacji Rekonesans zawodu | Wizualizacja informacji | Informacja w przedsiębiorstwie |
| Semestr 2 | Programowanie Rozwój programów (software) | Opracowanie informacji Struktura opisu dokumentów | Modelowanie danych | Analiza statystyczna danych | Źródła informacji Wyszukiwanie informacji |

| | | | | | |
|-----------|---|--|--|---|--|
| Semestr 3 | Systemy informacyjne Systemy zarządzania treścią i dokumentami | Wyszukiwanie informacji (Information retrieval) | Systemy baz danych | Data Mining | Analiza informacji |
| Semestr 4 | Moduł praktyczny | Moduł praktyczny | Faza praktyczna | Faza praktyczna | Faza praktyczna |
| Semestr 5 | Technologia wyszukiwarek Technologie sieciowe | Praca nad projektem I <i>Data Librarian</i> Projekt interdyscyplinarny | Prawo informacyjne Prawo ochrony danych Praca naukowa | ASC Activities and Social Credit (Aktywność i wiarygodność społeczna) Portfolio studenta | Konsulting informacyjny Komunikacja naukowa i polityka naukowa <i>Data Librarian</i> |
| Semestr 6 | Praca nad projektem II | | Dane badawcze I. <i>Data Librarian</i> Zarządzanie licencjami, publikowanie elektroniczne i Open Access | Infometria, bibliometria, naukometria Metody badań empirycznych | Katalogowanie automatyczne |
| Semestr 7 | | | Dane badawcze II. <i>Data Librarian</i> Digitalizacja i długoterminowa archiwizacja | Praca licencjacka Seminarium licencjackie | Praca licencjacka Praca licencjacka |

Źródło: Fühles-Ubach, Simone; Seidler-de Alwis, Ragna. *Der Data Librarian als Antwort auf Veränderungen in wissenschaftlichen Bibliotheken*, s. 8. (tłum. Krystyna Hudzik). [online], [dostęp: 28.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://www.zbw.eu/fileadmin/pdf/veranstaltungen/2019/2019-digitalitaet-2-3-data-librarian.pdf>.

W programie połączono zajęcia z nauki o danych i nauki o informacji oraz założono podstawową znajomość programowania na podstawie Pythona, administrowania programami i bazami, a także znajomość systemów zarządzania dokumentami i treścią. Widoczna jest wyraźna przewaga przedmiotów informatycznych i praktycznych. Aby zapewnić wysoką jakość kształcenia, powołano do Kolegium Instytutu osoby ze specjalizacją w następujących zakresach: wyszukiwanie informacji (informatyk); wyszukiwanie w sieci (fizyk); medioznawstwo i sieć; kompetencje w zakre-

sie danych i kompetencje informacyjne (bioinformatyk). Utworzono dwa nowe stanowiska profesorskie: E- nauka i zarządzanie danymi badawczymi oraz Open Access i zarządzanie e- źródłami. Zlikwidowano natomiast dwie dawne profesury – IT w bibliotekach oraz Usługi biblioteczne i komunikacja naukowa (Fühles-Ubach, Seidler-de Alwin, 2019).

Pierwszy semestr na kierunku Data and Information Science zaczął się w semestrze zimowym 2018/2019. Naukę rozpoczęło 64 studentów, z wyraźną przewagą mężczyzn (51). Studia mają profil praktyczny, podczas zajęć rozwijane są umiejętności ukierunkowane na określony typ biblioteki (medycznej, ekonomicznej, technicznej). Moduł praktyczny *Data Librarian* obejmuje prawie sześć miesięcy, co oznacza szkolenie przez cały semestr w bibliotece lub instytucie badawczym, którymi są m.in. tak znakomite jednostki jak: Centralna Biblioteka Medyczna w Kolonii i Bonn (ZB MED in Köln und Bonn), Centrum Badawcze w Jülich (Forschungszentrum Jülich) czy *GESIS* Instytut Leibniza Nauk Społecznych (*GESIS* Leibniz Institut für Sozialwissenschaften). Dzięki temu, że uczelnia uczestniczy w projektach w kooperacji z bibliotekami, biorą w nich udział także studenci. Przewidywane stanowiska pracy absolwentów kierunku *Data and Information Science* stanowią: *data librarian*, menadżer informacji i wiedzy, bibliotekarz systemowy w zakresie technologii informacyjnych (IT), analityk badań i rynku, analityk Big Data i badacz danych (*data scientist*).

PODSUMOWANIE

Jeśli zgodzić się z Henrykiem Hollendrem, że zadanie bibliotekarza w przyszłości będzie polegać na „rekonstrukcji obiegu informacji, wyszukiwaniu ‘brakujących ogniwi’, kojarzeniu odległych fraz, tekstów, zjawisk, ludzi” (Hollender, 2018), to należałoby także przyjąć, iż to właśnie te kryteria doskonale spełnia *data librarian*. Jego pojawienie się w bibliotekach świadczy o trwającej ewolucji zawodu bibliotekarza pod wpływem cyfrowych technik przekazu i komunikacji. W jej wyniku coraz bardziej musi on odchodzić od swych tradycyjnych umiejętności i szybko przyswajać sobie nowe, po to, żeby nadal mógł pośredniczyć w dostępie do wiedzy, informacji i kultury. Obecnie nowym wyzwaniem dla niego są dane i procesy fachowego postępowania z nimi. Wnioski nasuwające się z powyższych rozważań można zestawić w następujących punktach.

Stanowisko *data librarian* powstało w związku z rosnącym znaczeniem danych badawczych w procesie naukowym oraz zasadą otwartego do nich dostępu. Jego stabilizacja zależy od formalnego określenia kwalifikacji nowej specjalności zawodowej, a dalszy rozwój zależy od profilu – programów – studiów akademickich w tym zakresie.

Data librarian jest specjalistą o wysokich kompetencjach w zakresie programów i sieci informatycznych oraz systemów informacyjnych. Zakres

jego umiejętności w zarządzaniu danymi badawczymi odpowiada zadaniom realizowanym przez *data scientists*.

Włączenie do zadań bibliotek naukowych gromadzenia i archiwizowania danych, będących efektem wstępnej fazy procesu badawczego, zwiększy różnicowanie między kompetencjami pracowników bibliotek naukowych i publicznych. Te pierwsze stanowią element infrastruktury i uczestniczą w komunikacji naukowej, natomiast te drugie – biblioteki publiczne – budują komunikację społeczności lokalnych i swoje zadania podporządkowują temu celowi.

Dziś trudno jest jednoznacznie wskazać podstawowe kompetencje i odpowiedzieć na pytanie, co powinni bibliotekarze wiedzieć i umieć (a czego nie?), dlatego ogólne kształcenie w zakresie nauki o informacji i bibliotekoznawstwa zderza się z konkurencją, jaką stanowią dla bibliotekarza inne zawody zorientowane na przyszłość i oferujące specjalistyczne umiejętności w zakresie przetwarzania i przechowywania danych.

Programy nowych kierunków studiów nie powinny wyrażać punktu widzenia tylko prowadzących zajęcia i podlegać ocenie wyłącznie pracowników naukowych, z których składają się u nas komisje akredytacyjne według zasady: jedni profesorowie akredytują drugich. Równie ważne są opinie interesariuszy zewnętrznych – stowarzyszeń zawodowych bibliotekarzy i związków instytucjonalnych bibliotek. Ich obecność w tych komisjach powinna stać się obowiązkowa, tak jak to jest w przypadku akredytacji studiów w zakresie nauki o bibliotece i informacji prowadzonej przez Amerykańskie Stowarzyszenie Bibliotek. Inny sposób współpracy ze środowiskiem zewnętrznym stanowią spotkania z praktykami zawodu, dyrektorami bibliotek oraz absolwentami, których głosy wskażą kompetencje wymagane i oczekiwane przez pracodawców (doświadczenia TH w Kolonii).

BIBLIOGRAFIA

- Ackoff, Russell L. (1989). From Data to Wisdom. *Journal of Applied Systems Analysis* vol. 16, iss. 1, pp. 3-9.
- Bertelmann, Roland u. Hans, Pfeiffenberger: Forschungsdaten und Bibliotheken. In: *Praxishandbuch Bibliotheksmanagement*, Bd. 2 / Rolf Griebel, Hildegard Schäffler, Konstanze Söllner (Hrsg.). – Berlin [u.a.]: De Gruyter; 2016. S. 642-649.
- Data Literacy und Data Science Education: Digitale Kompetenzen in der Hochschul-ausbildung. Policy Paper der Präsidiums-Task-Force „Data Science“ der Gesellschaft für Informatik e.V. in Zusammenarbeit mit Vertretern der Deutschen Mathematiker-Vereinigung e.V., der Deutschen Physikalischen Gesellschaft e.V. und der Gesellschaft Deutscher Chemiker e.V. Berlin: Gesellschaft für Informatik e.V., 2018 [online]. [dostęp: 19.04.2020.]. Dostępny w WWW: https://gi.de/fileadmin/GI/Hauptseite/Aktuelles/Aktionen/Data_Literacy/GI_DataScience_2018-04-20_FINAL.pdf.*
- Davenport, Thomas H., Patil D. J. (2012). Data Scientist: The Sexiest Job of the 21st

- Century. *Harvard Business Review* 2012 October [online], [dostęp: 24.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://hbr.org/2012/10/data-scientist-the-sexiest-job-of-the-21st-century>.
- Frické, Martin (2018). *Knowledge pyramid. The DIKW hierarchy. Encyclopedia of Knowledge Organization. International Society for Knowledge Organization* [online], [dostęp: 20.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://www.isko.org/cyclo/dikw#refF>.
- Frické, Martin (2009). The Knowledge Pyramid: a Critique of the DIKW Hierarchy. *Journal of Information Science* 35, no. 2: 131-42. DOI: 10.1177/0165551508094050.
- Fühles-Ubach, Simone; Seidler-de Alwis, Ragna. (2019), *Der Data Librarian als Antwort auf Veränderungen in wissenschaftlichen Bibliotheken*. Innovations workshop 09.04.2019 Hamburg [online], [dostęp: 28.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://www.zbw.eu/fileadmin/pdf/veranstaltungen/2019/2019-digitalitaet-2-3-data-librarian.pdf>.
- Fühles-Ubach (2019) Simone; Schaer, Philipp; Lepsky, Klaus; Seidler-de Alwis, Ragna: Data Librarian: ein neuer Studienschwerpunkt für wissenschaftliche Bibliotheken und Forschungseinrichtungen. *Bibliothek: Forschung und Praxis* (Preprint 29.4.2019) [online], [dostęp: 28.04.2020]. Dostępny w WWW: edoc.hu-berlin.de/handle/18452/20699 doi.org/10.18452/19901.
- Grabowski Mariusz, Zając Agnieszka (2009). *Dane, informacja, wiedza – próba definicji*. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Ekonomicznego. [online], [Dostęp: 21.04.2020.]. Dostępny w WWW: https://www.uci.agh.edu.pl/uczelnia/tad/APSI/cwiczenia/Dane_informacje_wiedza.pdf.
- Grygowski, Dariusz (2020). *Studia bibliotekoznawcze w krzysie. W: Interdyscyplinarium nauk o mediach i kulturze*. Pod red. M. Antczak i Z. Gruszki. Łódź: Wydaw. Uniwersytetu Łódzkiego, s. 145-176.
- Harari, Yuval Noah (2018). *Homo deus: krótka historia jutra*. Kraków: Wydaw. Literackie.
- Hollender, Henryk (2018), *Nauka jako mrowisko: miejsce biblioteki w sieciach współpracy badawczej* [online], [dostęp: 22.04.2020]. Dostępny w WWW: <http://repozytorium.wsb-nlu.edu.pl/handle/11199/10406?show=full>.
- Khan, Hammad Rauf; Du, Yunfei (2018) *What is a Data Librarian?: A Content Analysis of Job Advertisements for Data Librarians in the United States Academic Libraries* [online], [dostęp: 23.04.2020.]. Dostępny w WWW: <http://library.ifla.org/2255/1/139-khan-en.pdf>.
- Krzysztofek, Kazimierz (2012). BIG DATA SOCIETY. Technologie samoopisania i samopokazu: ku humanistyce cyfrowej. *Historia i Kultura* 21. [online], [dostęp: 16.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://www.kulturalihistoria.umcs.lublin.pl/archives/3626>.
- Morris, Charles, W. (1966). *Foundations of the theory of signs*. Chicago [u.a.]: University of Chicago Press.
- TH Köln (2020) Technische Hochschule Köln Technology Arts Sciences, [online], [dostęp: 28.04.2020]. Dostępny w WWW: https://www.th-koeln.de/studium/information-und-kommunikation_111.php.
- Wałek, Anna (2019). Data Librarian and Data Steward – New Tasks and Responsibilities of Academic Libraries in the Context of Open Research Data Implementation in Poland. *Przegląd Biblioteczny* 87 (2019), z. 4, s. 497-512.

- Weinberger, David (2010). The Problem with the Data-Information-Knowledge -Wisdom Hierarchy. *Harvard Business Review*, February 02. [online], [dostęp: 20.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://hbr.org/2010/02/data-is-to-info-as-info-is-not>.
- Wilk, Paulina (2017). Jutro będę algorytmem. *Przekrój* z dnia 20.03. 2017. [online], [dostęp: 16.04.2020]. Dostępny w WWW: <https://przekroj.pl/artykuly/recenzje/jutro-bede-algorytmem>.
- Wolff, Christian (2018), *Informations- und Datenkompetenz: Gemeinsamkeiten, Unterschiede, Entwicklungstendenzen*. In: Bibliotheksentwicklung im Netzwerk von Menschen, Informationstechnologie und Nachhaltigkeit: Festschrift für Achim Oßwald / [Hrsg.] Simone Fühles-Ubach, Ursula Georgy. Bad Honnef: Bock + Herchen Verlag, 2019, S. 221- 235. [online], [dostęp: 27.04.2020]. Dostępny w WWW: https://www.th-koeln.de/mam/downloads/deutsch/studium/studiengaenge/f03/bib_inf_ma/festschrift_osswald.pdf.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 22 czerwca 2020 r.

KRYSTYNA HUDZIK

Main Library

Maria Curie-Skłodowska University in Lublin

e-mail: k.hudzik@umcs.pl

ORCID 0000-0002-1449-828X

DATA LIBRARIAN – NEW PROFESSIONAL PROFILE IN RESEARCH LIBRARIES

KEYWORDS: Data librarian. Data librarian – competencies. Data librarian – education. Research data. Big Data. Data competencies. Data researcher.

ABSTRACT: **Thesis/Objective** – In foreign research libraries data librarians are professionals specialized in research data. The author presents data librarian competencies required in US academic libraries and the curriculum for the education of data librarians at selected German university. The development of a new specialization within the librarian profession is discussed in the broader context of digital culture, the process of reality datafication, the production of Big Data and the competencies related to data. **Research methods** – The research method used for this article was the analysis of publications on data librarians, research data and tasks of research libraries. The author enhanced it with information from the websites of selected universities, repositories and libraries as well as some opinions from the discussion on Big Data, datafication and related transformations. **Results/Conclusions** – Data librarians are highly qualified professionals in the field of computer software, networks and information systems. Their competencies as regards research data management largely reflect tasks of data scientists. Further development and stabilization of this profession would depend on a formal development of a framework for their competencies and tasks and related curricula. New university curricula should be based on the evaluation made by an external community of library professionals, including the professional librarian associations and institutional associations of libraries.

ANNA WAŁEK
The Library of Gdansk University of Technology
e-mail: anna.walek@pg.edu.pl
ORCID: 0000-0001-8782-013X

MAKING FULL AND IMMEDIATE OPEN ACCESS A REALITY THROUGH THE REPOSITORY ROUTE – THE ROLE OF OPEN REPOSITORIES IN IMPLEMENTATION OF PLAN S



Anna Wałek, dr, Director of the Library of the Gdańsk University of Technology, is an expert in the field of open access to scientific resources, digital libraries as well as organization and management of a scientific library. A graduate of the Institute of Information and Library Science at the University of Wrocław, where she obtained a PhD in the field of Library and Information Science in 2013. Member of international associations and expert groups. Manager and coordinator of projects implemented from EU funds. Author of scientific publications, in particular about digital libraries, Open Access and innovations in scientific libraries.

KEYWORDS: CoalitionS. Open Access. institutional repositories. Plan S. open policy. Science Europe. National Science Centre. Academic libraries. Bridge of Knowledge repository. Gdańsk University of Technology

ABSTRACT: Thesis/Objective – In 2018, research funding institutions associated in CoalitionS issued PlanS document which aims to accelerate the transition to full and immediate Open Access to publications from publicly funded research until January 2021. Among the recommendations, which mainly relate to pub-

lishing in the Open Access model and its financing, there are also guidelines on the implementation of Plan S assumptions through the so-called “green route”, or “repository route”. These requirements are particularly important for libraries whose role in creating tools and platforms for Open Science is crucial. One of the Coalition S member organisations is the National Science Centre (NSC), which in May 2020 introduced an Open Access policy, thus implementing the Plan S assumptions in Poland. The article presents the requirements of Plan S concerning open repositories. It defines their role in implementing the vision of openness on the example of the Bridge of Knowledge repository, created by the Gdańsk University of Technology. **Research methods** – The critical literature review was used to analyse the content of foreign and Polish LIS literature published in the years 2018-2020. Also, official documents issued by the European Commission were analysed, as well as websites devoted to Open Access and PlanS implementation. **Results and conclusions** – For research financed by cOAlition S covered by the requirements of Plan S, all peer-reviewed scientific articles must be published in locations that meet specific needs. If such an article is published at the subscription site and then immediately submitted to the Open Access repository, the requirements for repositories must also be met. Although the primary attention of the institutions implementing Plan S is focused on financing publications, especially under the so-called transformation agreements, the repository option should also be monitored and developed. It is associated with lower costs, and at the same time provides immediate open access, even to articles in subscription journals.

The primary purpose of this article was to describe the requirements set by Plan S to open repositories that have not been discussed in the LIS literature so far. It presents the requirements of Plan S concerning open repositories. It also defines their role in implementing the vision of openness on the example of the Bridge of Knowledge repository, created by the Gdańsk University of Technology.

To prepare the state of research for this article, the Web of Science and Scopus databases were analysed for publications that deal with the subject of Plan S in the context of repository or the so-called the “green route” to share Open Access publications. The search queries used gave several search results. However, none of the found publications covered the subject discussed in this article: the requirements of Plan S concerning repositories. Accordingly, the primary source on which the conclusions of this publication are based is official documents of CoalitionS, Science Europe and the European Commission. The source for the article was also the *Data Needed to Identify Plan S Compliance* report, prepared by Delta Think, describing the Plan S compliance criteria and their technical interpretation. The analysis of the compliance of the MOST Wiedzy repository with the requirements of Plan S was performed by comparing the conditions indicated in the Coalition S guide with the assumptions of the MOST Wiedzy project and the functional analysis of the existing platform.

EUROPEAN OPEN SCIENCE POLICY

The Open Access (OA) movement, which was formally launched in 2003 by the publication of the *Berlin Declaration*, just a few years later inspired the creators of European Union (EU) project guidelines to implement the openness of research results financed by the EU. In 2006, the European Commission (EC) recommended that scientific publications financed from EU funding should be available in the Open Access repositories. In August 2008 the pilot OA program under the 7th Framework Program (FP7) was launched. In the document *Open Access Pilot in 7FP*, the EC indicates that publishing research results in Open Access model increases not only the visibility of scientific papers, which in turn increases the citability of publications and their impact on science, but it also reduces the likelihood of duplication of research which is of economic importance (European Commission, 2008).

In subsequent years, the policy was developed. The EC published at the Communication entitled *Towards better access to scientific information* (European Commission, 2012a) and recommendations (European Commission, 2012b) regarding the implementation of Open Access policy concerning research data, including Horizon 2020.

An essential step towards strengthening the policy and monitoring its progress was to set up an expert committee “Open Science Policy Platform” in 2016 to monitor the implementation of Open Science recommendations. The EC recommended member states of the EU to develop their national OA policies. Also in 2016, the EU Ministers of science and innovation, assembled in the Competitiveness Council, resolved that all European scientific publications should be made immediately accessible by 2020 (Council of the European Commission, 2016).

A milestone in introducing Open Access to the results of publicly funded research was the involvement of the European Commission in the creation and implementation of so-called “Plan S” in 2018 (cOAlition S, 2018).

SCIENCE EUROPE

Science Europe is an association of major Research Funding Organisations (RFOs) and Research Performing Organisations (RPOs). It was established in October 2011 and is based in Brussels. Thirty-six organisations from 27 countries are members of the association. They are the most important public research organisations funding and performing scientific research in Europe (Science Europe, 2020). The association facilitates co-operation among its members and supports excellence in science and research in all disciplines.

The RFOs and RPOs that makeup Science Europe share a joint mission: to fund and perform excellent research in a world where national borders less and less shape scientific communities. The organisation was established by its members to act as a platform to share experience and practice, develop collective strategies to face their everyday challenges, as well as to speak with one voice to other science policy stakeholders.

Science Europe supports Open Access as one of its priorities. It has also been instrumental in developing and promoting Plan S.

In April 2013, Science Europe's member organisations unanimously endorsed and committed to a set of universal principles (Science Europe, 2015) *Principles on Open Access to Research Publications on the transition to Open Access to research publications* (updated in 2015). As a result, a majority of its members have implemented OA policies or are actively developing them.

According to the principles document, each Science Europe member organisation is implementing policies according to its own needs, by committing to a shared set of principles. These principles are the basis on which the members of Science Europe continue to cooperate, by exchanging experience and information and engaging in collective activities to support the transition to OA. Ultimately the change is a worldwide process and, with these principles, Science Europe wishes to contribute to the discussion at the global level (Science Europe, 2015).

Already in this document, the role of repositories was emphasised as essential tools for disseminating knowledge without financial barriers. It states, among other things, that organisations associated in Science Europe:

- "continue to support any valid approaches to achieve Open Access, including those commonly referred to as the 'green' and 'gold' routes;
- recognise repositories and related facilities as key strategic research infrastructure which should comply with high-quality standards;
- advocate that research publications should either be published in an Open Access journal or be deposited as soon as possible in a repository and made available in Open Access in all cases no later than six months following first publication. In Arts, Humanities and Social Sciences, the delay may need to be longer than six months but must be no more than 12 months" (Science Europe, 2015).

In April 2015 Science Europe member organisations updated the principles and added the minimum expected services from publishers, which are applicable when providing payments for Open Access venues. One of them is that "Publishers must make copies of the publication automatically available in registered third-party repositories immediately upon publication. Furthermore, authors must receive all relevant information

and support services necessary in order to access the archived publication. Sustainable archiving of the publication must be demonstrated by the provision of a persistent address where the full content of the publication can be accessed, read and downloaded. Authors may archive any version of the publication to any registered third-party repository or website with no delay” (Science Europe, 2015).

COALITIONS AND PLANS

In September 2018, 11 Science Europe Member Organisations, supported by the European Commission and the European Research Council (ERC) created cOAlitionS. They launched so-called “Plan S”, an initiative to accelerate the transition to full Open Access¹. National Science Centre (NCN – Narodowe Centrum Nauki, Poland) was also among the organisations forming cOAlition S.

Plan S was initiated by Robert-Jan Smits the Open Access Envoy of the European Commission and further developed by both Marc Schiltz, the President of Science Europe and a group of Heads of national funding organisations². It also drew on substantial input from the Scientific Council of the European Research Council.

The full title of the document introducing Plan S is: *Plan S - Making full and immediate Open Access a reality* (cOAlition S, 2018).

It requires that recipients of research funding from cOAlition S organisations make the resulting publications available immediately (without embargoes) and under open licences, either in quality Open Access platforms or journals or through immediate deposit in open repositories that fulfil the necessary conditions.

Although the Plan S principles refer to peer-reviewed scholarly publications, cOAlition S also strongly encourages that research data and other research outputs are made as open as possible and as closed as necessary.

¹ The first organizations forming cOAlitionS were: Austrian Science Fund (FWF Austria), Academy of Finland (AKA Finland), French National Research Agency (ANR France), Science Foundation Ireland (SFI Ireland), National Institute for Nuclear Physics (INFN Italy), National Research Fund (FNR Luxembourg), Netherlands Organisation for Scientific Research (NOW Netherlands), Research Council of Norway (RCN Norway), National Science Centre (NCN Poland), Slovenian Research Agency (ARRS Slovenia), Swedish Research Council for Health, Working Life and Welfare (FORTE Sweden), Swedish Research Council for Sustainable Development (FORMAS Sweden), UK Research and Innovation (UKRI UK). Later, other organizations also joined, also from outside Europe. The full list of funders is available on the website.

² An important person in the history of PlanS is Robert-Jan Smits, the President of the Executive Board of the Eindhoven University of Technology in the Netherlands who was a senior adviser for open access and innovation at the European Political Strategy Centre, and from 2010 to 2018 he served as director-general of research and innovation (RTD) at the European Commission. He is known for his key roles in devising Plan S. According to different explanations, the “S” stands for “shock” or for “Smits”.

Sharing of research results through preprints is also strongly encouraged. However, preprints are not sufficient to meet the provisions of Plan S. cOAlition S also undertook the task of stating the principles of Plan S that apply to monographs and book chapters, together with detailed guidelines for their implementation by the end of 2021. (cOAlition S, 2020).

THE PLAN S PRINCIPLES

cOAlition S signals the commitment to implement the necessary measures to fulfil its main principle which is worded as follows: “With effect from 2021³, all scholarly publications on the results from research funded by public or private grants provided by national, regional and international research councils and funding bodies, must be published in Open Access Journals, on Open Access Platforms, or made immediately available through Open Access Repositories without embargo.” (cOAlition S, 2020)

Plan S also contains additional, detailed rules that specify how its assumptions should be implemented by scientists receiving research funding from public funds, as well as by publishers of journals and platforms. These rules also partly related to repositories.

There are ten of them:

1. “Authors or their institutions retain copyright to their publications. All publications must be published under an open license, preferably the Creative Commons Attribution license (CC BY), in order to fulfil the requirements defined by the *Berlin Declaration*;

2. The Funders will develop robust criteria and requirements for the services that high-quality Open Access journals, Open Access platforms, and Open Access repositories must provide;

3. In cases where high-quality Open Access journals or platforms do not yet exist, the Funders will, in a coordinated way, provide incentives to establish and support them when appropriate; support will also be provided for Open Access infrastructures where necessary;

4. Where applicable, Open Access publication fees are covered by the Funders or research institutions, not by individual researchers; it is acknowledged that all researchers should be able to publish their work Open Access;

5. The Funders support the diversity of business models for Open Access journals and platforms. When Open Access publication fees are applied, they must be commensurate with the publication services delivered

³ Full Open Access was originally to be introduced from January 2020 year. As a result of public consultations, some initial assumptions have been verified. The most important of them was the date of introduction of OA assumptions.

and the structure of such fees must be transparent to inform the market and funders potential standardisation and capping of payments of fees;

6. The Funders encourage governments, universities, research organisations, libraries, academies, and learned societies to align their strategies, policies, and practices, notably to ensure transparency;

7. The above principles shall apply to all types of scholarly publications, but it is understood that the timeline to achieve Open Access for monographs and book chapters will be longer and requires a separate and due process;

8. The Funders do not support the 'hybrid' model of publishing. However, as a transitional pathway towards full Open Access within a clearly defined timeframe, and only as part of transformative arrangements, Funders may contribute to financially supporting such arrangements;

9. The Funders will monitor compliance and sanction non-compliant beneficiaries/grantees;

10. The Funders commit that when assessing research outputs during funding decisions, they will value the intrinsic merit of the work and not consider the publication channel, its impact factor (or other journal metrics), or the publisher" (cOAlition S, 2020).

Guidelines and technical requirements have further defined the above principles. Most of them are dedicated to scientific journals and their transformation, but also indicate technical requirements for tools such as platforms and repositories.

REPOSITORY ROUTE

There are three routes for being compliant with Plan S:

- Open Access publishing venues (journals or platforms) – Authors publish in an Open Access journal or on an Open Access platform.
- Subscription venues (repository route) – Authors publish in a subscription journal and make either the final published version (Version of Record (VoR)) or the Author's Accepted Manuscript (AAM) openly available in a repository.
- The transition of subscription venues (transformative arrangements)
 - Authors publish Open Access in a subscription journal under a transformative agreement.

Plan S is mainly perceived as the rules regarding changes in the scientific journal market and the principles of open publishing, but the third, repository route should also be appreciated. cOAlition S strongly encourages the deposition of all publications in a repository, irrespective of the chosen path to compliance. Several cOAlition S members require deposits of all attributed research articles in a repository.

Guidelines and explanations regarding compliance with Plan S are also described on the dedicated website⁴. Among them are also described rules of compliance of repositories with Plan S. There are several technical criteria for repositories following Plan S. Among them are mandatory and optional requirements.

The main requirement for Open Access repositories is that they must be registered in the Directory of Open Access Repositories (OpenDOAR) or in the process of being registered.

There are several criteria for assessing whether or not a given repository can be registered in the Directory of Open Access Repositories. The applications for registration submitted by repositories with inadequate functionality or insufficiently open will be rejected. According to the Open DOAR criteria, the basic rules determining that a given venue does not meet the requirements of the repository are:

- Site is repeatedly inaccessible;
- Site is an eJournal;
- Site contains no Open Access materials;
- Site contains metadata (bibliographic) references only or solely links to external sites;
- Site is a library catalogue or collection of locally accessible e-books;
- Site requires login to access any material (gated access) – even if freely offered;
- Site is a proprietary database or journal that requires a subscription to access (Jisc, 2020).

In June 2020, 115 repositories from Poland were registered in the Open DOAR database⁵. After a closer look at the list of repositories, it can be seen that most of them are digital libraries, providing access mainly to cultural heritage resources. The descriptions of individual platforms also show that they support file formats such as DjVu, which do not provide an adequate level of content indexing or provide it to a limited extent. Therefore, to determine whether a given repository or another platform (it may also be a digital library in exceptional cases) meets the requirements of Plan S, other specific criteria should be considered. Quite a controversial record is the statement that the repository may be during the registration process. This provision does not regulate the situation in which the application is rejected. Besides, there are several mandatory criteria for repositories (cOAlition S, 2020):

1. “Use of PIDs (persistent identifiers) for the deposited versions of the publications (with versioning, for example in case of revisions),

⁴ PlanS Principles and Implementation: <https://www.coalition-s.org/addendum-to-the-coalition-s-guidance-on-the-implementation-of-plan-s/principles-and-implementation/>.

⁵ Data source: https://v2.sherpa.ac.uk/view/repository_by_country/Poland.html.

such as DOI⁶ (preferable), URN⁷, or Handle⁸ – the use of persistent identifiers is a particularly important criterion because it ensures that a document with specific content and version is found in the event of a change in the repository’s address/domain or, e.g. sharing files in different locations. Here the fundamental question arises whether the creators of the guidelines were about adding a separate DOI (or another identifier) to the records deposited in the repository, even if they have DOI in the publishing version, or entering the original DOI also meets this criterion. It is not clear if there is a distinction between deposited DOI and published DOI. The guidelines posted on the NCN website, in its Open Access policy, show that it is expected to give separate identifiers to different versions of the article (NCN, 2020).

2. “High-quality article-level metadata in a standard interoperable non-proprietary format, under a CC0 public domain dedication. This must include information on the DOI (or other PIDs) both of the original publication and the deposited version, on the version deposited (AAM/VoR), and on the Open Access status and the license of the deposited version. Metadata must include complete and reliable information on funding provided by cOAlition S funders (including as a minimum the name of the funder and the grant number/identifier)” – ensuring high quality and machine-readable metadata is a crucial postulate and requirement for digital objects, both publications and research data. They are designed to enable appropriate indexing and searching of digital objects as well as their thematic analysis already at the metadata level. It should be noted that the responsibility for metadata, especially those contained in the publication file itself, is primarily the responsibility of the authors.

3. “Machine-readable information on the Open Access status and the license embedded in the article, in standard non-proprietary format”.

4. “Continuous availability (uptime at least 99.7%, not taking into account scheduled downtime for maintenance or upgrades)”.

5. “Helpdesk: as a minimum, an email address (functional mailbox) has to be provided; a response time of no more than one business day must be ensured” (cOAlition S, 2020).

Strongly recommended additional criteria for repositories are (cOAlition S, 2020):

1. “Manuscript submission system that supports both individual author uploads and bulk uploads of manuscripts (AAM or VoR) by pu-

⁶ DOI website: <https://www.doi.org/>

⁷ URIs, URLs, and URNs: Clarifications and Recommendations are available on the website: <https://www.w3.org/TR/uri-clarification/>

⁸ HDL.NET® Information Services website: <http://www.handle.net/> ; Factsheet of DOI System and the Handle System available on the website: <https://www.doi.org/factsheets/DOIHandle.html>

blishers” – this criterion was one of the issues during the public consultations, especially in part concerning the bulk submission of manuscripts by publishers. Many repositories signalled that this criterion might not be possible to meet⁹.

2. “The full text stored in a machine-readable community standard format such as JATS XML”.

3. “Support for PIDs for authors (e.g., ORCID), funders, funding programmes and grants, institutions, and other relevant entities”.

4. “Openly accessible data on citations according to the standards by the Initiative for Open Citations (I4OC)”.

5. “Open API to allow others (including machines) to access the content. A compliant API must be free to access without any barrier. A light authentication mechanism such as a token for ‘power users’ – e.g., high-traffic collaborators – is acceptable as long as there is an open/anonymous route too”.

6. Metadata must be compliant with the OpenAIRE guidelines

7. “Quality assurance processes to link full-text deposits with authoritative bibliographic metadata from third-party systems, e.g., PubMed, Crossref, or SCOPUS where feasible” (cOAlition S, 2020).

In February 2020, the consulting company Delta Think published an independent report commissioned by Jisc and funded by Science Europe on behalf of cOAlition S (Delta Think, 2020). The document entitled *Data Needed to Identify Plan S Compliance* summarises the results of a study to determine the data needed to identify publishers meeting all Plan S requirements. Assessing the compliance of publication sites with Plan S required identification and analysis of many data sources and various ways to ensure this compliance, followed by the development of a “prescription”, i.e. an algorithm or series of logical steps to connect identified points. An integral part of the report are recommendations that relate to further actions and priorities both in the area of general requirements and concerning specific methods of publication. It has been suggested that cOAlition S should take a staged approach to implement conditions where data sources do not currently exist. A record available in the Figshare repository contains the final report and data specification from a project which, examined the data need for authors to identify Plan S-compliant publication venues.

The eligibility of some criteria has changed from mandatory to recommended as a result of public consultations in which, among others, orga-

⁹ More information about the consultations could be found for example in the Joint Response to Plan S Implementation Guidelines by the Council of Australian University Librarians (CAUL) & the Australasian Open Access Strategy Group (AOASG): <https://aoasg.org.au/joint-response-to-plan-s-implementation-guidelines-by-the-council-of-australian-university-librarians-caul-the-australasian-open-access-strategy-group-aoasg/>.

nisations of institutional and domain repositories took part. Taking into account the numerous opinions expressed during the consultation phase, the cOAlition S partners verified some technical requirements that have been considered too ambitious (e.g. storing full texts in XML in the JATS standard) – in the new version of the plan the requirements are indicated as recommended solutions. It is worth noting that meeting all of Plan S guidelines can be a significant challenge for some already existing repositories. The assumptions of Plan S are in fact at odds with some good practices which have been applied by OA repository creators for several years, nor are they in agreement with the assumptions underlying the Open Access framework of the already existing institutional repositories. The premises of Plan S contradict parts of OA's original assumptions. It is argued that they contribute to reducing the importance of the green road and assigning repositories mainly an archival role. There are also concerns that commercial publishers will not want to comply with the restrictive requirements related to the immediate availability of final versions of articles in the repositories. However, according to the signatories of Plan S, the principles of Open Access set out therein are to become independent of the models under which they are implemented (Otwarta Nauka, 2019).

Until now, the topic of repositories in the context of Plan S has not been raised on a larger scale. There are also no studies that would further analyse this issue. In January 2020, cOAlition S and COAR, one of the largest organisations that associate and support open repositories, entered into co-operation in this regard. The result of this co-operation was the formulation of assumptions and an action plan. To ensure that repositories can comply with Plan S, COAR and cOAlition S intend to work together to support repositories in adhering to the requirements through several activities. One of the goals is that COAR and cOAlition S will work on a strategic roadmap to strengthen and transform the role of repositories in supporting Open Access and Open Science. COAR will also engage with the most widely adopted repository platforms to determine their current capabilities to support Plan S, identify any challenges, and provide expertise and knowledge to help with the adoption of technical requirements by the platforms (OpenAIRE, 2020).

GDAŃSK UNIVERSITY OF TECHNOLOGY – MOST WIEDZY (BRIDGE OF KNOWLEDGE) REPOSITORY

The creators of Polish repositories should be well familiar with the importance of meeting and understanding the requirements described above. Activities in this area are also ongoing at the Gdańsk University of Technology. Preliminary analyses show that the Bridge of Knowledge Re-

pository (MOST Wiedzy¹⁰) meets most requirements. Still, some of them are indefinite or difficult to fulfil (e.g. adding DOI number for deposited articles that have already got a publisher's DOI does not seem to be justified and involves additional costs).

Since the 2016 Gdańsk University of Technology implements a project called Multidisciplinary Open System Transferring Knowledge, the acronym of its name in the Polish language is „MOST Wiedzy”, which means „the bridge of knowledge”. The result of this project is a platform of the same name, whose aim is to provide free access to the resources created and gathered at the University. The objective of the platform is to promote the research and educational potential of the University widely. It is also a solution supporting communication between researchers and a platform for cooperation between science and business. The platform is also available to other universities in the region of Pomerania, to create shared knowledge resources as well as for individual scientists who want to create their research profile. An essential part of the platform is the open repository of scientific publications, currently being developed towards a research data repository (in co-operation with the University of Gdańsk and Gdańsk Medical University).

The MOST Wiedzy portal is a web-based system running at the central data centre of the GUT, and it is accessible via every web browser. The designed architecture of the platform is focused on ensuring a high level of security, availability and dependability. To meet these assumptions it was decided, that its location should be applied in a private cloud which provides appropriate redundancy and ease of scaling accordingly to the current system load. The whole development process is agile and focuses on User eXperience (UX). According to the user-centred design methodology, selected users were engaged in the early stages of the development process, including consultations of many prototypes of different functionalities. The implementation of the interface according to the Responsive Web Design (RWD) technique, results in the adaptation of the interface to different types of devices (both traditional computers and mobile devices with touch navigation). Another significant aspect is the organisation of the processed data. The semantic relationships between different objects allow navigating from one object to another easily. It provides information about, e.g. other publications written by the researcher, the projects and teams in which the person is involved as well as his/her inventions and research areas. Such an organisation of data supports contextual navigation in the system, simple data analysis and reporting (Walek, Lubomski, 2017).

¹⁰ www.mostwiedzy.pl.

The table below presents an analysis of the repository in terms of meeting the mandatory and recommended criteria of Plan S. The first column contains the requirement, the second column specifies the level of meeting the conditions directly (yes / no), and the third column contains comments on the interpretation of individual requirements and difficulties in reaching them by the platform.

| Criterion | Meets the requirements Yes/No | Additional information |
|---|----------------------------------|--|
| Mandatory criteria | | |
| Use of PIDs (persistent identifiers) for the deposited versions of the publications (with versioning, for example in case of revisions) | No* | DOI for the original version of the publication; no DOI broadcasting mechanism for deposited publications |
| High-quality article-level metadata in a standard interoperable non-proprietary format | Yes | Metadata is stored and made available using open formats (RDF / JSTON-LD) |
| Metadata CC0 public domain dedication | No* | No CC0 declaration is defined for metadata. But the metadata is shared openly – no objection |
| Metadata must include information on the DOI (or other PIDs) both of the original publication and the deposited version, on the version deposited (AAM/VoR) | Yes* | DOI for the original publication only |
| Metadata must include Open Access status and the license of the deposited version | Yes | |
| Metadata must include complete and reliable information on funding provided by cOAlition S funders | No* | The metadata contains information on funding awarded by the funders, but there is no verification of data correctness. |
| Machine-readable information on the Open Access status and the license embedded in the article, in standard non-proprietary format | Yes | |
| Continuous availability (uptime at least 99.7%) | Yes | |
| Helpdesk: as a minimum, an email address (functional mailbox) has to be provided; a response time of no more than one business day must be ensured | Yes | |

| Strongly recommended additional criteria | | |
|--|------|---|
| Manuscript submission system that supports both individual author uploads and bulk uploads of manuscripts (AAM or VoR) by publishers | No | |
| The full text stored in a machine-readable community standard format such as JATS XML | Yes | |
| Support for PIDs for authors (e.g., ORCID), funders, funding programmes and grants, institutions, and other relevant entities | Yes* | Where such information is provided |
| Openly accessible data on citations according to the standards by the Initiative for Open Citations (I4OC) | Yes* | This functionality is still under development |
| Open API to allow others (including machines) to access the content. A compliant API must be free to access without any barrier | Yes* | Access to API on demand |
| A light authentication mechanism | Yes* | Login via an institutional account or ORCID |
| Metadata must be compliant with the OpenAIRE guidelines | Yes | |
| Quality assurance processes to link full-text deposits with authoritative bibliographic metadata from third-party systems | Yes | |

Bridge of Knowledge Repository' analysis performed according to mandatory criteria shows the following features:

- The repository is registered in OpenDOAR¹¹
- The repository stores and makes available existing DOI (for the original version of the publication); there is no DOI broadcasting mechanism for deposited publications. However, there is a technical possibility to introduce such functionality on demand.
- The metadata in the Repository is stored and made available to the public domain using open formats (RDF / JSTON-LD). No CC0 declaration is defined for metadata.
- Information about the deposited version (author's version, etc.) is stored on the internal MyPG website. At the moment, the repository

¹¹ <http://v2.sherpa.ac.uk/id/repository/9653>.

does not display this information, but it is technically possible.

- The metadata contains information about the license under which the publication was deposited.
- The metadata contains information on funding awarded by the funders, but there is no verification of data correctness, either there are not any required fields defined for the name of the funding institution and project number/identifier.
- The repository meets the constant availability requirement of 99.7%.
- The repository meets the requirements defined for the helpdesk/support (a working email, contact form, quick response time).
- Machine-readable information on Open Access to publications and licenses is provided to a limited extent and should be verified for compliance with the requirements.

SUMMARY

The presented analysis shows that most of the mandatory criteria are not, in principle, impossible to achieve for Polish repositories. The key in this respect is to design the platform in such a way that it meets the standards already at the construction stage. If existing technological solutions are used, one should be chosen that can be improved as new guidelines and technologies are developed.

Due to the ambiguities of some criteria described above, in the case of the Bridge of Knowledge repository, but also probably in the case of many other Polish repositories, it may not be possible to determine whether the repository meets the requirements of Plan S. Although the main path that is promoted as part of the implementation of Plan S is the gold path, repositories should be able to make such explicit verification. It is particularly important in the context of the recently introduced Open Access Policy of the National Science Center (NCN, 2020). The role of libraries, which are usually responsible for creating institutional repositories, is to support scientists in choosing the right tools that meet the criteria of NCN projects in the field of open access. Therefore, a thorough analysis and understanding of the above rules seem to be crucial.

REFERENCES

CAUL, AOASG (2019) Joint Response to Plan S Implementation Guidelines by the Council of Australian University Librarians (CAUL) & the Australasian Open Access Strategy Group (AOASG) [access: 07.06.2020]. Retrieved from <<https://aoasg.org.au/joint-response-to-plan-s-implementation-guidelines-by-the-council-of-australian-university-librarians-caul-the-australasian-open-access-strategy-group-aoasg/>>.

- cOAlition S (2018) Plan S - Making full and immediate Open Access a reality [access: 10.06.2020]. Retrieved from <<https://www.coalition-s.org/>>.
- cOAlition S (2020) Plan S - Making full and immediate Open Access a reality. Principles and implementation [access: 10.06.2020]. Retrieved from <<https://www.coalition-s.org/addendum-to-the-coalition-s-guidance-on-the-implementation-of-plan-s/principles-and-implementation>>.
- Council of the European Commission (2016) The transition towards an Open Science system – Council conclusions (adopted on 27/05/2016) [access: 10.06.2020]. Retrieved from <<https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-9526-2016-INIT/en/pdf>>.
- Delta Think (2020) Data needed to identify Plan S Compliance Data Specification” also addressed this and other technical issues: [access: 07.06.2020]. Retrieved from <https://wellcome.figshare.com/articles/Data_needed_to_identify_Plan_S_Compliance_Data_Specification/11822163>.
- European Commission (2008) Open Access Pilot in FP7 [access: 13.05.2020]. Retrieved from <https://ec.europa.eu/research/science-society/document_library/pdf_06/open-access-pilot_en.pdf>.
- European Commission (2012a), Towards better access to scientific information: Boosting the benefits of public investments in research. Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the Economic and Social Committee and the Committee of the Regions, Brussels, 17.7.2012 COM(2012) 401 final, [access: 17.05.2020]. Retrieved from <https://ec.europa.eu/research/science-society/document_library/pdf_06/era-communication-towards-better-access-to-scientific-information_en.pdf>.
- European Commission (2012b), Commission Recommendation of 17.7.2012 on access to and preservation of scientific information {SWD(2012) 221 final} {SWD(2012) 222 final} Brussels, 17.7.2012 C(2012) 4890 final, [access: 17.05.2020]. Retrieved from <<https://ec.europa.eu/digital-single-market/node/66216>>.
- European Commission (2015), A Digital Single Market Strategy for Europe. Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the Economic and Social Committee and the Committee of the Regions, Brussels, 6.5.2015 COM(2015) 192 final {SWD(2015) 100 final}, [access: 17.05.2020]. Retrieved from <<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=celex-52015DC0192>>.
- Jisc (2020) About OpenDOAR. Inclusion criteria [access: 10.06.2020]. Retrieved from <<http://v2.sherpa.ac.uk/opensoar/information.html>>.
- Narodowe Centrum Nauki (2020) Zarządzenie nr 38/2020 Dyrektora Narodowego Centrum Nauki w sprawie ustalenia polityki Narodowego Centrum Nauki dotyczącej otwartego dostępu do publikacji z dnia 27-05-2020 [access: 10.06.2020]. Retrieved from <https://ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/zarzadzenia-dyrektora/zarzadzenieDyr-38_2020.pdf#page=2>.
- OpenAIRE (2020) COAR and cOAlition S agree to support Repositories to adhere to Plan S [access: 10.06.2020]. Retrieved from <<https://www.openaire.eu/coar-and-coalition-s-agreement>>.
- Otwarta Nauka (2019) Repozytoria w Planie S [access: 07.06.2020]. Retrieved from <<https://otwartanauka.pl/blog/1168-repozytoria-w-planie-s>>.
- Science Europe (2015) Science Europe Principles on Open Access to Research

- Publications [access: 10.06.2020]. Retrieved from <https://scienceeurope.org/media/4kxhtct2/se_poa_pos_statement_web_final_20150617.pdf>.
- Science Europe (2020) About us [access: 10.06.2020]. Retrieved from <<https://scienceeurope.org/about-us/>>.
- SPARC Europe (2018), An Analysis of Open Data and Open Science v2.1 (January 2018). [access: 11.05.2020]. Retrieved from <<https://sparceurope.org/download/2285/>>.
- Wałek, Anna, Lubomski, Paweł. (2017). The Bridge to Knowledge – Open Access to Scientific Research Results on Multidisciplinary Open System Transferring Knowledge Platform, *TASK Quarterly* 21(4), 333-342. [access: 10.06.2020]. Retrieved from <<https://doi.org/10.17466/tq2017/21.4/e>>.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 21 lipca 2020 r.

ANNA WAŁEK

The Library of Gdansk University of Technology

e-mail: anna.walek@pg.edu.pl

ORCID: 0000-0001-8782-013X

PEŁNY I BEZPOŚREDNI DOSTĘP OTWARTY JAKO RZECZYWISTOŚĆ DZIĘKI DRODZE REPOZYTORYJNEJ – ROLA OTWARTYCH REPOZYTORIÓW WE WDRAŻANIU PLANU S

KEYWORDS: Coalition S (Koalicja S). Open Access (Dostęp Otwarty). Repozytoria instytucjonalne. Plan S. Polityka otwarta. Science Europe (Nauka w Europie). National Science Centre (Krajowe Centrum Nauki). Biblioteki akademickie. Repozytorium Bridge of Knowledge (Most Wiedzy). Politechnika Gdańska

ABSTRACT: **Teza/Cel artykułu** – W 2018 r. instytucje finansujące naukę zrzeszone w Koalicji S wydały dokument zatytułowany Plan S, którego celem było przyspieszenie przejścia do pełnego i bezpośredniego Dostępu Otwartego do publikacji naukowych finansowanych ze środków publicznych przed styczniem 2021 r. Wśród rekomendacji dotyczących głównie publikowania w modelu Open Access oraz jego finansowania znalazły się także wskazówki, jak wdrażać założenia Planu S za pomocą tzw. zielonej drogi lub drogi repozytoryjnej. Wymagania te są szczególnie ważne dla bibliotek, które pełnią kluczową rolę w rozwijaniu narzędzi i platform dla Otwartej Nauki. Jedną z organizacji członkowskich Koalicji S jest Narodowe Centrum Nauki (NSC), które w maju 2020 r. wdrożyło poli-

tykę Open Access, tym samym wdrażając założenia Planu S na terenie Polski. W artykule przedstawiono wymogi Planu S dotyczące otwartych repozytoriów i zdefiniowano ich rolę we wdrażaniu wizji otwartości na przykładzie repozytorium Mostu Wiedzy tworzonoego przez Politechnikę Gdańską. **Metody badań** – Zastosowano analizę krytyczną piśmiennictwa polskiego i zagranicznego w dziedzinie bibliotekarstwa i informacji naukowej publikowanego w latach 2018-2020. Analizę uzupełniono o przegląd oficjalnej dokumentacji Komisji Europejskiej oraz dane ze stron internetowych poświęconych Otwartemu Dostępowi i wdrażaniu Planu S. **Wyniki i wnioski** – W przypadku wyników badań finansowanych przez Koalicję S, a objętych wymogami Planu S, wszystkie recenzowane artykuły naukowe muszą być publikowane w miejscach spełniających określone wymogi. Jeżeli taki artykuł zostaje opublikowany w dostępie płatnym, a potem natychmiast przekazany do repozytorium Open Access, muszą zostać spełnione wymogi dotyczące repozytoriów. Chociaż instytucje wdrażające Plan S są głównie zainteresowane finansowaniem publikacji, zwłaszcza w ramach tzw. porozumień transformacyjnych, opcja repozytoryjna również powinna być monitorowana i rozwijana. Wiąże się ona z niższymi kosztami, a jednocześnie zapewnia bezpośredni otwarty dostęp, nawet do artykułów z czasopism objętych subskrypcją.

MAREK NAHOTKO
Instytut Studiów Informacyjnych
Uniwersytet Jagielloński
e-mail: marek.nahotko@uj.edu.pl
ORCID: 0000-0002-4823-8080

SAMOPOZNANIE W KOMUNIKACJI NAUKOWEJ



Dr hab. Marek Nahotko, prof. UJ, zatrudniony w Instytucie Studiów Informacyjnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, specjalizuje się w problemach organizacji informacji, w tym metadanych dokumentów elektronicznych oraz wykorzystania Internetu i dokumentów elektronicznych w komunikacji naukowej i działalności informacyjnej. Jest autorem książek *Teoria gatunków w organizacji informacji i wiedzy* (Kraków, 2018), *Komunikacja naukowa w środowisku cyfrowym* (Warszawa, 2010), *Naukowe czasopisma elektroniczne* (Warszawa, 2007), *Opis dokumentów elektronicznych. Teoretyczny model i możliwości jego aplikacji* (Kraków 2006), *Metadane: sposób na uporządkowanie Internetu* (Kraków, 2004) oraz licznych artykułów publikowanych m.in. na łamach „Information Research”, „Cataloging & Classification Quarterly”, „Przełądu Bibliotecznego”, „Zagadnień Informacji Naukowej” oraz „Bibliotheca Nostra”.

SŁOWA KLUCZOWE: Samopoznanie. System biblioteczny. Analizy informacji indywidualnej. Komunikacja naukowa.

ABSTRAKT: Teza/cel artykułu – W artykule przedstawione zostały zagadnienia samopoznania i analiz informacji indywidualnej w dwóch zastosowaniach w obszarze komunikacji naukowej – publikowaniu naukowym i organizacji informacji w bibliotekach. **Metody badań** – Krytyczna analiza piśmiennictwa przedmiotu wykorzystana została do omówienia zjawiska samopoznania (ang. *Quantified Self*, QS) oraz jego występowania w zastosowaniu nieopisywanym dotąd w literaturze przedmiotu. Dokonano analizy funkcjonalnej przykładowego syste-

mu społecznościowego dedykowanego nauce (ResearchGate) oraz narzędzi QS udostępnianych wraz z artykułami naukowymi wydawnictwa PLOS. Podobną analizę wykonano dla zintegrowanych systemów bibliotecznych, ze szczególnym uwzględnieniem OPAC 2.0. **Wyniki** – Miary ilościowe aktywności ludzkiej stosowane były od zawsze, jednak nowe technologie komputerowe również w tym zakresie stały się przyczyną istotnych zmian. Metody i narzędzia QS, stosowane początkowo głównie w obszarze ochrony zdrowia i kultury fizycznej, znalazły szerokie zastosowanie w wielu innych obszarach, w tym także w komunikacji naukowej. Dokonane analizy wykazały szerokie stosowanie nowych miar ilościowych w badanych obszarach komunikacji naukowej. Stosowanie tych miar z jednej strony, pozwala na dokumentowanie przejawów wielu aktywności ludzkich, w tym komunikacji naukowej, a z drugiej strony, służy dokonywaniu zmian w zachowaniach (również informacyjnych) użytkowników nowych technologii, służących doskonaleniu tych aktywności. **Wnioski** – Samopoznanie i analizy informacji indywidualnej (ang. *self-tracking*) są kolejnymi kierunkami dostosowywania systemów informacyjnych (w tym systemów bibliotecznych), stosowanych w komunikacji naukowej, do kierunków rozwoju systemów komputerowych ogólnego stosowania. W publikowaniu naukowym przejawem tych zmian jest powszechne stosowanie miar alternatywnych. W systemach bibliotecznych ich przejawem są nowe funkcjonalności kolejnych generacji tych systemów, ułatwiających komunikację użytkowników z systemem i między sobą.

WSTĘP

We współczesnym społeczeństwie w coraz większym zakresie stosowane są urządzenia służące do gromadzenia i analizowania informacji o otaczającym świecie, w tym także o ich użytkowniku jako części tego świata. Informacje takie, dotyczące np. pogody, parametrów organizmu lub wydajności zawodowej, zawsze były tworzone i analizowane za pomocą narzędzi analogowych (np. wag, termometrów). Podobnie jak w wielu innych miejscach, gdzie organizowana jest informacja, również tu zastosowano nowe technologie cyfrowe, które stworzyły także w tym zakresie nowe, znacznie większe i bardziej dostępne możliwości gromadzenia, przetwarzania i udostępniania informacji. Technologie takie wtapiają się w czynności życia codziennego, co wywołuje wiele pytań i wątpliwości co do dopuszczalnego zakresu i sposobu technologicznej mediacji, uczestniczącej w modyfikacji i kształtowaniu ludzkiego życia. Wielu autorów, (np. Hayles, 2006; Latour, 2005; Lupton, 2016a), uważa, że obecny rozwój społeczeństw cechuje się coraz bardziej intensywnymi interakcjami ludzi z wytworami technologii, co powoduje, że problemy te stanowią interesujący obszar badawczy.

Urządzenia elektroniczne w coraz większym stopniu wspomagają naturalną zdolność ludzi do monitorowania i analizy informacji pochodzącej ze środowiska. Urządzeń tych, a więc również produkowanej przez

nie informacji, jest coraz więcej. Można mówić wręcz o eksplozji praktyk monitorowania skierowanego na samego siebie (Neff & Nafus, 2016, p. 1). Biegacze rzadko obywają się bez urządzeń noszonych na ciele, wskazujących podstawowe parametry organizmu, takie jak tętno, ciśnienie krwi, temperaturę, częstość oddechu, pułap tlenowy oraz parametry środowiska (temperatura i wilgotność powietrza, ciśnienie atmosferyczne i in.). Pracownicy biurowi, w tym bibliotekarze, podczas przerw w czynnościach służbowych kontrolują¹ ilość czasu, który spędzają grając lub zdobywając nowych przyjaciół w serwisach społecznościowych oraz to, z jakim efektem ten czas został spędzony (ilu nowych śledzących dziś zdobyłem?). W gospodarstwach domowych kontrolujemy poziom zużycia energii i porównujemy jej ceny od różnych dostawców. Niebagatelną i mniej rozrywkową rolę spełniają urządzenia wspomagające monitoring niedomagającego organizmu², jak choćby bardzo rozpowszechnione glukometry, które zresztą coraz częściej stosowane są nie tylko przez diabetyków. Wielu stosuje je na przykład po to, aby zoptymalizować efektywność swojego działania poprzez monitorowanie reakcji organizmu na wysiłek.

We wszystkich tych przypadkach informacja poddawana jest działaniom przez indywidualną osobę, może być więc nazywana informacją indywidualną (Materska, 2012, s. 65). Ludzie zarządzają tą informacją, aktywnie współdziałając z urządzeniami technologicznymi, w tym cyfrowymi (choć niekoniecznie), a interakcje te mediują i modyfikują ludzki sposób bycia i percepcji, zachowań i podejmowania decyzji. Urządzenia i informacja wytwarzana z ich udziałem należą do nowych sposobów postrzegania samego siebie oraz konstruują rozumienie i wyrażanie siebie, powodując, że technologie wpływają nie tylko na tożsamość, ciało i społecznienie, ale także na sposób komunikowania i uczenia się (Kristensen & Ruckenstein, 2018, p. 3625).

Takie tendencje powodują potrzebę stworzenia perspektywy pozwalającej na nowo spojrzeć na indywidualne potrzeby, preferencje i zachowania kształtowane w środowisku komunikacji naukowej, w której zastosowanie znajduje technologia służąca przyswajaniu i zrozumieniu gwałtownie rosnących zasobów informacji. Informacja ta pozostaje nieustrukturyzowanym szumem, dopóki nie zostanie zorganizowana, m.in. w systemach publikowania oraz organizacji, wyszukiwania i udostępniania informacji naukowej. W dalszej części artykułu przedstawione zostanie zagadnienie samopoznania (*Quantified Self*, QS) oraz monitoringu i analizy parametrów samopoznania (informacji indywidualnej), zwanej *self-tracking*³, jako

¹ Lub są kontrolowani. Inwigilacja jest ważnym zagadnieniem, poruszonym w literaturze problemu (Liddle et al., 2016).

² Szybki rozwój tych urządzeń następuje mimo początkowych błędów w ich działaniu (Wójcik, 2020, s. 43).

³ W dalszej części tekstu terminy te stosowane będą zamiennie w obu językach (polskim

części zarządzania informacją indywidualną/osobistą (PIM – Personal Information Management). Po krótkim przedstawieniu tych problemów omówione będzie stosowanie tych narzędzi w publikowaniu naukowym jako części komunikacji naukowej. Na koniec podjęta zostanie próba odpowiedzi na pytanie o możliwości i sposoby ich wykorzystania w bibliotekach, również stanowiących część systemu komunikacji naukowej.

SAMOPOZNANIE I ANALIZA INFORMACJI W PIM

Zachowania informacyjne użytkowników informacji są ważnym i często eksplorowanym obszarem badań informatologii. Wśród nich wiele badań dotyczy zarządzania informacją indywidualną/osobistą, w skrócie PIM (Personal Information Management), traktowanego jako obszar badań informatologii. PIM definiowany jest jako praktyka i badania działań realizowanych przez jednostkę w celu pozyskiwania lub tworzenia, gromadzenia, organizowania, zarządzania, wyszukiwania, stosowania i rozpowszechniania informacji dla realizacji zadań (prywatnych lub zawodowych) oraz wypełniania określonych ról społecznych i obowiązków. W PIM szczególną uwagę zwraca się na organizację i zarządzanie kolekcją informacji indywidualnej (Personal Information Collection, PIC) (Jones, 2007, p. 453). Nazywanie tej informacji indywidualną lub osobistą nie oznacza, że nie ma ona znaczenia i oddziaływania społecznego (Krzanowska & Nahotko, 2018, s. 53). Każda informacja służy komunikowaniu, więc jest częścią procesów społecznych. Informacja funkcjonuje w szerszym, indywidualnym planie zarządzania zapisami (kodyfikowaną informacją), w którym jednostki zarządzają dokumentami w całym swoim życiu. W przypadku informacji indywidualnej chodzi raczej o specyfikę narzędzi i metod stosowanych do zarządzania informacją. W PIM nie są stosowane narzędzia typowe dla zarządzania informacją w instytucjach, takich jak biblioteki, archiwa i muzea; nie stosuje się dużych systemów informatycznych i metodologii fachowej⁴. Zamiast tego zastosowanie mają wszelkie dostępne narzędzia znajdujące się w najbliższym otoczeniu, od kartki papieru i ołówka, poprzez karteczki samoprzylepne, notatniki i kalendarze po aplikacje w smartfonach i serwisy społecznościowe, które wykorzystywane są z użyciem metod intuicyjnych.

Mark Jones (2012) wskazał trzy rodzaje działań PIM. Są to: wyszukiwanie (prowadzące od potrzeby informacyjnej do informacji, w tym wyszukiwanie informacji nowej i powtórne wyszukiwanie); gromadzenie

i angielskim) ze względu na małe rozpowszechnienie w literaturze polskich odpowiedników terminów angielskich, powszechnie stosowanych.

⁴ Informacja indywidualna może z takich systemów pochodzić, jednak później jest zarządzana indywidualnie.

(prowadzące od informacji do potrzeby informacyjnej, zastępuje wyszukiwanie, informacja gromadzona jest na wypadek przyszłych potrzeb); oraz działania poziomu meta. Te ostatnie podzielone zostały na cztery kategorie: zarządzanie i organizacja informacji; zarządzanie prywatnością i przepływem informacji; pomiar i ewaluacja informacji; nadawanie sensu i stosowanie informacji. Badania Yuanyuan Feng i Denise Agosto (2019, p. 1361) wykazały, że zastosowanie nowych technologii w PIM powoduje wzrost znaczenia działań poziomu meta kosztem wyszukiwania i gromadzenia. Autorki tłumaczą to przejęciem zadań gromadzenia przez nowe urządzenia, które umożliwiają łatwe dotarcie do wcześniej zgromadzonej informacji. Efektem tego jest przeniesienie wysiłków na działania poziomu meta, takie jak ocena własnych osiągnięć oraz tworzenie celów i planów przyszłych działań.

Takie rozumienie informacji indywidualnej można rozszerzać w różny sposób, na przykład Katarzyna Materska pisze o *mojej informacji*, którą jednostka może swobodnie rozporządzać i o *informacji o mnie*, bez względu na to, w czyjej pozostaje dyspozycji (Materska, 2012, s. 66). Cytowana autorka stwierdza jednak, że szczególnie interesująca jest pierwsza z przedstawionych sytuacji, gdy odbiorcą, dysponentem i realizatorem działań służących zarządzaniu informacją jest jednostka, gdyż analiza takiego małego świata informacyjnego (Jaeger & Burnett, 2010) stanowi charakterystykę potrzeb i działań jednostki (w tym oczywiście potrzeb i zachowań informacyjnych) oraz jej miejsca w określonej społeczności.

Nawet w ten sposób ograniczony zakres zainteresowań powinien obejmować wszystkie sfery działań jednostki, zarówno prywatną (rodzinę, znajomych, osoby uprawiające wspólne hobby), jak i zawodową⁵. W zależności od sytuacji informacja indywidualna może być szeroko kolportowana lub wręcz przeciwnie – chroniona przed niepowołanym dostępem. Informacja ta może mieć też różne formy – zarówno tradycyjną, jak i elektroniczną, choć narzędzia zarządzania tą ostatnią dają szczególnie duże możliwości. Urządzenia te określane są ogólnie technologią analizy aktywności (*activity tracking technology, ATT*). Sprzęt ATT (np. sensory elektroniczne, smartfony i ich aplikacje, chmura obliczeniowa) staje się coraz bardziej popularny, co przekłada się na powstawanie nowych rodzajów informacji indywidualnej, dotyczącej codziennych aktywności ich użytkowników (Schull, 2016).

Ze względu na treść tego artykułu szczególnie interesujące są badania w zakresie PIM pracowników. Zarządzanie informacją indywidualną pracowników może przynieść przedsiębiorstwu wiele korzyści, w szczegól-

⁵ Mark Lansdale, twórca terminu PIM (1988, p. 55) pisał o tym zjawisku z psychologicznego punktu widzenia, z zamiarem zrozumienia przyczyn zachowań informacyjnych w pracy biurowej.

ności takim organizacjom, jak uczelnie i inne jednostki badawcze, których głównym produktem jest informacja i wiedza. Odpowiednie wspomaganie PIM pracowników naukowych, np. ułatwienia w dostępie do baz danych, w tym pełnotekstowych, powoduje wzrost wydajności, lepszą pracę zespołową, efektywniejsze zarządzanie wiedzą (Świgoń, 2012, s. 267). W tym aspekcie nie dziwi polityka udostępniania wielu technologii komunikacyjnych najpierw pracownikom naukowym, skąd rozprzestrzeniały się one zyskując powszechny zasięg. Tak było na przykład z pocztą elektroniczną. Efektywność komunikacyjna sprzyja właściwemu zarządzaniu także innymi dobrami, takimi jak np. czas. Z tego powodu dla celów PIM udostępniane są specjalne systemy, wspomagające zarządzanie informacją przez pracowników naukowych. O systemach tych mowa będzie w dalszej części artykułu.

ATT można określić jako media umożliwiające zróżnicowane, ale powiązane z sobą działania, takie jak gromadzenie zapisów do analiz w systemie elektronicznym, wybór funkcji analiz, które zwykle wbudowane są w interfejs urządzenia, rozpowszechnianie wyników analiz i komunikowanie się w tym zakresie z innymi. Wszystkie te działania mają charakter komunikacyjny. Jak pisze James Carey (2009, p. 15), sednem komunikacji jest konstruowanie i zarządzanie uporządkowanym, zrozumiałym, kulturowym światem, który może służyć jako regulator i przestrzeń dla ludzkich działań. Można więc powiedzieć, że ATT służą komunikowaniu informacji związanej z innymi (komunikacyjnymi lub nie) działaniami, na przykład ćwiczeniami fizycznymi⁶. Działania komunikacyjne samopoznania realizują różne, choć współistniejące cele, takie jak dostarczanie informacji o sobie innym (w tym do systemu ATT), formowanie i prezentacja siebie oraz podtrzymywanie w określony sposób zestawu relacji społecznych.

ATT należy do technologii służących analizom informacji indywidualnej, pozwalających uzyskać nową samowiedzę, co jest także celem społeczności samopoznania (ang. *QS community*). QS jest ruchem społecznym i społecznością w nim uczestniczącą w celu tworzenia analiz ilościowych informacji indywidualnej (*self-tracking*). Ze względu na ilość przetwarzanych danych bywa zaliczany do zjawiska *big data*, gdzie informacja indywidualna jest umieszczana w systemach, w których stosuje się kanały przepływu od zasobów tej informacji do hurtowni danych, w których dokonuje się ich analiz (Trace & Zhang, 2020, p. 292). Analizy te tworzą część większego ekosystemu informacyjnego, pomagającego w budowie indywidualnego rozumienia samego siebie.

⁶ Rozróżnienie pomiędzy działaniami komunikacyjnymi i niekomunikacyjnymi jest trudne, gdyż ludzkie działania są społeczne, a więc wymagające komunikacji. Michał Wendland (2011, s. 209) odróżnił działania komunikacyjne od innych ze względu na dwie cechy: intencjonalność (ze strony nadawcy) i interpretacja (z perspektywy odbiorcy).

W literaturze funkcjonuje wiele definicji terminu *self-tracking* (Lomborg & Frandsen, 2016, p. 1016). Część autorów traktuje to zjawisko z technicznego punktu widzenia, zwracając uwagę na systemy cyfrowe i urządzenia ATT, pozwalające użytkownikom gromadzić, analizować i rozważać znaczenie informacji. Inni określają je jako praktykę gromadzenia, zbierania i uwidoczniania codziennych zachowań, nawyków i reakcji ciała w celu ich zrozumienia i kontroli. Lupton (2014) łączy oba te punkty widzenia – technologiczny i proceduralny, definiując *self-tracking* jako indywidualne zastosowanie technologii do zapisu, monitorowania i refleksji nad cechami życia codziennego. Według cytowanej autorki zastosowanie mediów elektronicznych do *self-tracking*u może przyjmować wiele form, w zależności od tego, czy jest on dobrowolny (tzn. inicjowany dla siebie samego) i czy jest to działanie prywatne lub społecznościowe.

Z punktu widzenia użytkownika, działania związane z analizowaniem informacji o swoich aktywnościach są standardową, codzienną praktyką związaną ze stosowaniem narzędzi komunikacyjnych w sposób ściśle powiązany z innymi praktykami społecznymi i kulturowymi (praktyki związane z ciałem, obowiązkami służbowymi, rytmem dnia itp.). W związku z tym analizy nie mogą być prowadzone w izolacji, ale muszą uwzględniać ogólniejsze funkcje tych działań w korelowaniu przez użytkownika wymagań, struktur i potrzeb kontekstów codziennego życia. W takiej sytuacji w opisie tych praktyk, oprócz tła dotyczącego problemów technologii informacyjnych, należy uwzględnić przede wszystkim praktyki komunikacyjne jednostek w kontekście codziennych działań.

Praktyki *self-tracking*u należy traktować jako działania komunikacyjne, gdyż polegają one na przekazywaniu informacji. Można je podzielić na trzy zasadnicze grupy: 1. percepcja (gromadzenie surowych danych); 2. analiza (interpretacja, rozpoznawanie lub modelowanie z użyciem technik przetwarzania danych); 3. informowanie, rozpowszechnianie, perswazja (tworzenie wspólnoty świata informacyjnego przy użyciu narzędzi społecznościowych). Dwa pierwsze zagadnienia są głównie natury technicznej, trzecie dotyczy aspektów społecznych komunikacji w nowym środowisku informacyjnym. W tym zakresie można wyróżnić trzy współzależne kierunki tej komunikacji (Lomborg & Frandsen, 2016, p. 1019). Po pierwsze, są to interakcje z informacją akumulowaną w systemie elektronicznym (tzn. narzędziach ATT); po drugie, komunikacja z samym sobą⁷ (reprezentowanym przez informację) i podejmowanie indywidualnych działań; po trzecie, komunikowanie z innymi, np. ze znajomymi, użytkownikami podobnych systemów, klientami itp.

⁷ Komunikacja z samym sobą, według cytowanych autorów, ma miejsce, gdy jednostka stosuje ATT do uzyskania danych ilościowych na temat samego siebie, zazwyczaj w celu modyfikacji swojego działania.

Komunikacja z systemem ATT następuje w przypadku wysyłania komunikatu systemu ATT do jego użytkownika na podstawie danych zgromadzonych i przetworzonych przez system. Dla jej realizacji konstruowane są odpowiednie interfejsy, stanowiące bardzo ważną część systemu⁸. Użytkownik stosuje te interfejsy podczas tworzenia normatywnych zapisów działań w postaci śladów cyfrowych bitów, które następnie, na podstawie odpowiednich algorytmów są odbierane, analizowane, przechowywane i często ponownie stosowane w przyszłości. Bardzo istotne jest wskazanie na algorytmy, gdyż komunikacja z systemem oznacza w praktyce komunikację z twórcą algorytmów i oprogramowania, z projektantem systemu. Sam system zdolny jest jedynie do wyświetlania przygotowanych wcześniej komunikatów i reagowania na informację, do rozpoznawania której został zaprojektowany. Algorytmy nie czynią w ludzkiej komunikacji niczego, do czego ludzie ich nie pobudzają we wrodzonej sobie dążności do łączenia się z innymi. Twórca algorytmów reaguje więc na ślad bitowy, nadaje sens informacji i przygotowuje komunikat dla użytkownika, ewentualnie przekazuje informację dalej. Z drugiej strony, użytkownik również ma wpływ na funkcjonowanie systemu, choć znacznie mniejszy. Jego dane, przetwarzane na podstawie algorytmów, w pewnym (niewielkim) stopniu rekonfigurują system. Może to przybierać formę metadanych, gromadzonych przez system, na podstawie których modyfikowane są jego działania, co uznać można za metakomunikowanie znaczeń budujących tożsamość użytkownika. Dobry algorytm przewiduje możliwość dostosowania systemu do tej tożsamości – na takiej podstawie następuje jego kastomizacja, czasem przyjmująca formę „bańki filtrującej”, która bywa określana jako indywidualny ekosystem informacji, przygotowany przez algorytmy (Książek, 2019, s. 27), czyli w rzeczywistości – ich twórców.

Jak pisze Jack Andersen (2017, p. 8), algorytmy, a dokładniej komunikacja zalgorytmizowana, w ciągu ostatniej dekady ukształtowała nasze poglądy na komunikację i kulturę. To algorytmy decydują o interakcjach użytkowników z produkowanymi przez nich informacjami. Wskazują na możliwości wyszukiwawcze i zdobywania wiedzy, a stanowiąc sedno ATT determinują komunikowane treści i sposoby ich komunikowania. Jednocześnie utrudniają one transparentność systemów, gdyż dla użytkownika algorytm jest czarną skrzynką; nie wiemy do końca, co powoduje takie a nie inne jego działanie⁹. Wszechobecne komputery i procesy oparte na ich

⁸ O jej roli świadczy fakt, że oprogramowanie obecnie stosowanych interfejsów graficznych (ang. *graphic user interface, GUI*) może obejmować nawet 80% całego czasu przeznaczanego na oprogramowanie systemu.

⁹ Co interesujące, czasem również twórcy algorytmów i oprogramowania nie posiadają takiej wiedzy, gdyż współczesne oprogramowanie, szczególnie w przypadku dużych systemów informacyjnych jest tak skomplikowanym tworem, że nawet jego autorzy przestają nad nim panować (Badurek, 1999).

algorytmach wpływają na nasze rozumienie kultury, co stało się powodem powstania terminu „kultura algorytmiczna” (Striphos, 2015, p. 395), w której algorytmy są rozumiane jako socjotechniczna agregacja łącząca w sobie to, co ludzkie i nie-ludzkie, kulturowe i obliczeniowe. Efektem jest automatyzacja kulturowego procesu decyzyjnego i malejąca rola ludzi w tym procesie.

Algorytmy systemów ATT przygotowują analizy statystyczne, które komunikowane są użytkownikom, także w formie wizualizacji (grafik i wykresów). Jest to forma komunikacji, rodzaj dialogu użytkownika z systemem (autorem algorytmu), jego odpowiedź na informację przekazaną przez użytkownika. Jednocześnie analizy te są podstawą do reakcji użytkownika w sprzężeniu zwrotnym: informacja po przetworzeniu przez algorytm staje się podstawą dla zmian w działaniu (np. w odżywianiu, intensywności ćwiczeń, formułowaniu wyrażenia wyszukiwawczego), co może wpłynąć na treści kolejnej informacji. Jest to również podstawa do tworzenia reprezentacji samego siebie aktualnie i budowy wizerunku lepszego siebie w przyszłości. Prowadzi to także do lepszego zrozumienia samego siebie, własnej cielesności i mentalności oraz ich wpływu na wybór celów życiowych. Jest to więc rodzaj komunikacji z samym sobą, chociaż oczywiście niepozbawionej elementów oddziaływania komunikowania społecznego, chociażby przez zastosowanie wzorców społecznych tego, co jest uważane za bycie „lepszym” lub „gorszym”. Warto wspomnieć także o afektywnym oddziaływaniu analiz, szczególnie prezentowanych w formie graficznej. Mogą one być źródłem przyjemności, zapewne wynikającej z bardziej pozytywnej oceny samego siebie (Rooksby et al., 2014, p. 1169), spowodowanej zaspokojeniem indywidualnych potrzeb użytkownika z ukierunkowaniem uwagi na lepszą przyszłość. Taka komunikacja wywołuje poczucie powagi i szacunku u użytkownika, dla którego poziom uzyskiwanych wyników ma już czasem drugorzędne znaczenie.

Systemy ATT zwykle pozwalają użytkownikom na stworzenie relacji i realizację komunikacji z innymi użytkownikami podobnych urządzeń. W takim sensie ATT spełnia funkcje mediów społecznościowych, pozwalając na przyłączanie do sieci, rozpowszechnianie informacji, linkowanie i komentowanie, które są następnie kształtowane przez praktyki komunikacyjne użytkownika. Taki punkt widzenia przybliży praktyki *self-tracking*, rozumiane jako działania komunikacyjne, do badań nad komunikacją mediowaną komputerowo (*computer-mediated communication, CMC*) jako narzędziem socjalizacji. Wówczas komunikacja jest postrzegana głównie jako sposób na osiągnięcie współpracy i uzgadnianie znaczeń bieżącej sytuacji, na zapewnienie ładu społecznego, dzięki czemu odnajdywany jest sens i przyjemność w przynależności do świata informacyjnego (Carey, 2009). Można więc powiedzieć, że praktyka komunikowania się z innymi implikuje stałe negocjacje tego, co jest odpowiednie, relewantne i ocze-

kiwane w określonym kontekście świata informacyjnego. Przekazywanie informacji o działaniach *self-trackingu*, a w szczególności o uzyskiwanych rezultatach, ma wpływ na analizowane praktyki, powodując nawet powstawanie swoistego sprzężenia zwrotnego: komunikowana informacja dociera do innych powodując wzrost motywacji i przekazywanie coraz większych ilości informacji. Grupy komunikujących się użytkowników stają się grupami wsparcia w swoim świecie informacyjnym. Funkcje komunikacyjne *self-trackingu* w zakresie rozpowszechniania efektów aktywności odpowiadają zjawisku, który Castells nazywał masową samokomunikacją (Castells, 2007, p. 239), realizowaną poprzez komunikaty zindywidualizowane i skupione treściowo na nadawcy, rozpowszechniane online do potencjalnie masowego odbiorcy. Są one związane z kulturą i technologią społeczeństwa sieci oraz oparte na horyzontalnych sieciach komunikacyjnych, zapewniających komunikację interaktywną, w której łączone są treści lokalne z globalnymi w wybranym przedziale czasowym.

Traktowanie praktyk *self-trackingu* jako komunikacji powoduje podkreślenie roli odbiorców informacji, procesów tworzenia znaczeń oraz środków technicznych i sposobów komunikacji, co można wykorzystać jako podstawę do lepszego zrozumienia funkcjonowania elektronicznej komunikacji naukowej. Według Jacka Andersena i Stine Lomborg (2020, p. 45) otwiera to możliwości bardziej zrównoważonego oglądu sytuacji tej komunikacji, w którym grywalizacja¹⁰ i konkurencja łączy się ze współpracą i autorefleksją.

SAMOPOZNANIE I ANALIZA INFORMACJI W OBSZARZE PUBLIKOWANIA NAUKOWEGO

Mówiąc o samopoznaniu nie mamy na ogół na myśli poznania naukowego, choć oba te procesy poznawcze mają co najmniej jedną cechę wspólną: ich podstawą są operacje na danych i informacji. Głównym celem ruchu QS jest pomoc ludziom w zrozumieniu ich danych, gromadzonych w codziennych czynnościach, zaś jego mottem jest „styl życia oparty na danych” (Pullar-Stecker, 2014), co w nauce i komunikacji naukowej może być sformułowane jako „metoda naukowa oparta na danych i informacji”.

Andersen i Lomborg (2020) proponują nową koncepcję komunikacji naukowej. Według nich może być ona postrzegana jako indywidualne, profesjonalne działanie skierowane do samego siebie. Uległa ona istotnym zmianom w wyniku rozwoju ATT, umożliwiającej samopoznanie i ana-

¹⁰ Grywalizacja (ang. *gamification*) to zastosowanie elementów i technik gry w kontekstach nie związanych z grami (np. w organizacji informacji). Ma na celu wzrost zaangażowania ludzi, prowadzący do lepszego rozwiązywania problemów (Hammarfelt, de Rijcke & Rushforth, 2016).

lizy informacji dotyczącej funkcjonowania jej użytkowników w świecie nauki. *Self-tracking* w komunikacji naukowej daje naukowcom możliwości komunikowania się pomiędzy naukowymi światami informacyjnymi, a także samopoznania w różnej skali i okresach dzięki afordancjom¹¹ mediów cyfrowych. Taki punkt widzenia wyraźnie różni się od poglądu na system komunikacyjny, w którym główne możliwości śledzenia wyników aktywności innych i własnych są ograniczone do analizy indeksów cytowań i spisów bibliograficznych wykorzystanych publikacji w artykułach naukowych.

Dla nowych zasad komunikacji ważna jest możliwość indywidualnej prezentacji i budowy tożsamości w społecznościowych platformach dla naukowców. Kim Barbour i David Marshall (2012) wyróżnili pięć głównych form prezentacji online osobowości naukowców: formalna, sieciowa, wszechstronna, dydaktyczna i nieokreślona. Osobowość formalna jest stosunkowo statyczną i nieinteraktywną reprezentacją siebie, która spotykana jest często na instytucjonalnych stronach Web; osobowość sieciowa bardziej jest nakierowana na interakcje, do których dochodzi na blogach lub prywatnych stronach Web; osobowość wszechstronna także zawiera informacje osobowe, a nawet osobiste (rodzina, religia, poglądy polityczne) w samoprezentacji online. Te trzy rodzaje prezentacji przeznaczone są dla szerokiego grona odbiorców, inaczej niż osobowość dydaktyczna, która jest skierowana do określonej grupy studentów, gdzie ważna jest silna interakcja i komunikacja. Osobowość nieokreślona online posiadają osoby, które nie angażują się w uczestnictwo w nowych mediach. Powoduje to niebezpieczeństwo tworzenia osobowości takiej osoby przez innych, bez jej udziału.

Złożone prezentacje osobowości online naukowców zapewnia rozwój naukowej komunikacji elektronicznej, powstanie i popularyzacja nowych narzędzi komunikowania, takich jak Google Scholar, ResearchGate, LinkedIn¹² oraz niezależnych wydawców OA (np. PLOS). Spowodował on powstanie i upowszechnienie się nowych, alternatywnych miar oceny jakości publikacji (*altmetrics*), takich jak „liczba kopiowań”, „liczba wyświetleń”, „liczba odczytań”, „cytowania na Facebooku”, „cytowania w blogach” itp., traktowanych jako miary aktywności, popularności i prestiżu. Serwisy te funkcjonują w oparciu o obiekty, takie jak rankingi, kolejne poziomy „wtajemniczenia”, nagrody, typowe dla gier. Pozwalają także uzyskać prawie natychmiastową reakcję i gratyfikację, co także jest cechą gier online (Hammarfelt, de Rijcke & Rushforth, 2016). W ten spo-

¹¹ Termin *afordancje* jest stosowany dla opisu sposobów, w jaki środowisko materialne umożliwia określone zachowania (Gibson, 1979, s. 127). Częstym przykładem jest krzesło, które pozwala usiąść.

¹² Według badań Jamali, Niocholasa i Herman (2016) te trzy platformy społecznościowe cieszą się największą popularnością wśród naukowców.

sób, obok tradycyjnych miar cytowań, w naukowej komunikacji elektronicznej możliwe jest stosowanie zasad samopoznania i analiz informacji indywidualnej na znacznie większą skalę niż poprzednio. Naukowcom, nie mniej niż miłośnikom uprawiania kultury fizycznej, zależy na tych analizach, widzialności w sieci, zdobywaniu popularności i reputacji (prestżu) w swoim świecie informacyjnym (Herman & Nicholas, 2019). Serwisy społecznościowe przeznaczone dla naukowców służą prezentacji i promocji indywidualnych naukowców, co jest cechą systemów QS. Taki system ewaluacji komunikacji naukowej umożliwia włączenie do niego samooceny i analiz aktywności poszczególnych naukowców.

Można wyróżnić przynajmniej dwa kierunki stosowania *self-trackingu* w odniesieniu do publikowania naukowego. Pierwszy z nich to wykorzystanie analiz oferowanych przez serwisy społecznościowe wspomagające naukę, takie jak Google Scholar lub ResearchGate. Podstawą tych analiz jest działalność publikacyjna użytkowników, obudowana jednak licznymi usługami dodatkowymi. Systemy te są określane jako serwisy społecznościowe, które wykorzystują standardowe cechy mediów społecznościowych oferując możliwości tworzenia, promowania i pomiarów reputacji (Jamali, Nicholas & Herman, 2016, p. 37). Zwykle dokonuje się tego dzięki mechanizmom ułatwiającym prowadzenie działalności naukowej w ogóle i publikacyjnej w szczególności oraz zapewnieniu możliwości pomiaru, prezentacji i porównywania jakości lub poziomu wpływu dla tej działalności, a także możliwości oceny w formie punktowania, dostępnej dla całej społeczności świata informacyjnego skupionego wokół platformy. Oba te serwisy (i inne podobne) udostępniają analizy indywidualnej aktywności naukowców, co umożliwia m.in. ocenę własnej działalności w dłuższych okresach oraz dokonywanie w niej korekt w celu uzyskania lepszych wyników. Należy jednak zauważyć, że starsze serwisy, takie jak Google Scholar, różnią się od nowszych, takich jak ResearchGate. Te ostatnie dają możliwości budowy relacji służących konstrukcji światów informacyjnych naukowców oraz oferują miary alternatywne reputacji, inne niż ilość publikacji i/lub cytowań. ResearchGate daje bardzo obszerne możliwości budowy własnej tożsamości i profilu naukowego oraz komunikacji naukowej. Funkcjonalności ResearchGate pozwalają na komunikowanie się z systemem (algorytmem), z samym sobą i z innymi naukowcami zainteresowanymi publikacjami i współpracą. System (jego algorytm), na podstawie informacji przekazanych podczas tworzenia profilu oraz bieżących aktywności użytkownika prowadzi z nim bogatą korespondencję. Na podstawie rejestrowanych zdarzeń, związanych z materiałami udostępnionymi przez użytkownika (głównie publikacjami, ale także projektami itp.), przysyłane są zawiadomienia (w formie listu gratulacyjnego) o tzw. kamieniach milowych (ang. *milestones*), np. kolejnych dziesięciu czytelnikach określonego tekstu. System informuje o nowych publika-

cyjach i projektach, które mogą zainteresować użytkownika. Prezentowane są także oferty pracy. Dla zapewnienia poprawnych metadanych o publikacjach przysyłane są także prośby o potwierdzenie autorstwa własnych i obcych prac.

Nie mniej obszerny jest zestaw informacji udostępnianych użytkownikowi, na podstawie których może on dokonywać analiz swoich dotychczasowych osiągnięć i ewentualnych korekt w swojej dotychczasowej strategii publikacyjnej. Przede wszystkim ResearchGate oblicza i podaje dla każdego użytkownika, jako jawną informację tzw. *RG score*, punktację obliczaną na podstawie aktywności użytkownika. Choć algorytm jej tworzenia nie jest znany (publikacje stanowią niewątpliwie jego podstawę) i jest często modyfikowany, można dzięki temu wskaźnikowi nie tylko oceniać własne postępy, ale także porównywać się z innymi użytkownikami za pomocą jednej wartości liczbowej. Ta druga funkcja jest ułatwiona poprzez udostępnianie tzw. *percentile*, wskazującego na miejsce wskaźnika użytkownika w stosunku do innych użytkowników (*twój RG score jest wyższy niż dla x% wszystkich użytkowników*). Wskazanie na publikacje najwyżej cytowane pozwala także na zorientowanie się w popularności zagadnień badawczych. Cytowania są używane również do wyliczania wskaźnika *h-index*, chociaż ResearchGate robi to znacznie mniej wiarygodnie niż inne serwisy, np. Google Scholar. Innym wskaźnikiem reputacji (oprócz wymienionych) jest także liczba osób śledzących profil (ang. *followers*).

ResearchGate jest serwisem, który umożliwia również konstruowanie światów informacyjnych naukowców o podobnych zainteresowaniach. Służą temu narzędzia ułatwiające komunikację pomiędzy użytkownikami serwisu. Już sam profil użytkownika, tworzony na początku aktywności w serwisie, jest zestawem informacji, która powinna umożliwić podejmowanie decyzji o bliższym kontakcie. Podawane są w nim m.in. dyscypliny badawcze i umiejętności użytkownika. Nie mniej przydatny jest także wykaz publikacji z pełnymi tekstami udostępnianymi przez użytkownika. Jednak istnieją także możliwości bardziej bezpośrednich kontaktów, np. przysyłanie własnych pytań i udzielanie odpowiedzi na pytania innych użytkowników. System informuje o przysłanym pytaniu tych użytkowników, których uzna za potencjalnie zainteresowanych. Odpowiedzi są oceniane i wpływają na *RG score*. Możliwe jest także przysyłanie żądań (ang. *request*) do wybranych użytkowników, np. z prośbą o kopię ich publikacji lub zaopiniowanie własnej pracy.

Drugi kierunek stosowania *self-tracking* w obszarze publikowania naukowego możliwy jest dzięki zachodzącym tu zmianom, szczególnie widocznym w publikowaniu OA w połączeniu ze stosowaniem miar alternatywnych. Bardzo dobrym przykładem jest działalność prekursora w tym zakresie, wydawcy PLOS. Pomimo tego, że wydawcy tytułów czasopism

PLOS są bardzo otwarci na wszelkie nowe afordancje środowiska elektronicznego, to nawet tam artykuł naukowy jako forma tekstowa nie uległ drastycznym zmianom (Casper, 2016, p. 95). Artykuły nadal tworzone są według tych samych stylistycznych i formalnych wzorców gatunkowych (np. struktura IMRaD), które obowiązują od dziesięcioleci (Mehlenbacher & Mehlenbacher, 2019, p. 45). Nadal więc aktualne są w tym zakresie opinie Johna Owena (2007), który pisał o „kapsułowaniu” artykułu naukowego, rozumiejąc przez to stabilność formy i treści artykułu nawet po przeniesieniu do nowego, elektronicznego medium. Zasadniczym zmianom uległy natomiast sposoby posługiwania się tymi tekstami, co bardzo istotnie wpływa na kierunki ewolucji czasopism naukowych (Gross & Harmon, 2016, p. 50). Zmianie nie uległ więc tekst artykułu naukowego, ale coś, co można nazwać paratekstem (Genette, 1997, p. 7), którego główną funkcją jest ułatwienie korzystania z tekstu (artykułu), poprzez wskazanie jego cech indywidualnych i relacji intertekstualnych.

Wydawcy PLOS z założenia opierają ocenę artykułu na innych miarach niż Impact Factor, chociaż cytowania również brane są pod uwagę. Na stronie opisującej cechy czasopisma PLOS ONE można przeczytać, że „zamiast polegać wyłącznie na miarach poziomu czasopisma, takich jak Impact Factor, PLOS oferuje zindywidualizowane miary poziomu naukowego artykułu, odzwierciedlające stopień przeglądania tekstu, kopiowań, rozpowszechnienia w mediach społecznościowych oraz cytowań opublikowanego artykułu dostarczane w czasie rzeczywistym, co pozwala unaocznic naukowcom wielkość wpływu ich badań” (PLOS ONE, 2019). Miary te udostępniane są autorowi i czytelnikowi wraz z tekstem artykułu.

Rzeczywiście, przejście na stronę dowolnego artykułu obrazuje bogactwo wielu miar, które wyliczane są dla niego indywidualnie i prezentowane wraz z ich zmianami w czasie. Dzięki temu można śledzić rozwój zainteresowania poszczególnymi artykułami, a co za tym idzie, obserwować tę część procesów komunikacji, które są z nimi związane, nawet, jeśli informacja ta nie jest dziełem autora artykułu, ale odzwierciedla zaangażowanie czytelników. Jest to więc komunikacja autora artykułu z samym sobą, która umożliwia jednocześnie komunikację autora z innymi użytkownikami (czytelnikami). Dostępne informacje paratekstowe w formie prezentowanych miar przynajmniej częściowo określają poziom rozpoznawalności artykułu online i, co za tym idzie, oczekiwań w stosunku do niego kolejnych potencjalnych czytelników. Innymi słowy, afordancje związane z medium elektronicznym kształtują gatunek artykułu naukowego (Andersen & Lomborg, 2020, p. 48).

Zaraz po wyświetleniu strony artykułu pojawia się pierwsza informacja dotycząca miar dla tego tekstu. Na wysokości tytułu artykułu, a więc na eksponowanym miejscu, podawana jest informacja o liczbie przeglądania (*view*), kopiowań (*save*), cytowań (*citation*) i poziomu rozpowszechnienia

informacji w mediach społecznościowych (*share*). Po wybraniu zakładki *Metrics* ukazuje się dokładniejsza informacja. Przeglądania rozbite są na liczbę wyświetleń strony html oraz kopiowań tekstu w formatach PDF i XML. Dołączany jest też wykres przeglądania kumulatywnie w czasie. Ilość cytowań rozbita jest na zliczające je serwisy, na przykład Scopus, CrossRef i Google Scholar. Prezentowana jest ilość kopiowań do serwisów bibliograficznych online, takich jak Mendeley i CiteULike oraz podawana jest informacja o dyskusjach nt. artykułu, prowadzonych na blogach (głównie naukowych) i mediach społecznościowych (Twitter, Facebook, Reddit). Odrębnie prezentowane są komentarze czytelników do artykułu.

Wszystkie te miary łącznie wskazują na zdolność autora i jego artykułu do komunikowania z systemem ATT w obrębie obszerniejszej infrastruktury generującej i rozpowszechniającej miary. Oznacza to, że prezentacja miar nie służy komunikacji wyłącznie pomiędzy naukowcami, ale także umożliwia komunikację z systemem. Udostępnianie wartości miar, obliczonych dla artykułu, stwarza także możliwości komunikowania się z samym sobą¹³. Każdy autor artykułu może dzięki nim monitorować, analizować i śledzić odbiór swego artykułu w systemie i stosować tę informację dla doskonalenia swojej przyszłej aktywności. Podobnie, jak w aplikacjach do *self-trackingu*, nie może on zmienić uzyskanych wyników; możliwe jest tylko lepsze dostosowanie się w przyszłości do sposobu funkcjonowania systemu publikowania naukowego. Dzięki miarom możliwe jest także porównywanie osiągnięć autora artykułu z innymi tekstami, w tym pisanyymi przez kolegów i potencjalnych konkurentów. W efekcie komunikacja z samym sobą zmienia naukowca w jednostkę śledzącą własne, skwantyfikowane rezultaty, jednocześnie stymulując komunikację z innymi. Wpływa to na intensyfikację walki konkurencyjnej w systemie komunikacji naukowej.

W uzupełnieniu roli, jaką przedstawione serwisy, zarówno typu ResearchGate, jak i PLOS odgrywają w konstruowaniu tożsamości autorów i czytelników (zamieniających się nieustannie rolami), można także znaleźć związki pomiędzy stałą potrzebą samodoskonalenia z jednej strony, a uleganiem pokusie udziału w grze o dostarczenie jak najbardziej poczytnego, „przełomowego” produktu, z drugiej. Prawdą jest, że w działalności naukowej rzadko można spodziewać się natychmiastowej gratyfikacji, typowej dla gier. Jednak gry i interakcje w mediach społecznościowych podobne są przez „kuszenie” użytkowników w obu sytuacjach do użycia wbudowanych mechanizmów stymulujących chęć dążenia do bycia lepszym i posiadania więcej (wyższego poziomu w grze, więcej „kamieni

¹³ Na podobnej zasadzie jak podwyższone tętno (problem somatyczny) komunikuje ćwiczącemu np. potrzebę odpoczynku (komunikacja z samym sobą), tak samo spadek cytowań (problem mentalny) komunikuje naukowcowi np. potrzebę zmiany zakresu badań (także komunikacja z samym sobą).

milowych”, cytowań, śledzących w portalu naukowym). Samopoznanie i analizy informacji indywidualnej w komunikacji naukowej, realizowane za pomocą kodyfikacji komunikacji z użyciem miar wpływu, pozwalają na traktowanie komunikacji naukowej jako swoistej gry, w której monitorowana jest własna aktywność oraz umożliwiana socjalizacja poprzez tworzenie światów informacyjnych skupiających współpracujących specjalistów. Takie usytuowanie pracownika nauki może powodować zjawiska negatywne, jak to, że na jego pozycję mniejszy wpływ może mieć udział w rozwoju wiedzy, a większy zdolność do korzystnego manipulowania miarami w procesach komunikacji naukowej z wykorzystaniem sieci społecznościowych.

SAMOPOZNANIE I ANALIZA INFORMACJI WSPOMAGANE BIBLIOTECZNYM SYSTEMEM KOMPUTEROWYM

W związku z upowszechnianiem się narzędzi ATT w wielu obszarach komunikacji naukowej, powstaje pytanie, w jaki sposób możliwe jest wykorzystanie ideologii samopoznania (QS) i analiz informacji indywidualnej (*self-tracking*) w działalności informacyjnej prowadzonej przez biblioteki za pomocą zintegrowanych systemów komputerowych. Ze względu na ich funkcje, przede wszystkim statystyczne oraz gromadzenia i udostępniania różnego rodzaju metadanych (w tym głównie opisowych i administracyjnych), możliwe jest przyjęcie takiego punktu widzenia, w którym komputerowy system biblioteczny traktowany jest jako ATT, stanowiący źródło informacji o jego użytkownikach (zarówno pracownikach¹⁴, jak i użytkownikach końcowych). Informacja ta może być udostępniana obu tym grupom (oraz ich podgrupom) w różnym zakresie, co jest praktykowane w formie np. stosowania systemu haseł, dających dostęp do różnych interfejsów, udostępniających różne funkcjonalności określonych modułów systemów bibliotecznych wybranym grupom użytkowników.

Analizy, które odbywają się z udziałem pracowników biblioteki, mogą być realizowane na podstawie informacji pochodzących z uzyskiwanych danych statystycznych (Szmigielska, 2011). Istotnym ich źródłem są zintegrowane systemy biblioteczne, często oferujące całe zestawy danych, a nawet odrębne moduły pozwalające całościowo zobrazować działanie komunikacyjnego systemu. Dane statystyczne były ważne dla budowy strategii normalizacyjnych, pojawiających się już w XIX w., ponieważ czyniły one działania osób i bibliotek bardziej widocznymi i podatnymi

¹⁴ Zauważmy, że grupa pracowników biblioteki jako użytkowników systemu bibliotecznego, z punktu widzenia możliwości analizy danych także nie jest grupą jednolitą, gdyż np. poszczególni pracownicy mają nadane różne uprawnienia do pracy w systemie. W szczególności należałoby tu wyróżnić administratorów systemów bibliotecznych, zwykle posiadających największe uprawnienia.

na techniki zarządcze oraz służyły konstruowaniu norm, na podstawie których możliwe stawały się analizy porównawcze. Statystyki i inne formy kwantyfikacji działań, koncepcji i funkcji użytkowników i ich grup są tym bardziej niezbędne dla współczesnych strategii samopoznania w systemach informacyjnych. Istniejące standardy i quasi-standardy w tym zakresie prezentują możliwości analiz stanowiących podstawę doskonalenia postępowania. Dane statystyczne, wyprowadzone z systemów bibliotecznych, pozwalają dostrzec aspekty istnienia jednostek i grup, które w inny sposób nie są dostrzegalne, gdyż statystyki mogą służyć powiązaniu ze sobą wielu informacji pochodzących z różnych źródeł. W ten sposób użytkownicy współtworzą wiele agregacji, którymi można manipulować i je modyfikować w zależności od rozpatrywanego lub poszukiwanego aspektu.

Metadane, w szczególności opisowe, tworzone w module katalogowania, prezentowane są w bibliotecznym OPAC. Użytkownicy zyskują istotne narzędzie analityczne ATT w funkcjach OPAC wzorowanego na działaniu mediów społecznościowych (OPAC 2.0). Pozwala on na zwiększenie poziomu partycypacji użytkowników oraz intensyfikację komunikacji z systemem (zarówno jego projektantem, jak i bibliotekarzem) oraz oferuje możliwości komunikowania się w obrębie społeczności użytkowników. Warto zwrócić także uwagę na fakt, że współczesne OPAC (podobnie jak inne bibliograficzne bazy danych) konstruowane są w sposób pozwalający na samodzielne, indywidualne zdobywanie informacji, bez potrzeby szukania pomocy u kogokolwiek. Taki indywidualny styl działania jest typowy dla narzędzi *self-tracking*.

Taki punkt widzenia nazwać można węższym; możliwe jest także bardziej ogólne, szersze spojrzenie, gdzie system biblioteczny traktowany jest jako źródło informacji, do której dostęp powoduje zmiany mentalne (rozwój wiedzy) pozwalające na bardziej świadome sterowanie swoim życiem i podejmowanie właściwych decyzji o kierunkach zmian dla jego doskonalenia. Ten punkt widzenia uwzględnia wcześniej już przedstawiony fakt, że QS jest procesem poznawczym i formą tworzenia wiedzy. Biblioteki w ogóle, ale także poprzez stosowanie systemów komputerowych, wspomagają takie procesy, działając chociażby jako instytucje pamięci. Taki punkt widzenia uwzględniony został w normie PN-ISO 16439 (2019, s. 21), w której przedstawiany jest wpływ¹⁵ bibliotek m.in. na jednostki, oznaczający zmiany umiejętności i kompetencji, postaw i zachowań, większe sukcesy w zakresie badań, studiów lub kariery oraz osobisty dobrostan. *Self-tracking* biblioteczny może być traktowany jako strategia umysłowa,

¹⁵ Wpływ określony został natomiast jako oddziaływanie bibliotek i ich usług na jednostkę i/lub społeczeństwo. Opisany w dalszej części artykułu *self-tracking* wspierany bibliotecznym systemem komputerowym może być traktowany jako ilościowa metoda badania wpływu biblioteki.

w której jednostki zajmują się tworzeniem, gromadzeniem i analizą zapisów informacji związanej z ich aktywnościami życiowymi, bez względu na obszar zastosowań. Jednym z takich obszarów związanych z działalnością naukową jest publikowanie, opisane w poprzedniej części artykułu, innym jest tworzenie, organizacja i wyszukiwanie (meta)informacji, realizowane w zintegrowanych systemach bibliotecznych, przedstawione w tej części artykułu.

Biblioteka jest miejscem stosowania wielu technologii informacyjnych, które mogą być traktowane jako ATT. Technologie te, według poglądów nazywanych nowym materializmem¹⁶, w połączeniu z ich użytkownikami tworzą agregacje techno-ludzkie, w których afordancje technologii mogą wywoływać reakcje ludzi w pewien określony i zrozumiały sposób. Jednak afordancje te nie są aktywowane, dopóki nie dochodzi do współdziałania z ludzkim użytkownikiem. Ludzie mogą używać technologii, w tym informacyjnych, włączając je w swoje codzienne zachowania poprzez reakcję na te afordancje i zaangażowanie w nie. Możliwych jest wiele reakcji na pojawiające się afordancje: improwizacja, przeciwdziałanie lub odkrywanie kolejnych, nowych. Ludzie i technologie współpracują jako część ciągłego stawania się artefaktów i ich ucieleśnienia. Agregacje te nigdy nie są zamknięte ani zakończone, zawsze są odtwarzane na nowo (Lupton, 2020).

Podjęcie to może być zilustrowane przez sytuację systemu bibliotecznego jako narzędzia *self-trackingu*. Powstają wówczas agregacje informacji cyfrowej, tworzone w związkach ludzi z ATT, do których zaliczyć można także zintegrowane systemy biblioteczne. Istotną rolę w tej sytuacji komunikacyjnej odgrywa doświadczenie pracowników bibliotek w obsłudze nowych technologii informacyjnych. Przykładem może być zastosowanie technologii mobilnych, w szczególności wszelkiego rodzaju czytników tekstów, stanowiących podstawę oferowanych nowych usług bibliotecznych. Współpracują oni (ludzie i technologie) w celu tworzenia nowej informacji, która może być wielokrotnie stosowana (gromadzona, wyszukiwana, wykorzystywana) i konfigurowana. Informacja tworzona podczas bibliotecznego *self-trackingu* dotyczy ludzi i jest dla nich przeznaczona. Ludzie używają swojej cielesności (zmysłów) do konfigurowania i interpretowania informacji, współdziałając z sensorami cyfrowymi. Takie podejście wychodzi daleko poza rozumienie kompetencji informacyjnych (ang. *information literacy*) stosowane w informatologii, gdyż poza przetwarzaniem poznawczym uwzględnia rolę cielesności oraz umiesz-

¹⁶ W nowym materializmie wskazuje się na materialną naturę świata i wszystkiego, co w nim istnieje, społecznego i naturalnego. Materia świata jest bardzo zmienna, wyłania się on stale poprzez ciągi interaktywnych i efektywnych wydarzeń/agregacji ludzi, innych organizmów, rzeczy materialnych, przestrzeni, całego środowiska podlegającego siłom materialnym, takim jak czas i grawitacja (Fox & Alldred, 2019).

cza procesy nadawania sensu w przestrzeni pomiędzy użytkownikami i systemem bibliotecznym.

Agregacje, których składnikiem jest indywidualna informacja cyfrowa, posiadają własne życie społeczne, gdyż cyrkulują w obrębie ekonomiki informacji cyfrowej, gdzie są dostępne i wykorzystywane przez wielu potencjalnych agentów indywidualnych i instytucjonalnych. Są one także żywe w takim sensie, że dotyczą one elementów ludzkiego życia oraz posiadają wartość jako coraz bardziej utowarowione obiekty w ekonomice informacji cyfrowej. Takie agregacje są wciąż zmienne, dynamiczne, reagujące na nowe bodźce i interpretacje. Ludzie żyją i wspólnie ewoluują z otaczającą ich informacją, reagując na siebie nawzajem w sposób synergiczny w procesach tworzenia świata informacyjnego. Praktyki *self-trackingu* w systemie bibliotecznym można rozumieć jako współdziałanie dwóch takich systemów: ciała (użytkownika) gromadzącego informację i wiedzę oraz zasobu informacyjnego systemu bibliotecznego jako narzędzia wspomagającego poszczególne części lub funkcje ciała (nas interesować będą szczególnie funkcje umysłowe). Uznana za użyteczną, informacja pozyskana z systemu bibliotecznego jest kombinowana z wiedzą zgromadzoną w ludzkim ciele (głównie w mózgu), tworząc nową agregację. Szeroko rozumiani użytkownicy bibliotek są uważani za twórców lub odbiorców informacji indywidualnej, która jest mediowana przy pomocy ATT i z powrotem im prezentowana w przetworzonej postaci do dalszych analiz. Stają się oni częścią systemu bibliotecznego (*vice versa*).

Analizy informacji ilościowej w bibliotekach podzielić można ze względu na to, przez kogo są prowadzone. Można wyróżnić dwie zasadnicze grupy osób zainteresowanych tego rodzaju *self-trackingiem*: pracowników bibliotek (bibliotekarzy i administratorów systemu) oraz ich klientów (użytkowników). W obu przypadkach informacja ta może służyć komunikacji trzech rodzajów: z zintegrowanym systemem bibliotecznym, z samym sobą (dotyczy bibliotekarza lub użytkownika końcowego) oraz z innymi (komunikacja bibliotekarz-bibliotekarz, bibliotekarz-użytkownik i użytkownik-użytkownik). Obie wymienione zmienne: grupa użytkowników i rodzaj komunikacji tworzą matrycę, krótko opisaną poniżej.

Komunikacja z systemem – pracownicy bibliotek. Komunikacja taka następuje w przypadku, gdy system wysyła utworzony przez algorytm komunikat, zawierający dane ilościowe, powodujący określone zachowanie bibliotekarza. Taki komunikat może zawierać np. informację o kończeniu się środków finansowych na którymś z kont w module gromadzenia. Wówczas, na podstawie informacji o wielkości pozostałej kwoty, bibliotekarz może podjąć decyzję o dalszym wydatkowaniu istniejących jeszcze funduszy lub zasileniu konta zewnętrznymi funduszami. Wybór sposobu postępowania zależy m.in. od założonych celów działania (np. polityki gromadzenia zbiorów) i wiedzy bibliotekarza o poziomie ich realizacji.

Podobna sytuacja komunikacyjna występuje w przypadku, gdy system biblioteczny monituje bibliotekarza o przekroczeniu terminu dostawy zeszytu prenumerowanego czasopisma o określonej ilości czasu. Na podstawie tej informacji bibliotekarz może podjąć działania w zależności od sytuacji: np. monitować dostawcę lub zrezygnować z numeru czasopisma, który się nie ukazał. W obu przypadkach działania te pociągają za sobą określone konsekwencje, które stwarzają nową sytuację wymagającą dalszego monitorowania.

Komunikacja z systemem – użytkownicy końcowi. Użytkownicy końcowi (czytelnicy) także otrzymują od systemu informacje, służące modyfikacji ich działań. Tak jest np. w przypadku, gdy użytkownik, wprowadzając zapytanie wyszukiwawcze, popełni błąd literowy. Wówczas system wysyła komunikat o zerowym wyniku wyszukiwania oraz może proponować korektę błędu pytając: „Czy chodziło ci o...”. Użytkownik może skorzystać z podpowiedzi i kontynuować wyszukiwanie lub stwierdzić, że biblioteka nie posiada interesującej go publikacji i szukać jej w innej bibliotece. Po wyszukaniu interesującej pozycji i próbie jej zamówienia użytkownik także może otrzymać komunikaty systemowe, informujące np. o liczbie pozycji przeterminowanych na jego koncie czytelnicy i liczbie dni po terminie zwrotu albo o wyczerpaniu limitu wypożyczeń przewidzianego dla określonej grupy czytelników. Ta sytuacja komunikacyjna również wymaga modyfikacji zachowania ze strony klienta biblioteki: zwrotu odpowiednich, wcześniej wypożyczonych pozycji lub zaniechania prób kolejnych wypożyczeń.

Przedstawione przykłady świadczą o tym, że w stosunku do użytkowników w bibliotekach stosowany jest swego rodzaju ranking, którego wartości powstają poza systemem informacyjnym. Chodzi o uprawnienia użytkownika, różnicowane głównie ze względu na zajmowane przez niego stanowisko lub pełnioną funkcję – inne uprawnienia przyznaje się np. studentowi, a inne pracownikowi naukowemu. Ta informacja jakościowa jest komunikowana systemowi informacyjnemu poprzez kwantyfikację miar ilościowych; kategorii użytkownika odpowiada na przykład dozwolona liczba wypożyczonych pozycji, okres wypożyczenia itp. Pozycja w tym rankingu jest jednym z elementów postrzegania samego siebie przez użytkownika biblioteki w kontekście systemu bibliotecznego.

Komunikacja z samym sobą – pracownicy bibliotek. Taka komunikacja zachodzi, gdy bibliotekarz, inicjując ten proces, uzyskuje z ATT informację, na podstawie której podejmuje decyzje o działaniu. Może on na przykład uzyskać od systemu informację o liczbie skatalogowanych książek (lub innego rodzaju pozycji) dziennie, co może wpłynąć na sposób jego organizacji pracy. Wydaje się, że tego typu zestawienia statystyczne mogą być szczególnie interesujące dla kadry kierowniczej. *Self-tracking* może także wspomagać politykę gromadzenia zbiorów. System biblioteczny na

żądanie bibliotekarza dostarcza np. danych o liczbie wypożyczeń dzieła (tytułu) i egzemplarzy dzieła w wybranym okresie. Dane te służą podejmowaniu decyzji o nowych zakupach pozycji cieszących się dużym zainteresowaniem i wycofywaniu egzemplarzy zaczytanych. Można te procesy rozumieć jako konwersję procesów bibliotecznych w reprezentujące je strumienie danych i ponowną ich konwersję w kolejne działania.

Komunikacja z samym sobą – użytkownicy końcowi. Czytelnicy komunikują się głównie na podstawie danych udostępnianych przez OPAC biblioteki. Podstawową informacją otrzymywaną podczas wyszukiwania w systemie bibliotecznym jest liczba wyszukanych pozycji. Pozwala ona na podejmowanie decyzji o dalszych działaniach, np. przeglądaniu wyników lub modyfikacji zapytania. Oferowane są dane mogące służyć kwantyfikacji i analizom, jak: rankingi wyników wyszukiwania według relewancji, w tym pobieranych z Amazona, grupowanie wyników (fazyzacja) według m.in. takich kryteriów, jak rok i gatunek publikacji, prezentacja liczby wyszukanych pozycji w zewnętrznych źródłach, na przykład komercyjnych bazach danych. Użytkownik może zawęzić (filtrować) wyniki wyszukiwania wybierając terminy z faset słów kluczowych, haseł przedmiotowych, symboli klasyfikacji, gatunków dokumentów lub formatów (druk, online) na podstawie informacji o liczbie pozycji zaindeksowanych terminem wybranym z fasety (Skórka, 2014, s. 104). Podobnie traktowane mogą być dane z kont czytelniczych, wskazujące na liczbę i rodzaj wypożyczanych pozycji. Dla ułatwienia analiz dane te mogłyby być prezentowane w formie graficznej, co jest typowe dla *self-trackingu* (Ruckenstein, 2014, p. 68). Takie działania oznaczają modyfikację postępowania użytkownika na podstawie danych ilościowych, pozyskiwanych z systemu.

Systemy biblioteczne są częścią większego systemu komunikacji naukowej, stąd informacja gromadzona i analizowana w systemie bibliotecznym jest przynajmniej częściowo zbieżna z informacją pochodzącą z innych systemów. Systemy biblioteczne są jedną z dróg dystrybucji danych *self-trackingu*, powstających w innych częściach systemu komunikacji naukowej. Na przykład wartości miar użyteczności, takie jak IF lub *altmetrics* tworzone są przez twórców baz danych i wydawców czasopism, ale komunikowane użytkownikom między innymi poprzez strony bibliotek prenumerujących czasopisma i kupujących dostęp do baz danych. W ten sposób biblioteka staje się dla swoich użytkowników centrum danych *self-trackingu*.

Komunikacja z innymi – bibliotekarze z bibliotekarzami. Komunikacja tego rodzaju może przebiegać pomiędzy bibliotekarzami tej samej biblioteki lub różnych bibliotek. Dane statystyczne dotyczące wydajności pracy, o których wcześniej była mowa, mogą służyć do analizy własnych zachowań i/lub do porównań wydajności pracowników. Podobnie wy-

korzystywane mogą być dane dotyczące ilości popełnianych błędów, np. w katalogowaniu. Służą one zmianom zachowań, których celem jest zwiększenie wydajności i wyeliminowanie błędów, co jest typowe dla *self-trackingu* w miejscu pracy. Takie samo znaczenie mają te dane gromadzone w szerszym kontekście – mogą one służyć porównaniom pomiędzy wieloma bibliotekami. Do tych m.in. celów konstruowane są wskaźniki funkcjonalności bibliotek (por. PN-ISO 11620). O wadze tych działań świadczą projekty, realizowane przez polskich bibliotekarzy: AFB, AFBN, AFBE, AFBP, koordynowane przez SBP. Taka komunikacja, stanowiąca podstawę współpracy, pozwala na dokonywanie uzgodnień na drodze wielostronnych negocjacji, właściwych i oczekiwanych form komunikacji w systemie bibliotecznym, realizowanych pomiędzy bibliotekarzami. Stwarza to z jednej strony poczucie wspólnoty zawodowej, a z drugiej otwiera możliwości współzawodnictwa.

Komunikacja z innymi – bibliotekarze z użytkownikami. Ten rodzaj komunikacji najmniej wspomagany jest przez system komputerowy biblioteki. Częściowo jest ona przenoszona do innych miejsc w sieci, na przykład na biblioteczne konta Facebook, gdzie użytkownicy mają możliwość polubić i komentować poszczególne posty dotyczące aktywności biblioteki, tworzone przez bibliotekarzy. W ten sposób tworzona jest sieć społecznościowa, w której bibliotekarze budują świadomość swoich celów i praktyk związanych z działalnością informacyjną. Facebook może także służyć do prowadzenia badań satysfakcji użytkowników. Taka komunikacja na temat dostępnych usług i ogólnie oferty bibliotecznej, realizowana w ścisłym związku z funkcjami systemu bibliotecznego pozwala na uzyskanie sprzężenia zwrotnego, typowego dla *self-trackingu*, służącego doskonaleniu działań bibliotecznych. Celem jest tu oczywiście zachęcanie do korzystania z usług biblioteki, ale jednocześnie sprzężenie zwrotne oznacza, że powstała grupa osób zainteresowanych stymuluje kontynuację i rozwój tej działalności. Aktywność taka podobna jest do wspomnianej wcześniej masowej samo-komunikacji opisywanej przez Castellsa. Różnica w stosunku do typowej komunikacji z innymi w *self-trackingu* polega na większym zróżnicowaniu ról komunikujących się stron: bibliotekarze występują raczej w roli ekspertów, użytkownicy są klientami.

Dzięki funkcjonowaniu systemów bibliotecznych istnieje bardzo duża możliwość śledzenia działań użytkowników w systemie, co powinno być wykorzystane do doskonalenia oferowanych usług. Śledząc logi transakcji możemy na przykład określić sposoby konstruowania zapytań przez użytkowników, w tym poziom stosowania wyszukiwania złożonego i prostego (wpływ na projektowanie systemu) oraz najczęściej stosowane terminy wyszukiwawcze (wpływ na politykę gromadzenia zbiorów).

Komunikacja z innymi – użytkownicy z użytkownikami. Wydaje się, że do tego sposobu komunikacji systemy biblioteczne są także słabo

przygotowane. Niektóre systemy przejmują podstawowe funkcjonalności z serwisów społecznościowych. Część współczesnych OPAC umożliwia analizy oparte na danych wprowadzanych przez użytkowników: punktowaniu, komentowaniu i tagowaniu (Wilson, 2007). Informacja ta, komunikowana innym użytkownikom, może im pomóc w ocenie przydatności dokumentu lub innych elementów systemu, a sam system nabiera cech typowych dla grywalizacji (Wójcik, 2020, s. 45). Dodatkowo umożliwia konstruowanie wspólnego gruntu, społecznie uzgodnionego rozumienia bibliotecznej sytuacji komunikacyjnej i uprawnionych sposobów działania w niej agregacji techno-ludzkich.

ZAKOŃCZENIE

Komunikacja naukowa w środowisku sieci rozległych ulega stałej ewolucji. Nowe aplikacje wspomagające tę komunikację, jak ResearchGate i Google Scholar pozwalają nie tylko na monitorowanie aktywności naukowca, ale także na tworzenie jego wizerunku i pozycji w wielu światach informacyjnych, których jest członkiem. W portalach tych stosowane są miary, które pozwalają na odgrywanie nowych ról tekstom publikacji naukowych przez ich obudowanie paratekstem, odzwierciedlającym relacje w systemie społecznym nauki. System ten wciąż służy tworzeniu nowej, certyfikowanej wiedzy, ale jednocześnie staje się on systemem umożliwiającym samopoznanie i analizy informacji indywidualnej. Te praktyki z kolei pozwalają na traktowanie komunikacji naukowej jako pewnego rodzaju gry, w której jednostki monitorują efekty swoich działań oraz wchodzi w interakcje ze światem informacyjnym swojej dyscypliny. W rezultacie ewaluacja badań naukowych w coraz większym stopniu opiera się na systemie reputacji, ocenianej na podstawie ilościowych wskaźników indywidualnej produktywności (Chan, Johns & Moses, 2018, p. 178). Jest to przyczyną indywidualizacji w nauce: buduje kulturę raczej konkurencji niż współpracy oraz powoduje wyłanianie „celebrytów” życia naukowego (Driessen, 2012).

Opisane zmiany, wskazujące na innowacyjność komunikacji naukowej (Zhai, Ding & Wang, 2018), umożliwione zostały przez nowe technologie, jednak ich istnienie nie jest warunkiem wystarczającym do rozwoju praktyk samopoznania. Ważniejsze jest ludzkie doświadczenie gromadzone w środowisku, na przykład w świecie komunikacji naukowej, które jest wspomagane dostępną technologią (Yoo, 2010, p. 218), co łącznie powoduje tworzenie agregacji techno-ludzkich. Praktyki QS działają pomiędzy użytkownikiem informacji i technologią, dzięki czemu mogą pełnić funkcję mediacyjną, wspomagając zdobywanie doświadczeń w środowisku informacyjnym. Technologia jest stosowana w celu rejestrowania, indeksowania i analiz doświadczeń użytkownika, w związku z czym jest bar-

dziej ich częścią niż zewnętrznym narzędziem organizacji doświadczanej rzeczywistości.

Biblioteki, a szczególnie ich systemy komputerowe, traktowane jako ATT, stanowią część tej nowej perspektywy komunikacji naukowej. W tym zakresie współdziałają ze sobą dawne praktyki gromadzenia i przetwarzania danych statystycznych z nowymi narzędziami systemów społecznościowych. W tych sytuacjach *self-tracking* może być rozumiany jako sposób na osiągnięcie zmiany behawioralnej w grupie celowej poprzez pozyskanie informacji dla powiększenia wiedzy. Pomimo tego, że procesy kognitywne mają charakter indywidualny, wielu użytkowników systemów bibliotecznych, działając samodzielnie, ma poczucie przynależności do zazwyczaj nawet kilku światów informacyjnych: użytkowników tego i innych systemów, autorów publikujących w jakiejś dziedzinie i tym podobnych grup *self-trackerów*. Stosują oni OPAC 2.0 i inne platformy społecznościowe tworzone dla analiz i rozpowszechniania informacji służącej tworzeniu interakcji z innymi *self-trackerami* i zdobywania od nich kolejnych informacji. Dla niektórych z nich ważna jest możliwość przechodzenia od bezpośredniego do zapośredniczonego komputerowo (i z powrotem) kontaktu z innymi osobami, jaką oferują biblioteki. Pozwala to wymieniać się informacją i wynikami analiz (ocenami). Z punktu widzenia działalności bibliotekarzy można mówić o tzw. narzuconym *self-tracking* (Lupton, 2016b, p. 120), w którym pewna grupa zmusza innych do korzystania z narzędzi *self-tracking* (w tym przypadku systemu bibliotecznego), zazwyczaj dla własnej korzyści. Jeśli chcemy korzystać z biblioteki, to musimy zgodzić się na korzystanie z jej systemu bibliotecznego (dotyczy to zarówno bibliotekarzy, jak użytkowników końcowych). W przypadku bibliotecznego *self-tracking* korzyści powinny być obopólne. Wspólne korzyści powstają na przykład w przypadku, gdy gromadzone dane o zachowaniach użytkowników służą doskonaleniu usług informacyjnych.

W artykule ukazano interesujący, nowy punkt widzenia na komunikację naukową, w tym działalność informacyjną biblioteki, skupiający się na indywidualnych procesach samopoznania i analizy informacji indywidualnej, gromadzonej w działaniach szeroko rozumianych użytkowników bibliotek. Procesy te składają się na doświadczenie życiowe użytkowników. Związane są one głównie z dwiema grupami działań: organizowaniem istniejącej informacji (czego efektem jest m.in. OPAC) i jej wyszukiwaniem oraz tworzeniem i rozpowszechnianiem nowej informacji. Systemy informacyjne powinny być tak projektowane, aby wspomagać te procesy. Taki punkt widzenia uwzględnia rosnącą indywidualizację procesów nauki oraz miejsce każdego naukowca w tych procesach wraz z jego osiągnięciami. Oczywiście nie tylko naukowcy, odgrywający naprzemiennie role autorów i użytkowników informacji, uczestniczą w tych

procesach; ich uczestnikami są także bibliotekarze i inni pracownicy bibliotek. W środowisku takich, graniczących ze sobą informacyjnych światów konstruowana jest tożsamość wszystkich ich uczestników.

BIBLIOGRAFIA

- Andersen, Jack (2017). Genre, organized knowledge, and communicative action in digital culture. In: *The organization of knowledge: caught between global structures and local meaning*. Ed. by J. Andersen, L. Skouvig. Bingley: Emerald Publ., pp. 1-16.
- Andersen, Jack; Lomborg, Stine (2020). Self-tracking and metric codification in digital infrastructures for scholarly communication. *The Information Society*, vol. 36, no. 1, pp. 43-52.
- Badurek, Jarosław (1999). Granice złożoności – prostota i kompleksowość w systemach informacyjnych. *Computerworld* [online], 22.02.1999 [dostęp: 14.03.2020]. Dostępny w WWW: <<https://www.computerworld.pl/news/Granice-zlozonosci-prostota-i-kompleksowosc-w-systemach-informacyjnych,286595.html>>.
- Barbour, Kim; Marshall, David (2012). The academic online: constructing persona through the World Wide Web. *First Monday* [online], vol. 17, no. 9 [dostęp: 14.03.2020]. Dostępny w WWW: <<http://journals.uic.edu/ojs/index.php/fm/article/view/3969>>.
- Carey, James (2009). *Communication as culture*. New York: Routledge.
- Casper, Christian (2016). The online research article and the ecological basis of new digital genres. In: *Science and the Internet: communication knowledge in a digital age*. Ed. by A. Gross, J. Buehl. New York: Routledge, pp. 77-98.
- Castells, Manuel (2007). Communication, power and counter-power in the network society. *Intern. Journal of Communication*, vol. 1, pp. 238-266.
- Chan, Janet; Johns, Fleur; Moses, Lyria (2018). Academic metrics and positioning strategies. In: *Metric culture: ontologies of self-tracking practices*. Ed. by B. Ajana. Bingley: Emerald Publ., pp. 177-195.
- Driessen, O (2012). The celebritytization of society and culture: understanding the structural dynamics of celebrity culture. *International Journal of Culture Studies*, vol. 16, no. 6, pp. 641-657.
- Feng, Yuanyuan; Agosto, Denise (2019). Revisiting personal information management through information practices with activity tracking technology. *Journal of the ASIST*, vol. 20, no. 12, pp. 1352-1367.
- Fox, Nick; Alldred, Pam (2019). New materialism. In: *SAGE Research Methods Foundations*. Ed. by P. Atkinson et al. [online], [dostęp: 15.03.2020]. Dostępny w WWW: doi:10.4135/97815264210.
- Genette, Gérard (1997). *Paratexts. Thresholds of interpretation*. Cambridge: Cambridge Univ. Press.
- Gibson, James (1979). *The ecological approach to visual perception*. Boston: Houghton Mifflin.
- Gross, Alan; Harmon, Joseph (2016). *The Internet revolution in the sciences and humanities*. Oxford: Oxford Univ. Press.
- Hammarfelt, Björn; de Rijcke, Sarah; Rushforth, Alexander (2016). Quantified academic selves: the gamification of research through social networking ser-

- vices. *Information Research* [online], vol. 21, no. 2 [dostęp: 14.03.2020]. Dostępny w WWW: <<http://informationr.net/ir/21-2/SM1.html>>.
- Hayles, Katherine (2006). Unfinished work: from cyborg to cognisphere. *Theory, Culture & Society*, vol. 23, no. 7-8, pp. 159-166.
- Herman, Eti; Nicholas, David (2019). Scholarly reputation building in the digital age: an activity-specific approach. Review article. *El Profesional de la Información* [online], vol. 28, no. 1 [dostęp: 12.03.2020]. Dostępny w WWW: <<https://recyt.fecyt.es/index.php/EPI/article/download/epi.2019.ene.02/42164>>.
- Jaeger, Paul; Burnett, Gary (2010). *Information worlds. Social context, technology, and information behavior in the age of the Internet*. New York: Routledge.
- Jamali, Hamid; Nicholas, David; Herman, Eti (2016). Scholarly reputation in the digital age and the role of emerging platforms and mechanisms. *Research Evaluation*, vol. 25, no. 1, pp. 37-49.
- Jones, William (2012). *The future of personal information management*. Part I: Our information, always and forever. San Rafael, CA: Morgan & Claypool.
- Jones, William (2007). Personal information management. *Annual Review of Information Science and Technology*, vol. 41, no. 1, pp. 453-504.
- Kristensen, Dorthe; Ruckenstein, Minna (2018). Co-evolving with self-tracking technologies. *New Media & Society*, vol. 20, no. 10, pp. 3624-3640.
- Krzanowska, Paulina; Nahotko, Marek (2018). Gatunek information scraps w indywidualnym/grupowym zarządzaniu informacją. *Zagadnienia Informatyki Naukowej*, vol. 56, nr 2, s. 52-73.
- Książek, Tomasz (2019). *Bańka filtrująca i błąd konfirmacji w świadomości użytkowników Internetu*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Lansdale, Mark (1988). The psychology of personal information management. *Applied Ergonomics*, vol. 19, no. 1, pp. 55-66.
- Latour, Bruno (2005). *Reassembling the social: an introduction to actor-network theory*. Oxford: Oxford Univ. Press.
- Liddle, Jacki et al. (2016). Balancing self-tracking and surveillance: Legal, ethical and technological issues in using smartphones to monitor communication in people with health conditions. *Journal of Law and Medicine*, vol. 24, no. 2, pp. 383-393.
- Lomborg, Stine; Frandsen, Kirsten (2016). Self-tracking as communication. *Information, Communication & Society*, vol. 19, no. 7, pp. 1015-1027.
- Lupton, Deborah (2020). Self-tracking. In: *Information: Keywords*. Ed. by J. Abel, S. Frederick, M. Kennerly. New York: Columbia Univ. Press.
- Lupton, Deborah (2016a). Digital companion species and eating data: implications for theorizing digital data-human assemblages. *Big Data & Society*, vol. 3, no. 1, pp. 1-5.
- Lupton, Deborah (2016b). *The quantified self. A sociology of self-tracking*. Cambridge: Polity Press.
- Lupton, Deborah (2014). *Self-tracking modes: reflexive self-monitoring and data practices* [online]. [dostęp: 10.03.2020]. Dostępny w WWW: <<http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.2483549>>.
- Materska, Katarzyna (2012). Wymiary zarządzania informacją indywidualną. W: *Spółczesność i sieć informacyjna. Problemy i technologie*. Pod red. B. Sosińskiej-Kalaty, E. Chuchro. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 65-79.

- Mehlenbacher, Ashley; Mehlenbacher, Brad (2019). The case of scientific research article and lessons concerning genre change online. In: *Science Communication on the Internet*. Ed. by M. Luzón, C. Pérez-Llanda. Amsterdam: John Benjamins Publ., pp. 41-57.
- Neff, Gina; Nafus, Dawn (2016). *Self-tracking*. Cambridge, MA: The MIT Press.
- Owen, John Mackenzie (2007). *The scientific article in the age of digitization*. Berlin: Springer Verl.
- PLOS ONE (2019). *Journal information* [online]. PLOS; [dostęp: 31.03.2020]. Dostępny w WWW: <<https://journals.plos.org/plosone/s/journal-information>>.
- PN-ISO 11620:2017-11. Informacja i dokumentacja – Wskaźniki funkcjonalności bibliotek.
- PN-ISO 16439:2019-11. Informacja i dokumentacja – Metody i procedury oceny wpływu bibliotek.
- Pullar-Strecker, Tom (2014). *Personal informatics trends tracked* [online]. [dostęp: 15.03.2020]. Dostępny w WWW: <<http://www.stuff.co.nz/business/industries/9950896/Personal-informatics-trends-tracked>>.
- Rooksby, John i in. (2014). Personal tracking as lived informatics. In: *CHI'14. Proc. of the SIGCHI Conference on Human Factors in Computing Systems*. Toronto, April 26 – May 1, 2014. New York: ACM, pp. 1163-1172.
- Ruckenstein, Minna (2014). Visualized and interacted life: personal analytics and engagements with data doubles. *Societies*, vol. 4, pp. 68-84.
- Schull, Natasha (2016). Data for life: wearable technology and the design of self-care. *BioSocieties*, vol. 11, pp. 317-333.
- Skórka, Stanisław (2014). Fasety na nowo odkryte. Integrowanie systemów nawigacji i organizowania informacji. *Zagadnienia Informacji Naukowej*, vol. 54, nr 2, s. 92-109.
- Striphas, Ted (2015). Algorimic culture. *European Journal of Cultural Studies*, vol. 18, no. 4/5, pp. 395-412.
- Szmigielska, Teresa (2011). *Standardy oceny bibliotek akademickich*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Świgoń, M. (2012). *Zarządzanie wiedzą i informacją. Podstawy teoretyczne. Badania w wymiarze indywidualnym*. Olsztyn: Wydaw. UW-M.
- Trace, Ciaran; Zhang, Yan (2020). The quantified-self archive: documenting lives through self-tracking data. *Journal of Documentation*, vol. 76, no. 1, pp. 290-316.
- Wendland, Michał (2011). *Konstruktywizm komunikacyjny*. Poznań: Wydaw. Naukowe IF UAM.
- Wilson, Katie (2007). OPAC 2.0: next generation online library catalogues ride the Web 2.0 wave! *Online Currents*, vol. 21, no. 10, pp. 406-413.
- Wójcik, Magdalena (2020). Koncepcja quantified self i jej konsekwencje dla projektowania usług bibliotecznych w świetle literatury przedmiotu. *Przegląd Biblioteczny*, R. 88, z. 1, s. 38-49.
- Yoo, Youngjin (2010). Computing in everyday life: a call for research on experiential computing. *MIS Quarterly*, vol. 34, no. 2, pp. 213-231.
- Zhai, Yujia; Ding, Ying; Wang, Fang (2018). Measuring the diffusion of an innovation: a citation analysis. *Journal of the ASIST*, vol. 69, no. 3, pp. 368-379.

MAREK NAHOTKO

Institute of Information Studies

Jagiellonian University

e-mail: marek.nahotko@uj.edu.pl

ORCID: 0000-0002-4823-8080

QUANTIFIED SELF IN SCHOLARLY COMMUNICATION

KEYWORDS: Quantified Self. Library system. Self-tracking. Scholarly communication.

ABSTRACT: **Thesis/Objective** – The author discusses two applications of Quantified Self and self-tracking in the field of scholarly communication – that is, the scholarly publishing and organization of information in libraries. **Research methods** – The analysis and critique of the literature in the field was used to discuss the phenomenon of Quantified Self (QS) and its applications never described before in the literature. The author made a functional analysis of sample social system dedicated to science (ResearchGate) and QS tools offered along the scholarly publications of PLOS publishing house. Similar analysis was made for integrated library systems with special focus on OPAC 2.0. **Results** – Quantitative measuring of human activity has been used for centuries but new computer technologies brought significant changes in this area, too. QS methods and tools, used in the first phase for the areas of health protection and physical education, have been widely applied in other domains, including the scholarly communication. The analyses made by the author proved a broad implementation of new quantitative measures in the researched areas of scholarly communication. On one hand, the application of those measures enables everyone to document human activity, including the scholarly communication and on the other hand it is used to alter the behavior (including the information behavior) of the users of new technologies with the intention of improving this behavior. **Conclusions** – Quantified Self and self-tracking are new trends in adjusting information systems (including library systems) used in the scholarly communication to trends in the development of computer systems of general use. In scholarly publishing those transformations are reflected by the common use of alternative measures. In library systems they are reflected with new functions of subsequent generations of those systems, which are intended to facilitate human-computer and human-human communication.

MAGDALENA WÓJCIK
Instytut Studiów Informacyjnych
Uniwersytet Jagielloński
e-mail: magda.wojcik@uj.edu.pl
ORCID: 0000-0001-5059-858X

LAPBOOK JAKO NARZĘDZIE PROMOCJI KSIĄŻKI DLA DZIECI



Dr hab. Magdalena Wójcik, adiunkt w Instytucie Studiów Informacyjnych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jej zainteresowania badawcze obejmują problematykę wykorzystania najnowszych technologii informacyjno-komunikacyjnych w usługach instytucji książki. Najważniejsze publikacje to: *Rozszerzona rzeczywistość w usługach informacyjnych bibliotek* (Kraków, 2018), *Web 2.0 w działalności usługowej instytucji książki* (Kraków, 2013), *Internet of Things – potential for libraries*, „Library Hi Tech” 2016, vol. 34, issue 2, pp. 404-420 oraz *Holograms in*

libraries – the potential for education, promotion and services, „Library Hi Tech” 2018, vol. 36, issue 1, pp. 18-28.

SŁOWA KLUCZOWE: Biblioteki. Czytelnictwo. Innowacje. *Lapbook*. Promocja książki

ABSTRAKT: **Teza/cel** – Przedmiotem artykułu jest *lapbook*, analizowany jako forma promocji książki dla dzieci. Celem jest określenie potencjału tej formy pracy z użytkownikiem do wzmacniania procesów aktywizacji czytelniczej. **Metoda** – Zastosowano metodę analizy i krytyki piśmiennictwa. W oparciu o wyszukiwanie prowadzone w katalogu Biblioteki Narodowej i katalogu Worldcat, bazie abstraktowej LISTA oraz wybranych bazach wielodziedzinowych przeszukanych za pomocą narzędzia Google Scholar określono stan badań nad *lapbookami*. Pod uwagę wzięto wyłącznie prace opublikowane w języku polskim i angielskim w latach 2015-2019. **Wyniki** – Przeprowadzona analiza literatury przedmiotu po-

zwala stwierdzić, że wykorzystanie *lapbooków* nie jest tematem często poruszanym w bibliotekoznawczej literaturze przedmiotu. **Wnioski** – *Lapbook* jest narzędziem stosowanym w praktyce bibliotekarskiej o dużym potencjalnie dla promocji książki, brakuje jednak omówienia tego zjawiska w piśmiennictwie naukowym.

WSTĘP

Biblioteki stale poszukują nowych sposobów i narzędzi służących promocji książki i czytelnictwa. W przypadku działań kierowanych do dzieci i młodzieży często stosowaną strategią działania jest odwoływanie się do najnowszych technologii informacyjno-komunikacyjnych, co wydaje się naturalnym rozwiązaniem, biorąc pod uwagę popularność nowych technologii wśród tej grupy użytkowników. Badania przeprowadzone w 2017 r. wśród uczniów krakowskich szkół pokazały, że telefon komórkowy posiada już 95% respondentów we wszystkich analizowanych przedziałach wiekowych, obejmujących uczniów od 6 do 19 roku życia, 86% badanych respondentów regularnie korzysta z laptopa, a ponad połowa posiada w domu konsolę do gier (Instytut Badawczy IPC, 2017). Podobne badania prowadzone przez Fundację *Dbam o Mój Z@sięg* i Uniwersytet Gdański na grupie ponad 50 tys. młodych respondentów w całej Polsce pokazały, że już 97% badanych korzysta z telefonu komórkowego, niekiedy przez cały dzień, a ponad połowa z laptopów (Badanie Młodzi cyfrowi..., 2019). Biblioteki, podążając na nowymi trendami, wykorzystują w swojej działalności m.in. środowisko Internetu, media społecznościowe, technologie mobilne czy najnowsze narzędzia, takie jak choćby wirtualna czy rozszerzona rzeczywistość (Gmiterek & Kotuła, 2017; Wójcik, 2018). W tym kontekście ciekawym i niestandardowym rozwiązaniem jest promowanie książki i czytelnictwa w sposób nawiązujący do kultury analogowej, poprzez tzw. *lapbooki*, specjalnie przygotowane teczki tematyczne zawierające elementy tekstu, a także rysunki, trójwymiarowe modele, zabawki, gry czy zagadki. Warto zastanowić się nad kontekstami używania *lapbooków* w bibliotekach i ich użytecznością dla procesów promocji książki dla dzieci.

PRZEDMIOT, CEL, METODA

Przedmiotem artykułu jest *lapbook* analizowany jako forma promocji literatury dla dzieci. Celem jest określenie potencjału tej formy pracy z użytkownikiem dla wzmacniania procesów aktywizacji czytelniczej. Do celów szczegółowych można zaliczyć:

- scharakteryzowanie koncepcji *lapbooka* i jego funkcji,
- omówienie cech *lapbooków* w kontekście rozwoju kultury DIY i personalizacji usług bibliotecznych,

- omówienie edukacyjnych walorów *lapbooków* w kontekście koncepcji wzmocnień haptycznych,
- omówienie specyfiki *lapbooków* w kontekście trendów związanych z powrotem do kultury analogowej,
- określenie potencjału *lapbooków* jako formy wspierającej edukację czytelniczną i literacką dzieci.

Zastosowano metodę analizy i krytyki piśmiennictwa. W oparciu o wyszukiwanie prowadzone w katalogu Biblioteki Narodowej i katalogu Worldcat, bazie abstraktowej LISTA oraz wybranych bazach wielodzinowych przeszukanych za pomocą narzędzia Google Scholar określono stan badań nad koncepcją *lapbooka*. Pod uwagę wzięto wyłącznie prace opublikowane w języku polskim i angielskim w latach 2010-2019.

STAN BADAŃ

Wyszukiwanie przeprowadzone w wytypowanych źródłach informacji pokazało, że *lapbook* jest tematem rzadko podejmowanym w literaturze przedmiotu, szczególnie w piśmiennictwie polskim. Google Scholar indeksuje łącznie (na dzień 22.12.2019) 369 wyników, które zawierają słowo *lapbook*, jednak tylko w 17 pracach zagadnienie to pojawia się w tytule. Warto podkreślić, że nie wszystkie spośród 17 prac, w które *lapbook* jest głównym tematem rozważań, zostały opublikowane w języku polskim lub angielskim. Duża część z nich została opublikowana w języku hiszpańskim i rosyjskim. Wyszukiwanie w katalogu Worldcat przyniosło rezultat w postaci łącznie 112 prac z przyjętego okresu publikacyjnego, ale jedynie 45 prac spełniało przyjęte kryteria językowe, co więcej nie wszystkie publikacje były w pełni relewantne dla omawianego tematu (np. katalog Worldcat indeksuje obok publikacji o *lapbookach*, także konkretne pomoce dydaktyczne przygotowane w formie *lapbooków*). Najciekawszym z punktu widzenia celów tego artykułu tekstem anglojęzycznym okazała się publikacja: *The lapbook as a didactic tool to implement integrated training in natural science and technology and entrepreneurship at primary school level* (Peycheva & Lazarova, 2018), artykuł omawiający zastosowanie *lapbooków* w edukacji. Na temat tworzenia *lapbooków* powstała również książka „Lapbooking Made Easy” (McGrew Jaime & Fuller, 2013), niestety, nie jest ona dostępna w polskich bibliotekach ani online. Wyszukiwanie w bazie abstraktowej LISTA nie przyniosło żadnych relewantnych rezultatów, a wyszukiwanie w katalogu BN ujawniło jedną pracę dotyczącą *lapbooków* opublikowaną w języku polskim: *Lapbook w bibliotece szkolnej : warsztaty artystyczne* (Stącel, 2014). Artykuł Katarzyny Stącel jest pisany z perspektywy bibliotekarza-praktyka i dotyczy głównie aspektów technicznych i organizacyjnych związanych z organizacją

warsztatów tworzenia *lapbooków* w bibliotece szkolnej. Niewielka objętość artykułu połączona z praktycznym profilem czasopisma, w którym został opublikowany nie pozwoliła autorce na poruszenie istotnych aspektów teoretycznych i tekst, choć bardzo interesujący, nie wyczerpuje problematyki potencjału wykorzystania *lapbooków* w bibliotece. Co ciekawe, *lapbook* jest narzędziem stosowanym w Polsce z powodzeniem w praktyce bibliotekarskiej, o czym świadczą wpisy publikowane na stronach internetowych i blogach bibliotek (*Ferie z książką...*, 2018) (*Co to jest lapbook...*, 2019) (*Konkurs na lapbook*, 2019), a równocześnie niemal zupełnie nieobecny w piśmiennictwie. Zdiagnozowana luka w literaturze przedmiotu powinna zostać uzupełniona biorąc pod uwagę interesujące konteksty wykorzystania *lapbooka* jako narzędzia promocji czytelnictwa.

LAPBOOK – CECHY I FUNKCJE

Lapbook (słowo tłumaczone niekiedy na język polski jako „książka na kolanach”) to najogólniej specjalnie przygotowana teczka, często przypominająca wyglądem miniksiążkę, zawierająca elementy tekstu np. ciekawe cytaty, a także rysunki, np. przedstawiające bohaterów książki, trójwymiarowe modele, np. obrazujące opisywane światy czy zagadnienia, oraz ukryte schowki i kieszonki zawierające zabawki, gry czy zagadki relewantne dla omawianego tematu. Jak pisze K. Stącel, *lapbook* to: „(...) książka tematyczna, która zawiera informacje z różnych źródeł przedstawione w bardzo prosty i atrakcyjny dla dzieci sposób” (Stącel, 2014, s. 24). Głównym celem stosowania *lapbooka* jest pobudzenie wyobraźni i zaangażowania odbiorcy poprzez twórcze zaaranżowanie zwykłej teczki w interaktywną przestrzeń rozrywkową i edukacyjną. Zdaniem autorki, *lapbook* „(...) wyzwala kreatywne myślenie, rozwija wyobraźnię dziecka, inspiruje i pobudza ciekawość, a także uczy zorganizowanej pracy w grupie” (Stącel, 2014, s. 24). *Lapbook* może być przy tym stosowany w różnych kontekstach – w szkołach jako pomoc dydaktyczna, w bibliotekach jako narzędzie promocji literatury czy w domu jako forma zabawy (Stącel, 2014; Peycheva & Lazarova, 2018). Istotną zaletą *lapbooka* jest fakt, że może on być spersonalizowany pod kątem konkretnego odbiorcy lub grupy odbiorców, a sam proces jego wykonania może się stać elementem aktywizującym.

Korzystanie z *lapbooka* opiera się na idei stopniowego odkrywania ukrytych w nim treści, nawiązując do nielinearnego, interaktywnego przekazu, co upodabnia to narzędzie do form komunikacji popularnych w środowisku sieciowym i bliskich młodemu odbiorcy. Wśród głównych cech *lapbooka* można wymienić: tradycyjną, papierową formę, łączenie wielu sposobów przekazu treści, spersonalizowany charakter, interaktywność

oraz nielinearny charakter przekazu. Do głównych funkcji *lapbooka* można zaliczyć funkcję informacyjną, edukacyjną, promocyjną i rozrywkową, choć potencjał *lapbooka* zależy głównie od kontekstu i zakresu jego wykorzystania.

LAPBOOK A KULTURA DIY

Współcześnie klienci, użytkownicy i odbiorcy usług, zarówno komercyjnych, jak i niekomercyjnych, odczuwają zmęczenie masowo produkowanymi przedmiotami o małej oryginalności i niskiej jakości. Co za tym idzie, coraz częściej podejmują próby samodzielnego wytwarzania dóbr i usług o spersonalizowanym charakterze. Zachowanie to jest w literaturze przedmiotu nazywane rozwojem kultury DIY (ang. *Do It Yourself*, pol. *Zrób to sam*) i dotyczy osób reprezentujących różne grupy demograficzne, przeważanie jednak osób dorosłych odczuwających potrzebę twórczej ekspresji (Wolf & McQuitty, 2011). W ramach kultury DIY rozwija się m.in. tradycyjne rękodzieło (np. rzeźba, stolarstwo), robótki ręczne (np. na drutach, szydełku), tradycyjna kuchnia (np. samodzielne pieczenie chleba czy robienie przetworów) i wiele innych przejawów działalności twórczej zmierzającej do wytworzenia konkretnego produktu lub usługi na użytek własny lub na potrzeby drobnej działalności gospodarczej.

Jedną z form DIY jest tzw. *scrapbooking*, a więc utrwalanie wspomnień w formie samodzielnie wykonanej książki-pamiętnika, łączącej elementy tekstu, grafiki i elementów 3D, najczęściej o wysokich walorach estetycznych (Goodsell & Seiter, 2011). W tym kontekście *lapbook*, stanowiący spersonalizowaną, samodzielnie wykonaną przez użytkownika teczkę łączącą różne sposoby przekazu treści z elementami o charakterze estetycznym, może być postrzegany jako forma *scrapbooka*, a tym samym istotny element kultury DIY. Tradycyjna, papierowa forma *lapbooka* i jego spersonalizowany charakter oraz duża oryginalność dobrze wpisują się w postulaty kultury DIY. Jak zaznaczono wcześniej, uczestnikami kultury DIY są przedstawiciele różnych grup wiekowych i społecznych, można zatem przypuszczać, że choć w literaturze przedmiotu trudno w tej chwili znaleźć opisy tego rodzaju praktyk, *lapbook* może być z powodzeniem wykorzystywany nie tylko dla celów edukacyjnych i aktywizacyjnych dzieci i młodzieży, ale także osób dorosłych zainteresowanych pracą twórczą. Tworzenie *lapbooków* może stać się elementem oferty bibliotecznej kierowanej jednocześnie do dzieci i rodziców, którzy mogą wspólnie pracować nad wykonaniem *lapbooka* na interesujący ich temat. Wspólna praca dzieci i opiekunów na projekcie *lapbooka* może korzystnie wpływać na procesy aktywizacji czytelniczej, przede wszystkim dzieci, ale niewykluczone, że także rodziców. Można także zakładać, że wykorzystanie w bibliotece *lap-*

booka, formy nawiązującej do popularnego nurtu kultury DIY, może stać się elementem budowania pozytywnego wizerunku bibliotek jako instytucji podążających za nowymi trendami społecznymi i kulturowymi.

LAPBOOK A PERSONALIZACJA USŁUG BIBLIOTECZNYCH

Personalizacja jest jedną z kluczowych cech wymienianych w literaturze przedmiotu jako wyróżniająca nowoczesne usługi, w tym także usługi biblioteczne (Wójcik, 2018). Jak zaznaczają Magdalena Ratalewska i Agnieszka Wierzbicka, personalizacja nie jest zjawiskiem nowym, już na początku XXI w. zaczęto dostrzegać potencjał tego rodzaju działań dla zwiększania efektywności działań biznesowych (Ratalewska, Wierzbicka, 2017). Personalizacja jest w tym kontekście rozumiana jako zapewnienie klientom możliwości dostosowania produktu lub usługi do własnych indywidualnych potrzeb i preferencji, tak w warstwie estetycznej, jak i funkcjonalnej. Klienci, szczególnie ci reprezentujący tzw. pokolenie Z, mają tendencje do postrzegania siebie i swoich potrzeb jako wyjątkowych i niepowtarzalnych, stąd też korzystanie ze standardowych opcji i usług nie jest dla nich satysfakcjonujące (Aniszewska, 2015). Klienci oczekują zatem, że produkty i usługi zostaną dostosowane – przynajmniej w pewnym stopniu – do ich indywidualnych cech, potrzeb, preferencji i zainteresowań. Trendy w zakresie personalizacji usług dotyczą także bibliotek – użytkownicy, szczególnie młodszy, przyzwyczajeni do wysokiego stopnia personalizacji usług komercyjnych, oczekują podobnego doświadczenia w bibliotekach (Balke, 2015).

Stosowanie *lapbooków* może się dla bibliotek stać jedną z wielu form wdrażania idei personalizacji usług. Jak podkreśla K. Stącel, opisując praktyczne aspekty stosowania *lapbooków* w bibliotece: „w całym przedsięwzięciu bardzo ważne jest, aby pozwolić dzieciom samym zdecydować o poszczególnych etapach pracy: jak zaprojektują okładkę, jaki wybiorą kształt i kolor karteczek, jak ozdobią książkę, jak będzie się otwierała, jakie informacje wpiszą na karteczki, jakie rysunki wykonają (...)” (Stącel, 2014, s. 25). Widać więc wyraźnie, że opcje personalizacji stanowią integralną część koncepcji *lapbooka*. Podejmowane przez dzieci pozornie niewielkie decyzje – wybór tematu *lapbooka*, papieru, kolorów czy ilustracji – dają im możliwość dostosowania tego narzędzia do własnych potrzeb oraz poczucie satysfakcji i odpowiedzialności za efekt końcowy. W tym kontekście stosowanie *lapbooka* jako formy aktywizacji czytelnicej o wysokim stopniu personalizacji, może dobrze wpisywać się w obowiązujące na rynku usług trendy. Spersonalizowany charakter *lapbooka*, dostosowany do wieku, zainteresowań i preferencji estetycznych odbiorcy jest dobrą reprezentacją personalizacji usług w bibliotece, w tym przypadku usług informacyjnych czy edukacyjnych.

LAPBOOK A WZMOCNIENIA HAPTYCZNE

Technologie haptyczne, to najogólniej grupa nowych technologii bazujących na zmysle dotyku (Fernandez, 2017). Celem używania wzmocnień haptycznych jest najczęściej zapewnienie komfortu korzystania z produktów i usług, a także budowanie pozytywnego doświadczenia użytkownika. Wzmocnienia haptyczne są masowo stosowane w projektowaniu usług elektronicznych. Przykładem może być choćby odczuwanie przez użytkowników urządzeń mobilnych wrażenia nacisku na wypukły element (np. guzik) przy używaniu płaskich ekranów dotykowych czy wibracje urządzenia sygnalizujące wykonanie przez użytkownika określonej akcji (Tiwari, 2016). Wzmocnienia haptyczne są także stosowane w innych, niezwiązanych ze środowiskiem elektronicznym, kontekstach, np. do kontroli ruchu pojazdów (np. kierujący pojazdem odczuwa wibracje przy najechaniu na linię oddzielającą pasy drogowe) czy oznaczania przejść dla pieszych (np. wypukłe elementy nawierzchni dla osób niewidomych).

Koncepcja wzmocnień haptycznych jest znana w naukach pedagogicznych od dawna. Opiera się na założeniu, że uzupełnienie komunikatów wizualnych, czy werbalnych o elementy bazujące na zmysle dotyku przynosi korzyści edukacyjne. Przykładem takiego podejścia może być choćby stosowanie trójwymiarowych pomocy edukacyjnych, np. brył, zabawek edukacyjnych, modeli, wizualizacji 3D itp. do nauki przedmiotów wymagających abstrakcyjnego myślenia, np. geometrii czy fizyki. Stosowanie wzmocnień haptycznych jest popularne szczególnie, choć nie tylko, w edukacji osób – zarówno dzieci, jak i dorosłych – o specjalnych potrzebach edukacyjnych. U osób z niepełnosprawnością sensoryczną, intelektualną czy emocjonalną wykorzystanie wzmocnień haptycznych pomaga w prawidłowej realizacji procesów edukacyjnych (Im, Yun & Kim, 2017).

Wzmocnienia haptyczne mogą być także wykorzystywane w działaniach bibliotek, szczególnie w kontekście realizacji usług i oferty edukacyjnej (Wójcik, 2019). Stosowanie elementów haptycznych w projektowaniu zasobów elektronicznych bibliotek, np. interaktywnych tablic informacyjnych, jak również stosowanie trójwymiarowych, dotykowych pomocy dydaktycznych może podnieść jakość ogólnego doświadczenia klienta w bibliotece. Używanie trójwymiarowej, opartej na bodźcach dotykowych formy aktywizacji czytelniczej jaką jest *lapbook*, dobrze wpisuje się założenia wzmocnień haptycznych w edukacji i może przynieść korzyści w projektowaniu lekcji bibliotecznych i warsztatów, jak również w organizacji promocji książki i aktywizacji czytelniczej dzieci.

LAPBOOK A POWRÓT DO KULTURY ANALOGOWEJ

Jednym z interesujących zjawisk społecznych jest powrót mody na wybrane elementy kultury analogowej, np. gry planszowe, płyty gramo-

fonowe czy aparaty typu polaroid. Na rynku gospodarczym opisuje się w tym kontekście zjawisko tzw. retro-innowacji, sytuacji, w której nowoczesne marki celowo stylizują swoje produkty lub usługi w sposób nawiązujący nostalgicznie do minionych epok. Jak piszą Magdalena Grębosz i Jean-Marc Pointet: „Na rynek powracają marki od lat nieobecne, znane z przeszłości (tzw. rzeczywiste marki retro), istniejące marki są repositionowane zgodnie z koncepcją marketingu retro, wprowadzane są nowe marki retro, a odwołania do stylu retro są coraz częściej wykorzystywane podczas rozwoju koncepcji produktu i opakowania oraz w marketingowych kampaniach komunikacyjnych” (Grębosz, Pointet, 2016, s. 53). Łączy się to ze zjawiskiem rozwoju kultury *unplugged*, czyli okazjonalnym odczuwaniem przez osoby aktywnie korzystające z nowych technologii zmęczenia środowiskiem elektronicznym i potrzebą odłączenia się, najczęściej na krótki czas, od nowoczesnych narzędzi. Trend ten jest zauważany także w bibliotekach. American Library Association wymienia tworzenie w bibliotece *unplugged zones*, stref wolnych od technologii, jako jeden z trendów kluczowych dla przyszłości bibliotek (ALA). *Unplugged zones* pozwalają użytkownikom odpocząć od napływu bodźców płynących z urządzeń elektronicznych, zregenerować się, uporządkować myśli i poświęcić czas spokojnej lekturze czy refleksji. Warto zaznaczyć, że wspieranie tendencji *unplugged* nie oznacza negowania osiągnięć nowych technologii, a jedynie pokazuje potrzebę zachowania równowagi między nowoczesnością a tradycją. W tym kontekście prowadzenie procesów aktywizacji czytelniczej i promocji literatury przy użyciu tradycyjnego, nieelektronicznego narzędzia, jakim jest *lapbook* wydaje się ciekawym rozwiązaniem, dobrze wpisującym się w trendy społeczne. Wykonanie *lapbooka* wiąże się z pracą koncepcyjną i manualną, nie wymaga używania urządzeń elektronicznych, choć także ich nie wyklucza np. jako źródła informacji. *Lapbook* może stać się nie tylko narzędziem promującym książkę, ale także elementem edukacji dzieci w zakresie odpowiedzialnego i zbalansowanego korzystania z zasobów sieciowych, pokazując alternatywne sposoby spędzania wolnego czasu.

LAPBOOK JAKO NARZĘDZIE AKTYWIZACJI CZYTELNICZEJ

W kontekście działań bibliotecznych *lapbook* jest stosowany jako narzędzie promocji literatury oraz forma aktywizacji czytelniczej kierowana najczęściej, choć nie tylko, do dzieci i młodzieży. Nie tylko w bibliotekach zagranicznych, ale także w polskich można wskazać przykłady kreatywnego wykorzystania *lapbooków*, szczególnie w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych. Filia Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Myszkowie zorganizowała na przykład zajęcia promujące edukację czytelniczą i medialną, podczas których uczestnicy – uczniowie szkół podstawowych

– tworzyli *lapbooki* na tematy zgodne z ich własnymi zainteresowaniami, zarówno tymi czytelniczymi, jak i innymi (Loch, 2016). W niektórych klasach tworzone także *lapbooki* związane z konkretną, omawianą książką, np. *Przygody Mikołajka czy W pustyni i w puszczy*. Relacjonując przebieg zajęć, Beata Loch zaznacza, że tworzenie *lapbooków* stanowi bodziec do twórczej pracy z książką, pozwala dzieciom wykorzystywać ich indywidualne zdolności, współpracować w grupie (np. wymieniając się materiałami) oraz stanowi źródło radości i pozwala przyjemnie spędzić czas w bibliotece (Loch, 2016). Uczniowie Szkoły Podstawowej w Kunowie brali udział w warsztatach tworzenia *lapbooków* na podstawie bajki o Czerwonym Kapturku. Warsztaty zostały dofinansowane ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego (Bajeczny *lapbook*, 2019). Podobne działania podjęto także w Bibliotece Pedagogicznej w Swarzędzu. W trakcie dwudniowych warsztatów uczniowie mieli możliwość obejrzenia gotowych *lapbooków* dotyczących bohaterów literackich, książek i autorów, a następnie samodzielnie sporządzali *lapbooki*. Gotowe prace można było oglądać w bibliotece, a najlepsze zostały nagrodzone (Ferie z książką..., 2018). Konkurs na *lapbook* zorganizowała także biblioteka Zespołu Placówek Oświatowych w Czechowicach-Dziedzicach. Uczestnicy konkursu „Radość czytania, radość tworzenia” przygotowywali *lapbooki* dotyczące ulubionych książek (Wystawa *lapbooków*, 2016). Zespół szkolno-przed-szkolny w Bachowicach zorganizował z kolei konkurs „Mój *lapbook* na temat: Miś w książkach i wierszach” dla uczniów edukacji wczesnoszkolnej (Wyniki konkursu, 2019).

Przytoczone przykłady pokazują, że *lapbook* jest z powodzeniem wykorzystywany w wielu polskich bibliotekach jako narzędzie aktywizacji czytelniczej, element promocji książki, a także pomoc dydaktyczna. Prosta do wykonania, a jednocześnie atrakcyjna, interaktywna i spersonalizowana forma *lapbooka* decyduje o jego dużej użyteczności w prowadzeniu działań aktywizujących, czytelniczych i edukacyjnych.

WNIOSKI

Lapbook jest narzędziem z powodzeniem stosowanym w praktyce bibliotekarskiej w kontekście promowania literatury i aktywizacji czytelniczej. Przystępna forma *lapbooka*, nieduży koszt jego wykonania oraz spersonalizowany i interaktywny charakter sprawiają, że może być on postrzegany jako narzędzie przydatne w pracy bibliotekarza, szczególnie w kontekście pracy z dziećmi. Mimo stosunkowo dużej popularności *lapbooków* w działaniach praktycznych, brakuje jednak omówienia tego zjawiska od strony teoretycznej, w piśmiennictwie naukowym. Jest to temat poruszany rzadko zarówno w literaturze polskiej, jak i zagranicznej. Wydaje się, że jest to zjawisko na tyle interesujące, że powinno pojawiać się

część jako przedmiot rozważań teoretycznych. Warto byłoby również przeprowadzić badania empiryczne pokazujące dokładniej skalę i sposoby wykorzystania *lapbooków* w polskich bibliotekach.

BIBLIOGRAFIA

- ALA. *Center for future trends – unplugged* [online], [dostęp: 06.01.2020]. Dostępny w WWW: <<http://www.ala.org/tools/future/trends/unplugged>>.
- Aniszewska, Grażyna (2015). Zmiany pokoleniowe a decyzje i wybory konsumenckie. *Marketing i rynek*, 22(1), s. 2-7.
- Badanie Młodzi cyfrowi – najważniejsze wyniki oraz pełen raport już dostępne!* (2019) [online], [dostęp: 10.02.2020]. Dostępny w WWW: <dbamomojzasieg.com>.
- Bajeczny lapbook* (2019) [online] [dostęp: 13.01.2020]. Dostępny w WWW: <www.biblioteka.gostyn.pl>.
- Balke, W. (2015). *University libraries – between service providers and research institutions* [online], [dostęp: 10.01.2020]. Dostępny w WWW: <<https://docs.lib.purdue.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=2078&context=iatul>>.
- Co to jest lapbook? I jak go wykorzystać w bibliotece* (2019) [online], [dostęp: 23.01.2020]. Dostępny w WWW: <www.biblioteka.klodzko.pl>.
- Ferie z książką – lapbook* (2018) [online], [dostęp: 10.01.2020]. Dostępny w WWW: <www.swarzedz.pbp.poznan.pl>.
- Fernandez, Peter (2017). Through the looking glass: envisioning new library technologies an experience you can feel: haptic technology, *Library Hi Tech News*, Vol. 34, Issue 3, pp. 12-15.
- Gmiterek, Grzegorz; Kotuła, Sebastian (2017). *Aplikacje mobilne nie tylko w bibliotece*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Goodsell, Todd; Seiter, Liann (2011). Scrapbooking: Family capital and the construction of family discourse. *Journal of Contemporary Ethnography*, Vol. 40.3, pp. 318-341.
- Grębosz, Magdalena; Pointet, Jean-Marc (2016). Paradoks „retro-innowacji” w zarządzaniu marką. *Nauki o Zarządzaniu*, nr 1 (26), s. 52-62.
- Institut Badawczy IPC (2017). *Korzystanie z urządzeń elektronicznych oraz Internetu przez dzieci i młodzież: raport z badań ilościowych wśród uczniów i nauczycieli z Krakowa* [online], [dostęp: 06.02.2020]. Dostępny w WWW: <www.mcpcu.krakow.pl>.
- Im, Tami; Yun, Im-ho; Kim, Sang-Youn (2017). Holistic Haptic Education Platform for Developmental Disorder Children. *International Journal of Applied Engineering Research*, Vol. 12, Issue 17, pp. 6615-6622.
- Konkurs na lapbook* (2019) [online], [dostęp: 10.01.2020]. Dostępny w WWW: <www.bpsuwalki.pl>.
- Loch, Beata (2016). *Lapbook co to takiego?* [online], [dostęp: 11.01.2020]. Dostępny w WWW: <www.biblioteka.womczestochowa.edu.pl>.
- McGrew Jaime, Catherine; Fuller, Deirdre (2013). *Lapbooking Made Easy*. Madison: Creative Learning Connection.
- Peycheva, Yordanka; Lazarova, Snezhana (2018). The lapbook as a didactic tool to implement integrated training in natural science and technology and entre-

- preneurship at primary school level. *Knowledge International Journal*, Vol. 28.3, pp. 959-963.
- Ratalewska, Magdalena; Wierzbicka, Agnieszka (2017). Personalizacja w Internecie – innowacyjna strategia na rynku MŚP. *Przedsiębiorczość i zarządzanie*, Tom XVIII, Zeszyt 12, s. 319-333.
- Stącel, Katarzyna (2014). Lapbook w bibliotece szkolnej. Warsztaty artystyczne. *Biblioteka w szkole*, nr 9, s. 24-25.
- Tiwari, Ankita (2016). A review on haptic science technology and its applications. In: *Proceeding of International Conference on Emerging Technologies. Engineering, Biomedical, Management and Science*. Singapore: Springer, pp. 78-83.
- Wolf, Marco; McQuitty, Shaun (2011). Understanding the do-it-yourself consumer: DIY motivations and outcomes. *AMS review*, Vol. 1.3-4, pp. 154-170.
- Wójcik, Magdalena (2018). *Rozszerzona rzeczywistość w usługach informacyjnych bibliotek*. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wójcik, Magdalena (2019). Haptic technology – potential for library services. *Library Hi Tech*, Vol. 37, No. 4, pp. 883-893.
- Wystawa lapbooków* (2016) [online], [dostęp: 05.02.2020]. Dostępny w WWW: <<http://mbpczechowice.civ.pl/?p=836>>.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 21 września 2020 r.

MAGDALENA WÓJCIK
Institute of Information Studies
Jagiellonian University
e-mail: magda.wojcik@uj.edu.pl
ORCID: 0000-0001-5059-858X

LAPBOOK AS A NEW MARKETING TOOL FOR CHILDREN'S BOOKS

KEYWORDS: Libraries. Readership. Innovations. Lapbook. Book marketing

ABSTRACT: Thesis/Objective – The author discusses lapbooks as a marketing tool for children's books. The aim of the article is to define the potential of this form for strengthening the processes of readers' activation. Research method – The analysis and critique of the literature was used. The current state of research on lapbooks in the library context was defined based on the results of searches run through the OPAC of the National Library of Poland, WorldCat global union catalog, LISTA database and selected multidisciplinary databases searched via Google Scholar. The materials analyzed were in Polish and English, published in the years 2015-2019. **Results** – The results of the analysis show that the topic of lapbooks is rare in LIS literature. **Conclusions** – Lapbooks are promising library tools for book marketing, however the phenomenon has not been widely discussed in the literature of the field so far.



Anna Matysek, Jacek Tomaszczyk: *Cyfrowy warsztat humanisty*. Warszawa: PWN, 2020, 218 s. ISBN: 978-83-01-21032-8

Podręczniki stanowią istotny rodzaj literatury akademickiej, rzadko recenzowany na łamach czasopism naukowych. Ich rola jest jednak trudna do przecenienia, ponieważ stanowią podstawę poznania danej dziedziny lub zagadnienia, a tym samym są wstępem do poważniejszych przedsięwzięć naukowych, poczynając od przygotowania pracy magisterskiej przez doktorat aż do dalszych samodzielnych badań. Tego typu prace są obecnie rzadko publikowane przez przedstawicieli polskiego środowiska informatologicznego. Często jedynymi tego typu publikacjami są prace badaczy zagranicznych, wydawane w językach obcych, przede wszystkim w języku angielskim. Dlatego należy docenić pojawienie się każdej tego typu polskiej pracy, która może być przydatna zarówno dla studentów – jako materiał do studiowania, jak i dla wykładowców akademickich, którzy mogą ją polecić swoim uczniom.

Punktem wyjścia oceny podręcznika powinno być określenie pożądaných elementów i charakterystyki dobrej publikacji tego rodzaju. Należy tutaj wymienić przede wszystkim logiczny układ treści, trafny i odpowiadający tytułowi dobór zagadnień dostosowany do poziomu i potrzeb czytelników, możliwość powtórzenia materiału, przejrzystość wyводу i przystępny język oraz dobre przygotowanie edycyjne. Oczywiście część wymienionych powyżej elementów jest istotna również podczas oceny prac naukowych, jednak są one szczególnie ważne dla osób, które rozpoczynają zaznajamianie się z jakąś dyscypliną bądź domeną.

Autorami recenzowanej publikacji są Anna Matysek i Jacek Tomaszczyk, autorzy książek i licznych artykułów, doświadczeni badacze i wykładowcy związani z katowickim ośrodkiem badań bibliologicznych i informatologicznych. W przypadku pisania podręczników, doświadczenie w danej dziedzinie jest ważnym elementem wpływającym na poprawność konstrukcji i treści zawartych w podręczniku. Autorzy podkreślili, że „Książka przeznaczona jest dla humanistów, którzy chcieliby poszerzyć swój warsztat naukowca o narzędzia komputerowe z myślą o wykorzystaniu ich do zwiększenia efektywności badań. To również przyjazny podręcznik dla studentów i doktorantów, piszących prace dyplomowe i rozprawy doktorskie” (Matysek & Tomaszczyk, 2019, s. 9). W kontekście tak określonych celów, należy oceniać przedstawioną publikację.

Układ książki jest logiczny i przejrzysty. Książka składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, spisu rekomendowanych publikacji oraz wykazu źródeł internetowych. Rozdziały odpowiadają kolejnym etapom procesu pisania pracy naukowej. W rozdziale pierwszym przedstawiono narzędzia przydatne na etapie pracy koncepcyjnej służące do tworzenia map myśli oraz tekstowej struktury hierarchicznej (ang. *outlining*). Autorzy nie wspomnieli w tym miejscu o innych metodach wizualizacji pomysłów takich, jak np. mapy pojęć. Warto byłoby to zrobić, pomimo tego, że mapy myśli uchodzą za stosunkowo najprostszą metodę graficznego zapisywania pomysłów (Eppler, 2006). W rozdziale drugim autorzy zaprezentowali metody wyszukiwania informacji i podstawowe źródła. W kontekście wyszukiwania informacji dokonano dobrego wyboru opisując podstawowe techniki takie, jak przeglądanie, wyszukiwanie proste, wyszukiwanie fasetowe, strategię wzrostu perły oraz indeksów cytowań. W tej części publikacji wymieniono podstawowe źródła informacji dla humanistów, krótko charakteryzując każde z nich. W tego rodzaju publikacji nie można przedstawić wszystkich dostępnych zasobów, jednak niekiedy brakuje przykładów z większej liczby dziedzin lub obszarów badawczych. Na przykład w części poświęconej ogólnodostępnym bazom książek i czasopism podano tylko jedną bazę dziedzinową z zakresu filozofii – PhilPapers (Matysek & Tomaszczyk, 2020, s. 34). Nie podano np. bazy publikacji z zakresu szeroko rozumianej filozofii historii tworzonej przez International Network for Theory of History (<https://www.inth.ugent.be/bibliography>). Wśród internetowych wyszukiwarek treści naukowych omówiono dokładniej istotne z punktu widzenia wielu dziedzin Google Scholar i BASE, wspominając jedynie alternatywy w postaci CiteSeerX, Microsoft Academic oraz Semantic Scholar. Tutaj warto byłoby wspomnieć również o platformie Dimensions (<https://app.dimensions.ai/discover/publication>). Opis wyszukiwarek ma postać poradnika, jak posługiwać się tymi narzędziami „krok po kroku”. Rozdział trzeci poświęcono gromadzeniu informacji, prezentując tzw. menedżery bibliografii na przykładzie Zotero, elektroniczne notatniki na przykładzie aplikacji OneNote oraz krótko scharakteryzowano aplikację do mobilnego „skanowania” dokumentów Microsoft Office Lens oraz dyski internetowe. Opis dwóch pierwszych narzędzi ma znowu postać poradnika z dość dokładnym opisem poszczególnych funkcji programu. Rozdział ostatni został poświęcony narzędziom wspomagającym proces pisania. Omówiono tu zasady wykorzystania programu Zotero z edytorem tekstu oraz przedstawiono wybrane narzędzia językowe, takie jak korpusy językowe, oprogramowanie do automatycznego poprawiania tekstów pisanych w języku angielskim oraz automatyczne tłumacze. Ta część została potraktowana przez autorów bardzo skrótowo, bez głębszej analizy poszczególnych rozwiązań. Kolejnym etapom pracy i odpowiadającym im narzędziom nie poświęcono jednakowej uwagi skupiając się przede wszystkim na źródłach, metodach wyszukiwania oraz gromadzeniu informacji. Pozostałe zagadnienia zostały przedstawione jedynie pobieżnie.

W podręczniku opisano podstawowe zasoby i narzędzia przydatne w pracy humanisty, jednak informacje na temat wielu zagadnień opisanych w książce można znaleźć w wolnym dostępie w Internecie. Są to zarówno materiały tekstowe, filmy, jak i prezentacje. Na przykład, podstaw obsługi menedżerów bibliografii Zotero i Mendeley można nauczyć się wykorzystując darmowe kursy

dostępne na Platformie Edukacyjnej Politechniki Warszawskiej (<https://ekursy.okno.pw.edu.pl/course/view.php?id=141>; <https://ekursy.okno.pw.edu.pl/course/view.php?id=142>). Dodatkowo wydaje się, że większość czytelników styka się na co dzień z różnego rodzaju serwisami internetowymi i oprogramowaniem komputerowym, chociaż nie musi to być oprogramowanie wspomagające pracę naukową. W związku z tym należy zadać pytanie, czy opisywana publikacja dostarcza czytelnikowi jakieś dodatkowe treści, wykraczające poza darmowe zasoby internetowe. Jest to pytanie kluczowe w kontekście oceny każdego współcześnie wydawanego podręcznika i negatywna odpowiedź na nie podważa sens wydawania drukiem takiej pracy. Publikacja taka musi być wzbogacona o dodatkowe elementy i przemyślenia, przedstawiać pogłębiony opis omawianych zagadnień. Wartość podręcznika może również wynikać z zebrania rozproszonego materiału. Atutem recenzowanej książki jest przede wszystkim zaprezentowanie pełnego warsztatu pracy, w skład którego wchodzi szereg narzędzi, które zastosowane razem ułatwiają pisanie prac naukowych. Autorzy zawarli w publikacji opis własnych doświadczeń związanych z używaniem analizowanych zasobów i narzędzi. Jednak w wielu miejscach ograniczają się tylko do podstawowych informacji czy też zasygnalizowania problemu. Na przykład, mało miejsca poświęcono możliwości wykorzystania dysków internetowych takich jak OneDrive czy Google Drive. Jest to tym ważniejsze, że obie usługi są wpięte w ekosystem innych narzędzi opracowanych odpowiednio przez firmy Microsoft i Google. Lepsze opisanie i sugestie ich wykorzystania mogłyby być przydatne, szczególnie dla osób piszących pierwszą poważniejszą pracę. Jedynie pobieżnie opisano narzędzia językowe, które są bardzo istotne dla każdego humanisty. Pomimo, że w wielu miejscach autorzy dokładniej definiują pewne pojęcia, to w tym obszarze również można znaleźć braki. Na przykład w przypadku pojęć „wolny dostęp” i „licencje Creative Commons” autorzy odsyłają czytelnika do zasobów internetowych. W podręczniku warto byłoby podać podstawowe informacje na ich temat. Odesłania powinny dotyczyć rozbudowy podstawowej wiedzy uzyskanej przez czytelnika dzięki zapoznaniu się z podręcznikiem.

Praca ma głównie charakter narzędziowy. Brakuje w niej natomiast podkreślenia, że stosowanie nowych narzędzi informatycznych w istotny sposób wpływa na sam proces badawczy. Na problem ten zwrócił uwagę m.in. Tim Hitchcock (2013), który podkreślił wpływ nowych technologii na badanie historii. Jego zdaniem historycy nie uświadomili sobie odpowiednio wcześniej zmian następujących m.in. pod wpływem rozwoju nowych algorytmów wyszukiwawczych i technik optycznego rozpoznawania znaków. Hitchcock (2013, p. 12) stwierdził: „Jeżeli dyscyplina pisarstwa naukowego jest zaprojektowana w celu umożliwienia weryfikacji dowodów i odtworzenia procesu badawczego, to w takim razie porzuciliśmy odziedziczone standardy zachowując ich pustą formę”. Wydaje się, że uświadomienie studentom implikacji stosowania tych narzędzi dla pracy humanisty powinno być elementem recenzowanego podręcznika. Narzędzia nie są bowiem neutralne dla prowadzenia procesu badawczego. Autorzy ograniczają się do wskazania tylko pozytywnych stron prezentowanych rozwiązań, pomijając ich wady.

Ważnym elementem podręczników wydaje się być również możliwość łatwego powtórzenia materiału i podkreślenie najważniejszych, podstawowych

dla czytelnika informacji. Tutaj można użyć przynajmniej dwóch podstawowych rozwiązań. Pierwsze z nich polega na umieszczeniu na końcu wyróżnionej części podręcznika najważniejszych zagadnień omówionych w tekście. Drugie rozwiązanie polega na dostarczeniu zestawu pytań sprawdzających wraz z odpowiedziami. Przykładem zastosowania obu tych rozwiązań jest podręcznik autorstwa Vandy Broughton (2006) zatytułowany *Essential Thesaurus Construction* przeznaczony dla studentów kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, którego celem jest przedstawienie zasad i procesu tworzenia tezaury. W recenzowanej pracy brakuje tego typu rozwiązań, co ogranicza użyteczność książki.

Bardzo ważna w przypadku podręczników jest ich warstwa językowa. Opis powinien być dostosowany do poziomu odbiorcy, w tym przypadku głównie studenta. Podręcznik jest napisany językiem przystępnym. W tekście nie występują błędy językowe.

Książka jest stosunkowo dobrze opracowana pod względem edytorskim. Nie wielki format sprawia, że korzysta się z niej wygodnie, jednak wpływa on również negatywnie na czytelność niektórych ilustracji, w większości zrzutów ekranu z aplikacji i serwisów. Niektóre z obrazów są zbyt małe, a niekiedy również rozmazane.

Podsumowując, recenzowana książka jest stosunkowo dobrym podręcznikiem prezentującym podstawowe zasoby i aplikacje przydatne w pracy humanisty. Przedstawienie całego ekosystemu narzędzi jest głównym walorem publikacji. Tej oceny nie zmieniają pewne jej braki zasygnalizowane w recenzji. Podręcznik może być przydatnym źródłem informacji przede wszystkim dla studentów. Wskazuje podstawowe rozwiązania, po które warto sięgnąć przygotowując pracę dyplomową. Pomaga włączyć różne rozwiązania informatyczne w proces tworzenia tekstu. Będzie mniej przydatny dla doświadczonych humanistów, którzy mogą znać zaprezentowane zasoby informacyjne oraz przynajmniej część z opisanych narzędzi.

BIBLIOGRAFIA

- Broughton, V. (2006). *Essential Thesaurus Construction*. London: Facet Publishing.
- Eppler, M. J. (2006). A Comparison between Concept Maps, Mind Maps, Conceptual Diagrams, and Visual Metaphors as Complementary Tools for Knowledge Construction and Sharing. *Information Visualization*, 5(3), 202-210. <https://doi.org/10.1057/palgrave.ivs.9500131>
- Hitchcock, T. (2013). Confronting the Digital: Or How Academic History Writing Lost the Plot. *Cultural and Social History*, 10(1), 9-23. <https://doi.org/10.2752/147800413X13515292098070>
- Matysek, A.; Tomaszczyk, J. (2020). *Cyfrowy warsztat humanisty*. Warszawa: PWN.

Bartłomiej Włodarczyk
Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
Uniwersytet Warszawski



Bezpieczeństwo informacyjne i medialne w czasach nadprodukcji informacji. Redakcja naukowa Hanna Batorowska, Paulina Motylińska. Warszawa: Wydaw. Naukowe i Edukacyjne SBP, 2020, 288 s. ISBN 978-83-65741-51-6 (Seria: Nauka – Dydaktyka – Praktyka nr 195).

Wydawnictwo SBP wprowadziło do obiegu wieloautorską monografię – pod drętwym, jak widać tytułem, (tytuły tekstów wewnątrz tomu także są drewniane) – niezwykłą dla tego obszaru edytorskiego i odbiorczego, w znacznej części ważną i ciekawą. Zespół autorski wywodzi się z Instytutu Nauk o Bezpieczeństwie krakowskiego Uniwersytetu Pedagogicznego i wszyscy podejmują tę problematykę nie po raz pierwszy – co łatwo zauważyć, przeglądając inne publikacje pokrewne oraz doniesienia z konferencji.

A jest to temat zagrożeń dla informacyjnego ładu oraz ochrony przed nimi, w okolicznościach nadprodukcji informacji, skojarzonej z technologizacją komunikacji publicznej, która eksplodowała w wymiarach niewyobrażalnych – umożliwiając ponadto w masowej skali intencjonalną manipulację pseudoinformacjami i kłamstwem (*fake news*). W takim ujęciu informacyjnego okaleczenia jeszcze w okółbibliotecznym piśmiennictwie nie prezentowano, stąd szczególna wartość tej książki oraz większości pomieszczonych w niej wypowiedzi.

Jakkolwiek uważam, że nie wolno traktować identycznie w takim ujęciu wszystkich form komunikacji jako mediów ogólnie mówiąc współczesnych, z taką samą mocą zniekształcania transmitowanych treści, a także z syndromem zaskakiwania nowością. No bo to nieprawda. Pismo wszak liczy sobie tysiące lat...

Dzieje manipulacji informacją i dezinformacji są więc stare jak świat, a na to w tym tomie nie zwrócił uwagi nikt poza Rafałem Klepką. Jednocześnie zaś dopowiem, że odbiór treści z komunikatów pisemnych przebiega zupełnie inaczej niż na przykład z przekazów digitalnych. Inne są wywołane procesy mentalne, inna też jest podatność na manipulację, zatem rozpatrywanie wszystkiego razem, jednakowo, to nieporozumienie. Dzisiaj nie można już wypowiadać się o reakcjach komunikacyjnych bez odniesień do neuronauki.

Autorzy (poza Hanną Batorowską i Pauliną Motylińską) nie wywodzą się z kręgu informatologów, ale przejęli od nich katastrofalne założenie, że cała komunikacja jest informacyjna. To nonsens i błąd, prowadzący do mylnych konkluzji. W ten sposób neguje się przecież istnienie sztuk wszelkich, literatury pięknej, muzyki, a także emocji, intuicji oraz całej sfery podświadomości.

Dostrzegając pozytywki z tej książki, żałuję, że brak w niej wyraźnie skonkretyzowanego adresata. To znaczy: niby nadaje się dla każdego. Ale przecież nie z tego wydawnictwa – tym bardziej, że żadnej zewnętrznej promocji nie ma. Warto było wykorzystać adresowo platformę bibliotecarską, skoro już nie nauczycielską i zamiast (naliczyłem cztery) tekstów marnych, dodać wypowiedź zastosowawczą kogoś znającego się na bibliotekarstwie, jak np. Artur Jazdon. To ważne! Jest w tym kraju ok. 80 tys. bibliotekarzy, a więc mnóstwo potencjalnych czytelników, ale także ewentualnych propagatorów informacyjnej samoobrony.

Tyle że przydałby się jeszcze redaktor tomu z żyłką narracyjną, bo całość jest napisana językiem absolutnie drewnianym. Jak zresztą w ogóle 95% polskich tekstów naukowych.

Gorzej, że w kilku tekstach pojawia się stylistyka w ogóle nie do przyjęcia. Paweł Łubiński pisze o sobie per autor (*autor ma na myśli*). Katarzyna Batorowska używa sformułowań bezosobowych przedstawiono, skategoryzowano, tak jak i P. Motylińska, pisująca w dodatku przez my. Podobnie Agnieszka Polończyk, z dodatkiem udziwnień typu zostaną przybliżone. Pamiętam, że za takie pisanie stawiałem w podstawówce dwóje. Przecież w końcu czytujecie Państwo jakieś teksty, nie? A swoją drogą, Panowie Recenzenci: nauka nie polega na świadczeniu uprzejmości.

Żeby zaś domknąć rejestr zastrzeżeń, przyczępię się jeszcze do bibliografii. Dość obfitej oraz zasadniczo innej, niż bywa to w obszarze *info-biblio*, inni bowiem są autorzy oraz częściowo odmienna jest tematyka. Lecz niektóre zastrzeżenia uzasadniają się jako oczywiste. Otóż kiepsko wygląda maniera cytowania siebie wzajemnie bez rzeczywistej potrzeby i byle naiwniak rozumie, czemu to ma służyć. Oraz w tomie o ambicjach naukowych nie powinno się przywoływać, na równych prawach, felietonistów – mimo że świetnych – jak Marshall McLuhan i Alvin Toffler albo Edwin Bendyk. Ich pisanie ma inny charakter i czemu innemu służy.

Natomiast – postaram się wyrazić to oględnie – w ogóle nie do przyjęcia jest przywołanie 24 publikacji H. Batorowskiej, współredaktorki i głównej autorki tomu, a także 16 tekstów Wiesława Babika, który był współrecenzentem tej monografii. Czy nikt nie widzi, że to niestosowne?

W kontekście zaś przywoływania terminu informacja w co trzecim zdaniu tej książki oraz sygnalizowania nadmiaru informacji (nie wiem, czemu używa się słowotwórczego dziwolągu *nadmiarowość*, którego nie ma w słownikach języka polskiego), a jednocześnie sugestii (P. Motylińskiej), że jest to pojęcie... niedefiniowalne(?), zasugerowałbym jednak skorzystanie z kilku interesujących opracowań monograficznych na temat samej informacji¹, jak też okoliczności jej odbioru z przekazów digitalnych². W rzeczywistości jest tego więcej niż dużo. Tak właśnie wygląda nadprodukcja informacji.

Nietrudno zgadnąć, że liderką tej inicjatywy wydawniczej była prof. dr hab. H. Batorowska, zarazem współredaktorka całości, oraz autorka trzech pomieszczonych tam tekstów. Dwa pierwsze z nich stanowią główne wprowadzenie do problematyki. Jest to zaś przede wszystkim wyliczenie głównych obecnie zagrożeń antyinformacyjnych, zwłaszcza takich jak nadmiar i chaos transmitowa-

¹ D. Bawden, L. Robinson: *Introduction to Information Science*. London: Facet Publishing, 2012; Subrata Dasgupta: *Computer Science: A Very Short Introduction*. Oxford: Oxford University Press, 2016; G. P. Landow: *Hypertext 3.0: Critical Theory and New Media in an Era of Globalization*. Ed. 3. Baltimore: The Johns Hopkins University Press, 2006; J. Woźniak-Kaserek: *Wiedza i język informacyjny*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2011.

² N. Carr: *The Shallows: What the Internet Is Doing to Our Brains*. New York: W. W. Norton & Company, 2010; N. Ford: *Introduction to Information Behaviour*. London: Facet Publishing, 2015; M. Muraszkiewicz: *An Essay on Information Overload*. „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 2014, nr 1, s. 7-18; P. Sheldon, P. A. Rauschnabel, J. H. Honeycutt: *The Dark Side of Social Media: Psychological, Managerial, and Societal Perspectives*. London: Academic Press, 2019.

nych sieciowo informacji, przeciążenie informacyjne oraz celowe manipulowanie rozpowszechnianymi treściami. W połączeniu z powszechnym uzależnieniem od sieci wywołuje to zamęt poznawczy oraz kryzys wartości odczuwanych, a ogólniej: zagrożenie bezpieczeństwa kulturowego.

Wobec tego – twierdzi autorka – konieczna jest aktywna samoobrona, oparta na świadomości istniejących okoliczności (które trzeba zatem uświadomić) oraz na wyuczonych kompetencjach informacyjnych. Z koniecznym następnie zrównoważeniem wpływów środowisk: naturalnego oraz sztucznego – które aktualnie właśnie eksplodowało, na bazie najnowszych technologicznych rozwiązań w sferze komunikowania. I takie uszczegółowione propozycje postępowania zostały w tym tekście sformułowane. Generalnie: do zaakceptowania. Jednak poza mylnymi, więc niepotrzebnymi, opowieściami o przedmiotach rzekomo *inteligentnych* oraz o pamięci niby *doskonalej*. To bajki, a ta książka ma być naukowa.

Trzeci tekst tej autorki, pomyślany jako konkluzyjne zakończenie całej monografii, jest już zdecydowanie słabszy, ponieważ nadmiernie ogólnikowy. To prawie same oczywistości. Owszem, ani przeinformowanie, ani celowe deformowanie informacji zapewne nie znikną, trzeba więc nauczyć się nad tym panować. Ale to jest tylko hasło: sloganowe zaklinanie rzeczywistości. Przydałby się tej książce finał radykalnie lepszy.

O medialnej hipertrofii, a zwłaszcza o przesycie informacji oraz inwazji mediów stronicznych, celowo bądź mimo woli fałszujących wizerunek rzeczywistości, kompetentnie i ciekawie wypowiada się R. Klepka. Mediatyzacja ma dzisiaj wymiar powszechny, dotyczy bowiem polityki, religii, zachowań społecznych, a nawet zabawy, zatem i medialne oszustwa są obecne na każdym kroku. Czemu zresztą winni są częściowo sami odbiorcy, bo nie tylko nie potrafią, ale wręcz nie chcą wybierać ani weryfikować przejmowanych treści, szukając głównie potwierdzenia własnych opinii oraz z góry odcinając się od refleksji krytycznych. To prawda, ale niepełna. Trzeba dopowiedzieć, że taki właśnie charakter ma w ogóle odbiór przekazów digitalnych³, zatem nie można wyrwać się ze szponów fake newsów, korzystając tylko z tej jednej formy komunikacyjnej.

Z kolei o złych wpływach ideologii na transmisję informacji – to fundamentalny błąd: na całą komunikację! – pisze P. Łubiński, nie bez racji sugerując, że polityczne wykorzystywanie ideologii prowadzi do fałszowania przekazów oraz do manipulowania społeczną świadomością. Ułatwionego, ponieważ społeczeństwo chętnie i bez oporów przejmuje treści proste. I znowu muszę dopowiedzieć: owszem, ale też właśnie taki, prymitywny, treściowo zgrzebny charakter ma w ogóle odbiór komunikatów internetowych, już ze swojej natury. Autor twierdzi, że w tych okolicznościach pożądanym jest rozległy obieg różnych idei oraz poglądów. Niby racja, ale to jednak już tylko ogólnik; slogan, któremu do rzeczywistości dalej niż daleko. No i właśnie nadmiar ogólników, oprócz niezbyt sprawnej referencji, trochę psuje jakość tego tekstu.

Jest też w tej monografii próba – autorstwa K. Batorowskiej – charakterystyki bezpieczeństwa informacyjnego: na czym ono polega. Jednak nie w pełni udana,

³ N. Carr: op. cit. s. 194, 211; N. Cowan: *Working memory: the seat of learning and comprehension* [w:] *Neuroscience in Education*. Oxford: Oxford University Press, 2011, s. 119; M. Wolfová: *Čtenáři, vrat se: Mozek a čtení v digitálním světě*. Przel. [z ang. na czeski] Romana Hegedusowa. Brno: Host, 2020, s. 14, 88, 127, 210.

nie tylko przez niedostatki stylistyczne. Za dużo tu oczywistości oraz ogólnikowych frazesów i zresztą o samym bezpieczeństwie mówi się niewiele. Już raczej o zagrożeniach, a to nie to samo. Takich jak uzależnienie od sieci, podatność na kłamstwa, zmęczenie nadmiarem informacji, oraz niedostatek informacyjnych kompetencji. Na co nakładają się jeszcze rozmaite (wyliczone) cyberłęki. Owszem – ale można było te uwagi pogłębić i dopracować staranniej.

W rezultacie zbieżne są (choć nie wiem, czy tak miało być) uwagi Emilii Musiał, też właśnie na temat zagrożeń informacyjnego bezpieczeństwa. W omówieniu zostały te zagrożenia poddane dosyć jednak dziwacznej klasyfikacji, a w charakterystyce także i tym razem nie brak oczywistości ani pustawych frazesów.

Autorskie opisy smogu informacyjnego, dezinformacji, jak też dziko rozpanoszonej praktyki propagandowej udającej transmisję informacji, przystają do rzeczywistości, ale wydały mi się mało odkrywczе. To wszystko już wcześniej zreferowano. Jest tam też opinia, że nadmiarowi informacji towarzyszy jej niska jakość, z kolei zaś po stronie odbioru daje o sobie znać niedostatek kompetencji oraz nieustanny pośpiech. To prawda, jednak będę nudny i znowu powtórzę: bo taki ten digitalny wariant komunikacji jest – tylko tak odbieralny.

Dlatego proste porady obronne mają sens ograniczony lub żaden. Autorka w dobrej wierze podkreśla mocno potrzebę specjalnej ochrony danych osobowych oraz obrony przed kradzieżą tożsamości sieciowej (*phishing*). Owszem, ale to przecież wiadomo od dawna, a problem istnieje jak istniał. No i to jest zaledwie kropelka w oceanie potrzeb informacyjnej samoobrony.

Współredaktorka tej monografii, P. Motylińska, zamieściła w niej dwa teksty własne i niestety, moim zdaniem, obydwa są bardzo niedobre. Pierwszy miał posłużyć za wprowadzenie do tomu, ale poza banałami na temat wzmożonej podaży informacji żadnego liczącego się wątku inauguracyjnego nie widzę. Także o informacyjnym bezpieczeństwie: miało być, a nie ma. Poza tym jest tam opis procesu informacyjnego (komunikacyjnego?) – nie do przyjęcia, ponieważ w ogóle nie istnieje strefa odbioru. No i to właśnie w tej wypowiedzi pojawia się opinia, że pojęcie informacji jest nie do zdefiniowania. Pozbawiona jakichkolwiek podstaw.

Z kolei drugi tekst tej autorki jest kompletnie nieczytelny. Dwa tabelaryczne rejestry: koniecznych kompetencji informacyjnych oraz proinformacyjnych składników w polskich programach szkolnego nauczania – nie wątpię, że w intencjach zasadne i trafne – po prostu nie dają się odczytać. Pisaniu tekstów wszelakich, także naukowych, musi odpowiadać reguła, że są do rozszyfrowania i zrozumienia przez czytającego. Te niestety nie są. Znowu zapytam: co na to Panowie Recenzenci? Oczywiście można przyjąć, że nie rozumiem tylko ja, jako szczególnie idiota, ale to jednak ryzykowne założenie. Poza tym finalny wniosek z tej wypowiedzi, że należy rozwijać informacyjne kompetencje społeczeństwa, też nie zwala z nóg.

W ogóle zaś nie potrafię zrozumieć, co robi w tym tomie charakterystyka rozmaitych map (?!), dokonana przez A. Polończyk. To z tematem tej monografii nie wiąże się w żadnej formie, dlatego znowu przyznaję, że o recenzentach myślę jak najgorzej. Po to wszak wymyślono instytucję recenzji wydawniczej, zwłaszcza naukowej, żeby teksty trzymały się kupy oraz nadawały do użytku.

Przesłankę tego tekstu stanowi absurdalna sugestia, jakoby przekaz zwizualizowany służył temu samemu i funkcjonował tak samo, jak przekaz pisemny, zatem można nim ten pisemny zastąpić. To kompletna bzdura: w obu okolicznościach odbiorczych mózg funkcjonuje zupełnie inaczej. Namawiam więc, żeby śledzić/studiować ustalenia neuronauki, a bez tego pod żadnym pozorem nie wypowiadać się na temat odbioru treści.

Na koniec mojego omówienia zostawiłem tekst, w tym tomie zdecydowanie najlepszy oraz chyba najważniejszy. Oto prof. dr hab. Olga Wasiuta pisze przekonująco nie tylko o zagrożeniach informacyjnych i ponadinformacyjnych, ale o autentycznej i globalnej wojnie informacyjnej. Nie ma w tych stwierdzeniach żadnej metaforyki – wojna to wojna, nawet w czasach pokoju – tym bardziej więc jest to wypowiedź emocjonalnie mocno pobudzająca. Przesłanka, że z mediów korzystają miliardy odbiorców, a na oglądanie telewizji statystycznie każdy przeznaczają 4,5 godziny dziennie, brutalnie sygnalizuje, jak potężnymi i wpływowymi narzędziami dysponują władze oraz liderzy biznesu. Z tego mało kto zdaje sobie sprawę.

Również zatem: z toczonej powszechnie i nieustannie, także w warunkach rzekomo pokojowych, hybrydowej wojny informacyjnej. Powtórzę – w sensie dosłownym. Realizowanej zaś przez narzucanie kłamliwych opinii, podbieranie danych oraz kont, agresywne transmisje fałszywych treści oraz przez rozbudowane napastliwe przedsięwzięcia, układające się w autentyczny cyberterrorizm.

Ma to też rzeczywiście znamiona częściowo militarne (PSYOPS) w ramach przedsięwzięć (na razie?) autonomicznych, samodzielnych lub w aktywnym dopełnieniu inicjatyw zbrojnych w postaci poniekąd osobnej formacji frontowej, jak to było w działaniach Państwa Islamskiego (ISIS). Co autorka szczegółowo dokumentuje.

Najpowszechniejsze są jednak zmasowane, paramilitarne przedsięwzięcia dezinformacyjne, które O. Wasiuta sygnalizuje na przykładzie Rosji. Zajmując się od dawna także problematyką wschodnią, muszę to potwierdzić. Rosyjski (także ukraiński) Internet przypomina pole bitwy. To zaś, co serwuje tamtejsza telewizja RTR Planeta, a jeszcze intensywniej rosyjski kanał anglojęzyczny Russia Today, chwilami nie mieści się w głowie. A w piśmiennictwie – oględniej, bo to jednak kanał wymuszający elementarne myślenie – aranżuje się różne scalone kampanie dezinformacyjne. Ostatnio: wmawiające każdemu, że cały świat dąży do pożarcia Rosji bez musztardy i chrzanu⁴. Ale Rosja nie jest w tej praktyce żadnym wyjątkiem ani nawet liderem. Kłamią oraz grożą sobie absolutnie wszyscy.

No więc o tym nie da się czytać spokojnie. Wczoraj jakieś ISIS, jutro jakieś ISSI, a przez cały czas rozszarpywanie umysłów i robienie w konia: tak wygląda cyberświat. Lecz sama świadomość, że tak jest, nie wystarczy. Tym gorzej, że jej nie ma.

Myślę, że pomimo szeregu niedostatków, ta monografia zasługuje na przeczytanie – przynajmniej niektóre zamieszczone w niej teksty – zwłaszcza przez bibliotekarzy. Poza wszystkim, radykalnie odstaje od panifomatologicznego,

⁴ Np. *Politika pamiati w sowremiennoj Rossji i stranach wostocznoj Jewropy. Aktory, instytucy, narratywy*. Sankt Peterburg: Izdatielstwo Jewropejskowo Uniwersiteta w Sankt-Peterburgie, 2020; O. Woronowa, A. Truszyn: *Globalnaja informacjonnaja wojna protiv Ros-sji*. Moskwa: Jauza-katalog, 2019.

pseudonaukowego bełkotu, który bez pożytku rozpanoszył się w okołobibliotecznym piśmiennictwie.

Natomiast sam temat jest oczywiście daleki od wyczerpania. Przydałaby się więc nowa tematyczna monografia, ale znacznie lepsza intelektualnie i merytorycznie, jak też pogłębiona źródłowo oraz naukowo, wolna zaś od frazesów i oczywistości. W dodatku napisana po ludzku, więc może z redaktorskim wsparciem kogoś, kto ma doświadczenie w narracji dla dzieci. Poza tym należałoby starannie skonkretyzować adresatów. Mianowicie bibliotekarzy i nauczycieli, bo to oni mają ważną rolę do odegrania – ale to nie musi kłócić się z otwartym nastawieniem ogólnym. Wydawnictwo SBP nadawałoby się do tego całkiem dobrze, jednak pod koniecznym warunkiem rozległej, ogólnoobiegowej i bezwzględnie agresywnej promocji. Która musi kosztować swoje – jak w ogóle taka ewentualna inicjatywa wydawnicza – ale z kolei może też napędzić zysk. W każdym razie bez tego, nie ma szans na szerszy odbiór.

Jacek Wojciechowski

Tekst wpłynął do Redakcji 9 lipca 2020 r.

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Próbie rekonstrukcji założeń filozoficznych, które były inspiracją dla koncepcji stworzonych przez wybitnych polskich bibliologów w ciągu ostatnich dwustu lat podjęła Agnieszka Łusznak w studium *Inspiracje filozoficzne w polskiej myśli bibliologicznej* (Łusznak, 2020). W przebadanych materiałach (książkach, artykułach, dokumentach autobiograficznych, korespondencji i in.) dotyczących wybranych teoretyków nauki o książce autorka poszukiwała odpowiedzi na podstawowe pytania filozoficzne z zakresu ontologii, epistemologii, aksjologii oraz z zakresu metodologii nauk wywodzącej się z filozofii nauki. W rozdziale „Początki nauki o książce w XIX wieku i jej filozoficzne zaplecze” zostały zrekonstruowane poglądy filozoficzne Jerzego Samuela Bandtkiego, Joachima Lelewela, Aleksandra Bohatkiewicza, Józefa Muczkowskiego, Karola Estreichera, rozdział „Filozoficzne wątki w bibliologii międzywojennej” reprezentują sylwetki Mieczysława Rulikowskiego, Kazimierza Piekarskiego, Jana Muszkowskiego, Stefana Vrtel-Wierczyńskiego, Jana Stanisława Bystronia, Adama Łysakowskiego. W rozdziale „Wpływ filozofii na współczesną naukę o książce” przedstawiono sylwetki Pawła Rybickiego, Kazimierza Dobrowolskiego, Stanisława Sierotwińskiego, Karola Głombiowskiego i Radosława Cybulskiego. W uwagach końcowych autorka zarysowała pewne punkty wspólne występujące w analizowanych tekstach, na przykład przypisywanie w bibliologii wartościom bytu obiektywnego, niezależnego od podmiotu poznającego, przekonanie o szacunku należnym książce jako pomnikowi myśli ludzkiej, utylitaryzm w traktowaniu książki.

Postaci Piotra Bańkowskiego i jego wybitnym osiągnięciem w zakresie rewindykacji zbiorów polskich znajdujących się w Związku Radzieckim Dorota Pietrzekiewicz poświęciła swoją rozprawę zatytułowaną *Spory o zbiory. Piotr Bańkowski – rewindykacja i ochrona dziedzictwa piśmienniczego* (Pietrzekiewicz, 2019). Inspiracją do powstania książki były kwerendy archiwalne prowadzone przez autorkę, podczas których natrafiła na interesujące, dotąd niezbadane materiały dotyczące aktywności Piotra Bańkowskiego na rzecz ochrony dziedzictwa narodowego. Nakreśliła jego życiorys, przedstawiła historię rewindykacji polskiego dziedzictwa w okresie międzywojennym oraz stan badań w tym obszarze, przedstawiła szczegółowo uczestnictwo Bańkowskiego w pracach dokumentacyjnych i czynnościach rewindykacyjnych prowadzonych w Petersburgu w latach 1927-1935 (jako członka delegacji polskiej w Mieszanej Komisji Specjalnej). Wytrwałość i wysokie kompetencje polskich ekspertów, w tym P. Bańkowskiego, pozwoliły na odzyskanie większości polskiego zasobu z Rosyjskiej Biblioteki Publicznej. Publikację kończy rozdział przedstawiający jego udział w tworzeniu Działu Manuskryptów Starych w Bibliotece Narodowej oraz w zabezpieczaniu materiałów bibliecznych i archiwalnych podczas II wojny światowej.

Po raz kolejny środowisko bibliotekoznawcze Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy przygotowało przegląd prac z warsztatów badaczy z uniwersytetów, szkół wyższych, bibliotek. Zbiór artykułów *Studia z dziejów książki, bibliotek i prasy. Przegląd badań za lata 2016-2018* (Spychała, red. 2019) rozpoczyna esej Dariusza Spychały o znaczeniu i roli bibliotekarza w bibliotekach antycznych. Wśród pozostałych tekstów znalazł się m.in. artykuł Tomasza Stolarczyka prezentujący księgozbiór pijarskiej szkoły wydziałowej w Łowiczu w świetle inwentarza z 1817 r., opis multidyscyplinarnych badań zapisków Mikołaja Kopernika z biblioteki „Hosianum” w Olsztynie, czy też studium Joanny Matysik o udziale Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy w rozwoju kulturalnym i naukowym miasta w dwudziestolecium międzywojennym. Współczesne zagadnienia bibliotekoznawcze i prasoznawcze reprezentuje m.in. analiza formuły wydawniczej i profilu rocznika regionalistycznego *Nowa Kronika Wałbrzyska* Sylwii Bielawskiej oraz przegląd działań naukowo-dydaktycznych i kulturalnych Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy w latach 2015-2017 autorstwa Kazimierza Adamczyka, Małgorzaty Zmitrowicz i Macieja Weryho.

Rozprawa Iwony Pietrzekiewicz *Kultura książki w zakonach męskich Wielkiego Księstwa Litewskiego* (Pietrzekiewicz, 2019) wpisuje się w nurt rozwijających się w ostatnich latach badań monastycznych, a także badań bibliologicznych wykorzystujących perspektywę kulturową. „Zgodnie z założeniem śledzenia tropów, wokół których koncentrowały się wszelkie przejawy kultury intelektualnej instytucji zakonnych na tych ziemiach, podjęto próbę usystematyzowania różnych znaków istnienia tekstu w klasztorze, zarówno w kontekście *stricte* duchowym i ideowym, jak i praktycznym, związanym bezpośrednio z funkcjonowaniem instytucji zakonnej Kościoła rzymskiego, które wskazują na wielkie znaczenie zarówno *intellectus et scientie*, jak i *fide et spiritus* w życiu zakonnym” (s. 30). W rozdziale pierwszym została zarysowana problematyka religii i religijności w Wielkim Księstwie Litewskim oraz rozwoju rzymskokatolickiej sieci klasztornej. W rozdziale drugim analizie poddano praktyki czytania i pisanie w klasz-

torach, natomiast rozdział trzeci traktuje o klasztorze jako instytucji kultury literackiej i pracy naukowej. Ostatni, czwarty rozdział został poświęcony księgozbiорom w społeczności zakonnej, ich typologii, przejawom indywidualnego kolekcjonerstwa i bibliofilstwa oraz analizie gromadzonych tekstów na przykładzie biblioteki benedyktynów w Starych Trokach.

Obszerna rozprawa Macieja Matwijówa *Zbiory materiałów życia publicznego jako typ książki rękopiśmiennej w czasach staropolskich (1660-1760)* (Matwijów, 2020), owoc wieloletnich badań, została poświęcona rękopiśmiennym materiałom życia publicznego z lat 1660-1760, które powstawały w wyniku szerokiego udziału społeczeństwa szlacheckiego w życiu publicznym. „Gromadzenie ich i rejestrowanie stało się ważnym elementem kultury piśmienniczej czasów staropolskich i realizowane było w dwóch sferach: urzędowej, związanej z wypełnianiem funkcji kancelaryjno-archiwalnych urzędów państwowych i samorządowych, i prywatnej, realizującej indywidualne potrzeby w tej mierze. Złożone odpowiednio pod tym kątem dobieranych dokumentów piśmienniczych (tj. pojedynczych listów, mów, aktów urzędowych itd.), ewentualnie ich zespołów, przyjmowały bardzo często charakter samoistnych dzieł – książek rękopiśmiennych” (s. 11). W rozdziałach od trzeciego do dziewiątego, poświęconych zasadniczemu przedmiotowi rozprawy, autor dokonał wyodrębnienia typologicznego badanych materiałów, ich przeglądu, przedstawił środowiska twórców, sposoby opracowania redakcyjnego, zawartość treściową, a także scharakteryzował właścicieli i użytkowników. Dwa pierwsze rozdziały stanowią natomiast wprowadzenie w problematykę książki rękopiśmiennej XVII-XVIII wieku oraz obiegu materiałów życia publicznego w tym okresie.

Artykuły zebrane w tomie *Dylematy czasu i przestrzeni w bibliotekach. Wybrane zagadnienia* (Bubel, red. 2019), choć ułożone jako kolejne rozdziały całości, są różnorodne tematycznie i dość luźno oscylują wokół przedstawionych w tytule pojęć. Autorzy zajmowali się zagadnieniami o charakterze teoretycznym (m.in. artykuły Dagmary Bubel *Kreatywność, wiedza i proaktywność w bibliotekach w perspektywie organizacji inteligentnych* i Marty M. Kacprzak *Biblioteki szkół wyższych w XIX wieku. XIX-wieczna refleksja bibliotekoznawcza i casus Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego*), problematyką *Open Access* (np. *Informacja o polskich czasopiśmie drukowanych i Open Access w katalogach OPAC bibliotek politechnik*), a także problemami prawno-organizacyjnymi bibliotek (np. artykuł Andrzeja Koziary *Aspekty prawno-organizacyjne dotyczące bibliotek naukowych w kontekście reformy szkolnictwa wyższego i nauki*).

W założeniu autora książki *Z kart historii Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu 1894-1939. Dzieje Narodu Polskiego w obrazach* (Kucharczyk, 2020) miała być przede wszystkim publikacją edukacyjną prezentującą grafiki, druki i wydawnictwa Zakładów Graficznych i Wydawniczych W. Kulerskiego. W składającym się z 16 rozdziałów wydawnictwie o charakterze albumowym znalazły się, obok tekstów autora, przedruki artykułów dotyczących W. Kulerskiego i jego działalności wydawniczej, wspomnień i innych materiałów. Istotną częścią publikacji jest reprodukcja ważnego przedsięwzięcia wydawnictwa W. Kulerskiego – teki ilustracji historycznych przedstawiających malarstwo polskie wraz z notami dotyczącymi prezentowanych wydarzeń i postaci historycznych, zatytułowanej *Dzieje Narodu Polskiego w obrazach*. Bogaty ma-

teriał ilustracyjny wzbogaca także rozdziały dotyczące różnych aspektów działalności Kulerskiego, w tym wieloletniego wydawania *Gazety Grudziądzkiej* wraz z licznymi dodatkami o charakterze jednorazowym i ciągłym.

Głównym celem autorki monografii zatytułowanej *Francuska prasa drukowana. Narodziny, rozwój, era cyfrowa* (Gajlewicz-Korab, 2018) była analiza etapów rozwoju prasy francuskiej, które wpłynęły na jej kształt obecny. Etapy te odpowiadają kolejnym rozdziałom książki i obejmują okres od powstania prasy do roku 1939, okres okupacji i lata powojenne, lata 70. i 80., lata 1990-2008, stan obecny (do 2017 r.). Ostatni rozdział autorka poświęciła wynikom badań komparatystycznych, rankingów wolności słowa i raportów ukazujących system medialny Francji na tle innych systemów. Prasa we Francji to medium cieszące się największym zaufaniem. Przeprowadzone badania pozwoliły na wyróżnienie kilku ważnych cech prasy francuskiej, takich jak znaczny wpływ polityki na prasę, zmiany wywołane wpływem nowych technologii przy jednoczesnym ich hamowaniu przez duże wsparcie finansowe państwa, przywiązanie do tradycji i kultury, brak dzienników bulwarowych, rozwinięte czasopiśmiennictwo i uznanie dla niektórych tytułów z grupy magazynów poza granicami kraju.

Niektóre z zarejestrowanych w publikacji *Katalog druków śląskich XV-XVIII wieku ze zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich* (Minkowska, oprac., 2020) silesiaków pochodzą z dawnej kolekcji lwowskiej. „Część z nich, zwłaszcza polonica, gromadził już Józef Maksymilian Ossoliński, o czym świadczą zachowane znaki własnościowe, tzw. sygnatury znaków wiedeńskich” (s. 12). Druki śląskie zaprezentowano w katalogu w układzie chronologicznym od XV do XVIII w., a w obrębie stuleci w układzie alfabetycznym. Opisy poszczególnych druków zostały uzupełnione literaturą przedmiotu, wykazem bibliografii i katalogów, notami proveniencyjnymi i charakterystyką opraw. We wstępie do katalogu autorka zaprezentowała ważniejsze bibliografie i katalogi druków śląskich, omówiła proveniencje silesiaków przechowywanych w Dziale Starych Druków Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, a także scharakteryzowała wybrane druki śląskie ze zbiorów Ossolineum.

Ukazała się księga pamiątkowa poświęcona Hannie Tadeusiewicz, wybitnej bibliotekoznawczyni specjalizującej się w dziedzinie biografistyki bibliologicznej, czasopiśmiennictwa literackiego, czasopiśmiennictwa bibliologicznego, wieloletniemu nauczycielowi akademickiemu. Publikacja *Interdyscyplinarium nauk o mediach i kulturze* (Antczak, Gruszka, red. 2020) została podzielona na pięć części. Część pierwsza tomu zawiera okolicznościowy artykuł Marioli Antczak i Zbigniewa Gruszki zatytułowany *Hanna Tadeusiewicz – Uczona i Nauczycielka*, bibliografię przedmiotowo-podmiotową H. Tadeusiewicz oraz wykaz osób, które złożyły jubilatce gratulacje. Wśród artykułów części drugiej *Biblioteki i kultura książki* znalazł się tekst Adama Mazurkiewicza o przedwojennych badaniach literatury i kultury popularnej i Agaty Walczak-Niewiadomskiej przedstawiający historię bibliotek publicznych dla dzieci do roku 1914. W części trzeciej *Ludzie książki* przedstawione zostały m.in. sylwetki Walentego z Widawy (1537-1601), profesora Akademii Krakowskiej i braci Hindemithów, właścicieli dziewiętnastowiecznej warszawskiej drukarni. Z artykułów części czwartej *Prasa* można wymienić tekst Ewy Andrysiak o czasopiśmie ruchu bibliofilskiego a z końcowej części *Calisiana* – artykuł o międzywojennych przewodnikach i informatorach Kalisza autorstwa Ewy Obały.

KSIĄŻKI OMÓWIONE

- Antczak, Mariola; Gruszka, Zbigniew, red. (2020). *Interdyscyplinarium nauk o mediach i kulturze*. Łódź: Wydaw. Uniwersytetu Łódzkiego, 402 s., il. ISBN 978-83-8142-727-2.
- Bubel, Dagmara, red. (2019). *Dylematy czasu i przestrzeni w bibliotekach. Wybrane zagadnienia*. Częstochowa: Wydaw. Politechniki Częstochowskiej, 197 s., il. ISBN 978-83-7193-733-0.
- Gajlewicz-Korab, Katarzyna (2018). *Francuska prasa drukowana. Narodziny, rozwój, era cyfrowa*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-RJ, 381 s., il. ISBN 978-83-7545-905-0.
- Kucharczyk, Ryszard Bogdan (2020). *Z kart historii Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu 1894-1939. Dzieje Narodu Polskiego w obrazach*. Grudziądz: Biblioteka Miejska im. Wiktora Kulerskiego; Koło Miłośników Dziejów Grudziądza Klub „Centrum Spółdzielni Mieszkaniowej”; Toruń: Informatorium Dział Informacyjno-Bibliograficzny Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Książnica Kopernikańska w Toruniu, 251 s., il. ISBN 978-83-936301-6-5.
- Łuszpak, Agnieszka (2020). *Inspiracje filozoficzne w polskiej myśli bibliologicznej*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydaw. Oświatowe, 169 s. ISBN 978-83-7977-480-7.
- Matwijów, Maciej (2020). *Zbiory materiałów życia publicznego jako typ książki rękopiśmiennej w czasach staropolskich (1660-1760)*. Warszawa: Wydaw. DiG, 574 s., il. ISBN 978-83-286-0109-3.
- Minkowska, Małgorzata, oprac. (2020). *Katalog druków śląskich XV-XVIII wieku ze zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*. Wrocław: Wydaw. Ossolineum, 287 s., il. Osso Wczoraj i Dziś. ISBN 978-83-66267-12-1.
- Pietrzekiewicz, Dorota (2019). *Spory o zbiory. Piotr Bańkowski – rewindykacja i ochrona dziedzictwa piśmienniczego*. Pułtusk: Wydaw. Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora; Warszawa: Oficyna Wydaw. ASPRA-JR, 429 s., il. ISBN 978-83-7549-254-5.
- Pietrzekiewicz, Iwona (2019). *Kultura książki w zakonach męskich Wielkiego Księstwa Litewskiego XV-XVIII wieku*. Kraków: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej, 447 s., il. Prace Monograficzne – Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej nr 956. ISBN 978-83-8084-336-3.
- Spychała, Dariusz, red.; Iwańska-Cieślik, Barnardeta; Domańska, Katarzyna, współpr. (2019). *Przeгляд badań za lata 2016-2018*. Bydgoszcz: Wydaw. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 237 s., il. ISBN 978-83-8018-279-0.

Barbara Koryś

Tekst wpłynął do Redakcji 14 sierpnia 2020 r.

Z LEKTUR ZAGRANICZNYCH

Rozglądając się bardziej wielojęzycznie wśród publikacji bibliotekoznawczych, księgoznawczych, informatologicznych oraz pokrewnych – bo to wszak według zamierzeń ma być przeglądowy rzut oka na doniesienia zagraniczne – ze smutkiem muszę godzić się na to, że obniżam jakość treściową. Ostatnio, częściej niż uprzednio, przychodzi mi grzebać się wśród produktów nijakich lub nawet fatalnych. Zaś międzynarodowy charakter tej jakościowej obniżki prowadzi do wniosku, że te powinowate wobec siebie dyscypliny naukowe przeżywają obecnie poważny kryzys. Wystraszyły się Internetu i smartfonizacji?

Z kolei jednak biblioteki istnieją oraz funkcjonują nadal. Czy wobec tego poradzą sobie bez *unaukowionych* koncepcji? Bardzo możliwe, ale to nie jest dla – ogólnie mówiąc – nauk bibliologicznych znak dobry. Tym bardziej, że one teraz nadmiernie eksploatują doniesienia internetowe, których nikt nie weryfikuje i w ten sposób wmontowują się w pseudonaukę.

BIBLIOTEKARSTWO W BUŁGARII [*]



Aneta Dončeva: Razvitie na bibliotečnata infrastruktura v Bălgariâ. Sofiâ: Universitetsko Izdatelstvo „Sv. Kliment Ohridski”, 2019, 183 s. ISBN 978-954-07-4577-0.

Wicedyrektorka Biblioteki Narodowej im. Cyryla i Metodego w Sofii opublikowała monografię – jak wyżej – i jest to absolutny knot, poczynając już od etapu koncepcji. Nie wiadomo bowiem, co to właściwie miał być za tekst. Rzut oka na dzieje bułgarskich bibliotek. Lecz także (ze wzmoczoną detalizacją) na ich sytuację za komuny oraz na obecną. Również: opinia o funkcjonowaniu. Ponadto są tam liczne wypowiedzi o potrzebach, z prognostyczną sugestią zadań do podjęcia. No i powtarzają się jeszcze nieporadne roztrząsania ogólnoteoretyczne i koncepcyjne.

Taka publikacja oczywiście ma prawo zaistnieć, a nawet byłaby wysoce pożądana, ale pod warunkiem wysokiej sprawności pisarskiej oraz jeszcze wyższych kompetencji zawodowych i naukowych. Tymczasem w tej książce wszystko układa się w chaotyczny miszmasz, z którego wynika niewiele albo jeszcze mniej.

Razi przede wszystkim eksplikacyjne niechlujstwo oraz ewidentny brak finalnej korekty. Obficie przywoływane dane statystyczne nie zgadzają się wzajemnie, zresztą nierzadko są niewiarygodne, zaś pomieszczone w aneksie tabelaryczne materiały dokumentacyjne są w znacznej części wręcz nieczytelne. Z kolei dla roztrząsań uogólniających i diagnoz potrzebne byłyby miarodajne odniesienia, tymczasem w przywołanej literaturze przedmiotu materiały obce stanowią raptem 4% rejestru. Zaś te bułgarskie – chociaż nie znam ich w większości – nie wyglądają na dostatecznie kompetentne. Jeden z przywołanych tam autorów, Zdrawko Dafinow, jak zapamiętałem z dawnych spotkań bezpośrednich, miał o bibliotekarstwie pojęcie dość mętne.

Jasne, że ta monografia – skoro opublikowana w języku bułgarskim – nie była adresowana do czytelników zagranicznych. Ale także nie ma przecież żadnego uzasadnienia, żeby taką mizerię wciskać odbiorcom bułgarskim. Czy nam się to podoba, czy nie, na forum publicznym występujemy jako (lepiej lub gorzej) zespolona bibliologiczno-bibliotekarska quasi-rodzina, więc kto wypisuje androny i bzdety, kompromituje nie tylko siebie, lecz także nas wszystkich. Tym bardziej, jeżeli weźmie się pod uwagę, jaką ta autorka pełni funkcję.

Tekst inauguruje sugestia, że wiedza o bułgarskim bibliotekarstwie jest niepełna oraz niepewna. A zaraz potem pojawiają się ogólne rozważania na temat organizacji bibliotek, ubogie w zestawieniu z tym, co w naszej zawodowej wiedzy już o tym napisano. Nawijając do szczegółów, autorka twierdzi, że w skład bibliotecznej struktury organizacyjnej wchodzi: zasoby, oferta(?), usługi, finanse, oraz personel. Ale w dalszej części książki dorzuca jeszcze użytkowników, odwiedziny i udostępnienia. Bez ujednocniającego komentarza. Wszystko razem zaś nie pokrywa się z tym, co na ten temat standardowo wiadomo.

Początki tamtejszego bibliotekarstwa autorka konkretyzuje(?) pomiędzy IX a XIV stuleciem; taka pięćsetletnia dokładność nie rzuca na kolana. Po uzyskaniu niepodległości, więc już w XX w., zaczęły liczniej powstawać tam biblioteki uczelniane oraz miejskie. Biblioteka narodowa w Płowdiw funkcjonuje od 1879 r., a w Sofii od 1915 r.

Ustawę o bibliotekach uchwalono w bułgarskiej monarchii w 1920 r. i odtąd zaczęto tam tworzyć takie biblioteki, jak w całej Europie. Później, już w czasach socjalistycznych, rozmnożyły się znacznie – szczególnie biblioteki publiczne, nazywane *czitaliszczami*. Zaś od 1970 r. sofijska Biblioteka Narodowa już formalnie funkcjonuje jako centralna biblioteka kraju.

W uzupełnieniu tej relacji pojawiają się dane statystyczne, niestety, miejscami niezgodne. Mylone są również (powtórzę: brak korekty) okresy i daty, do których te wiadomości mają rzekome odniesienia. A są też tabele... bez danych. Oraz jest nawet (jednorazowo) odesłanie do tabeli nr 71, której w książce w ogóle nie ma.

Z innych sygnałów wynika, że w 1945 r. były tam podobno 2952 biblioteki (z obsadą 1661 bibliotekarzy). W 1995 r. ich liczba wynosiła 8069, ale potem (w 2013 r.) spadła do 3938, czyli o połowę. Jednak nie ma gwarancji, że to prawda. Jak również brakuje komentarza, skąd tak znaczna amplituda.

Również doniesienia z czasów niedawnych oraz bieżące są mało spójne, fragmentaryczne i toną w chaosie. Według statystyk najświeższych, ale jednak z 2013 r.(!), z ok. 4000 wszystkich tamtejszych bibliotek korzystało 14,2% mieszkańców, zatem wyjątkowo mało i regres był oczywisty. Autorka wskazuje na marne finanse, kiepskie księgozbiory, ciasnotę bibliotecznych pomieszczeń, oraz na fatalne zaplecze elektroniczne. Podobno zresztą ogólny standard internetyzacji kraju należy w Europie do najniższych. Podczas gdy z kolei stan wtórnego analfabetyzmu jest tam akurat najwyższy.

Wyjątkowo ponuro w tamtejszych bibliotekach wygląda niedostatek fachowego personelu. Połowa obsady nie ma żadnych kwalifikacji. Mniej więcej tyle samo nie potrafi obsługiwać komputera (autorka nie przywołuje źródła tej informacji), mimo że są już w niektórych bibliotekach pierwsze zasoby digitalne. Na sofijskim uniwersytecie funkcjonuje wprawdzie instytut LIS, ale w bibliotekach jego absolwentów zdecydowanie brakuje.

Niezależnie od kiepskiej jakości i marnego udokumentowania tego przekazu jego ogólny wydźwięk jest porażająco dramatyczny. Do nielicznych pozytywów da się zaliczyć wprowadzenie od 2002 r. egzemplarza obowiązkowego dla 12 bibliotek, uchwalenie nowej ustawy o bibliotekach w 2009 r., oraz finansowe wsparcie w latach 2009-2014 przez Fundację Billa i Melindy Gatesów 900 tamtejszych bibliotek. Ale poza tym jest wyjątkowo źle.

Jak sygnalizuje Donczewa, bułgarskiemu bibliotekarstwu brakuje koncepcji całościowej. Nie ma też żadnych norm ani wskaźników efektywności, a pojęcie koordynacji jest fikcją. Na szczeblu rządowym są wprowadzane jakieś perspektywne plany rozwoju kraju, ale tylko plany i bardzo ogólne. O tym, żeby dotyczyły też bibliotek jednak nie wiadomo nic.

Nakreślona w książce panorama jest jednokolorowa, bo czarna i zapewne w dużym stopniu pokrywa się z prawdą. Natomiast podpisane pod nią sugestie przedsięwzięć koniecznych niczego konstruktywnego nie wnoszą. To są bowiem albo slogany, albo banalne oczywistości. Z jednym naczelnym hasłem ogólnikowym: że należy tamtejszej Bibliotece Narodowej przyznać większe uprawnienia. Jednak trudno zgadnąć, co to miałyby znaczyć.

Sytuacja na pewno dojrzała do wypracowania eksperckiej diagnozy, oraz do podjęcia kroków ratunkowych. Ale z tekstowej referencji nie wynika, jakich.



ZE SŁOWACJI [***]

Knížničná a informačná veda. T.XXVIII. Bratislava: Univerzita Komenského v Bratislave, 2019, 166 s. ISBN 978-80-223-4769-3.

Przy ewentualnym porównaniu jakości, ten słowacki rocznik prezentuje się zdecydowanie lepiej i jest o wiele ciekawszy. Chociaż patrząc obiektywnie, osiąga w sumie poziom przeciętny. Obok wypowiedzi interesujących, są tam również teksty warte niewiele lub nic. W szczególności dwa, autorstwa węgierskiego, a opublikowane po angielsku. Inna sprawa, że językowy miszmasz w ogóle uważam za nieporozumienie. A wprowadzany dla treściowej mizerii, irytuje podwójnie.

Poza tym nie cieszy też fakt, że zawarte w tytule rocznika określenie *knížničná* czyli bibliotekarska (bibliotekoznawcza) wiedza, to już tylko czysto dekoracyjna i zmyłkowa metafora. Ten periodyk bowiem od dłuższego czasu do bibliotekarstwa odnosi się śladowo lub wcale. Możliwe, że podobnie jest też w Instytucie bratysławskiego uniwersytetu, który to czasopismo wydaje. I widać w tym zbieżność z praktyką naszą. Mianowicie niewykluczone, że uniwersyteckie kształcenie bibliotekarskie tam również zostało zarzucone, przy walnym udziale informatologów.

Wracając zaś do ostatniego numeru tego rocznika. Pomieszczone tam teksty mają jakość zróżnicowaną. Na te marne szkoda czasu. Ale jest także kilka, wartych uwagi.

Przed wszystkim sprawozdanie Zuzany Struhárikovej (chyttrze ulokowane na końcu) z sondażowej obserwacji wykorzystywania bibliotecz-

nych katalogów w sieci przez małąlatów. Autorka przebadła 26 respondentów w wieku 6-12 lat, z Bratysławy, z Žiliny, oraz z Martina, a także przepytła bibliotekarzy z tych miast. Zbiorowość jest nikła, więc to tylko sygnał, ale wyjątkowo ważny. I sprzeczny z bezrefleksyjnym aplauzem ogólnobibliotecznym dla elektronicznych narzędzi tylko dlatego, że takie są. To musi dać do myślenia.

Otóż w tej grupie, przed badaniem, korzystało z tych katalogów... 4% pytanych, natomiast 69,2% w ogóle nie wiedziało, że takie istnieją. Oprócz niewiedzy zniechęcająca była częsta nieosiągalność tytułów sygnalizowanych w tych katalogach. A także dysfunkcyjna kompozycja samych katalogów – potwierdzona zresztą przez bibliotekarzy.

Po praktycznym eksperymencie używania 54% respondentów zaakceptowało ten rodzaj katalogów, ale 27% wydało o nich opinię nadal fatalną. A generalnie blisko 40% uznało, że woli fizyczny kontakt z biblioteką. Biorąc pod uwagę wiek badanych, to powinno podwójnie dać do myślenia.

Interesujący wydał mi się również komentarz Marceli Katuščákovej (Bratysława i Žilina) do – niestety nieczęstych – opinii, sugerujących odróżnianie informacji (ew. danych) od wiedzy naukowej. Ta bowiem tworzy się dopiero wtórnie, w rezultacie stosownego przetwarzania, weryfikacji, indeksowania oraz jeszcze dystrybucji tak rozpracowanych doniesień. Trzeba więc inaczej pojmować zarządzanie (gospodarowanie) informacją, a inaczej – zarządzanie wiedzą. Zakładając na dodatek konieczne (przynajmniej tak sądzimy) uczestnictwo bibliotek i bibliotekarzy w przekształcaniu informacji w wiedzę.

To wymagałoby jednak nowej koncepcji, świeżego pomysłu kompleksowego, a o tym mówi się rzadko. Wprawdzie w Japonii istnieje szkoła wiedzy naukowej, lecz mało kto wie, że tak jest. W istocie nie wiadomo nawet, czy istniejący już termin *zarządzanie wiedzą*, określa rzeczywiście, wzbogacone i poszerzone, dotychczasowe *zarządzanie informacją*, czy też tylko zmieniła się sama nazwa oraz dorzucono jakieś treściowe drobiazgi.

Z kolei Eudmila Hrdinaková i Katarína Buzová – wspólnie z nimi Milan Regec – wszyscy z Bratysławy, przedstawili dwie relacje z doświadczalnych badań pracy oka podczas czytania. Kilkadziesiąt lat temu takich psychofizycznych analiz było zatrzęsienie i chyba wyjaśniono już wszystko. Dlatego moim zdaniem te obecne doniesienia trzeba raczej potraktować jako rekapitulacyjne przypomnienie. Nie twierdzą, że zbędne.

Skokowa czyli sakkadowa praca oka przy czytaniu polega na kolejnych spoczynkach recepcyjnych, czyli na fiksacjach, kiedy to następuje odbiór całych słów albo ich części. Z trójpoziomą klarownością postrzegania literowego ich zapisu: centralną, paracentralną i peryferyjną. Towarzyszą temu postrzeganiu mentalne procesy pozaświadome, oraz występują fiksacje dodatkowe: wsteczne, powtórne, a czasami także progresywne.

Z referowanych obecnie badań autorskich wynika, że w czytaniu cichym fiksacja obejmuje średnio osiem znaków i trwa 225 milisekund, a w czytaniu głośnym – sześć znaków przez 275 milisekund. Ale (takiego komentarza tam nie ma) ta różnica w rozległości i w czasie nie ma związku z sensem treści; jest czysto techniczna. Średnio czyta się 60-70 słów w ciągu minuty. Jednak im czytanie jest staranniejsze – dopiero to spostrzeżenie odnosi się do procedowania mentalnego – tym fiksacji bywa więcej i każda trwa dłużej.

Te obserwacje stanowią podstawę proponowanego odróżnienia czytania oku-
lomotorycznego – tylko wizualnego przejścia zapisów – od czytania kognitywne-
go, czyli z głębszym wnikaniem w sens. Do tego autorzy dorzucają symulacyjny
(lecz tylko teoretyczny) model czytania idealnego. Jednak bez dostatecznie kla-
rowanego wyjaśnienia, na czym miałyby polegać oraz czemu służyć.

Inny sondaż empiryczny, w założeniu interesujący, nie dostarczył jednak osta-
tecznie obserwacji odkrywczych. Grupa bratysławska – ponownie Katarína Bu-
zová i Milan Regec, oraz ponadto Annamária Brijaková – podjęła się obserwacji
zachowań seniorów podczas korzystania z komputerów. Wybrano grupy osób
w wieku 72-75 lat oraz 82-letnich.

Generalnie badani źle przyjmowali informacje całkowicie nowe lub częściowo
odbiegające od oczekiwań, a także przekazywane w niestandardowych formach.
W sensie *technicznym* zaś, pomijali komentarze i sugestie, umieszczone w górnym
pasku ekranu i na lewym marginesie strony. Ujawniło się ponadto, że nie rozu-
mieją sensu niektórych ikon.

W przeprowadzonym eksperymencie, praktyce odbiorczej najlepiej służy-
ły platformy Gmail (80% aprobaty) i Outlook (78%), wyraźnie gorzej zaś Inbox
(58%). Z kolei w pisaniu nadawczym też akceptowano głównie Gmail (80%) oraz
jednak Inbox (73%), natomiast Outlook radykalnie rzadziej (61%). Zdaniem bada-
czy, o korzystaniu decyduje przede wszystkim dostępność urządzenia. Z tym że
ewentualne zachęty przynoszą rezultaty dobre.

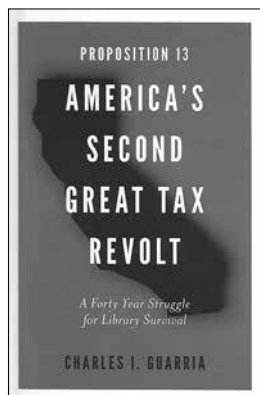
W sumie jednak czytelność oraz użyteczność tego rozpoznania prezentuje się
mizernie. Trudno też o jakiegokolwiek miarodajne uogólnienia oraz wskazówki.

Poza tym jest w tym roczniku jeszcze tekst o internetowym dostępie do da-
nych: surowych – w odróżnieniu od zweryfikowanych i przetworzonych infor-
macji. Jednak wypowiedź tonie w ogólnikach oraz niejasnościach i nie jest nawet
w pełni kompatybilna z sygnalizowaną już opinią M. Katuščákovéj. Prof. Jela
Steinerová, naczelna redaktor tego czasopisma i jednocześnie szefowa instytutu
(po ichniemu: katedry) na Uniwersytecie Komenského w Bratysławie.

Z niedookreślonego (ilościowo, zakresowo, reprezentatywnie) sondażu au-
torki miałyby wynikać, że specjaliści z nauk technicznych oraz przyrodniczych
preferują dane właśnie surowe, natomiast z obszaru nauk społecznych – częściej
statystyczne, zatem przetworzone. Generalnie zaś, na powszechną dostępność
takich danych liczy podobno 19% uczonych, natomiast 56% woli korzystać na
konkretne życzenie. Nie ma jednak wyjaśnienia, jak miałyby to wyglądać.

Brak zainteresowania danymi surowymi autorka przypisała w 50% humani-
stom a w 39% przedstawicielom nauk społecznych. Ponadto pojawił się jeszcze
sygnał, że błędne interpretacje takich danych osiągają poziom 48% korzystania
w naukach społecznych a tylko 28% w naukach humanistycznych.

Muszę jednak ostrożnie dopowiedzieć, że ani te *ustalenia* i konkluzje, ani tym
bardziej odsetki (no bo od czego?), nie budzą zaufania. To najwyższy sygnał, że
taki problem istnieje. Ale wiarygodnych ukonkretnień brak.



Z BUDŻETEM W KOLIZJI [**]

Charles I. Guarria: *Proposition 13 – America's Second Great Tax Revolt: A Forty Year Struggle for Library Survival*. Bingley: Emerald Publishing, 2019, 118 s. ISBN 978-1-78769-018-9.

Permanentna biblioteczna mizéria budżetowa, która nam towarzyszy, napędza przypuszczenie (nadzieję?), że może w innych krajach biblioteki mają kasę lepszą. Nie wszystkich – co może wynikać choćby z tych moich tutaj sygnałów – lecz przynajmniej tych bogatszych, jak USA. Charles Guarria, profesor nadzwyczajny uniwersytetu Long Island w Nowym Jorku wyjaśnia, że takie myślenie to mityczne bajki. I opowiada, jak to pierwsza na świecie obniżka podatków w 1978 r. w Kalifornii (tym tropem poszły później inne stany) spowodowała w tamtejszych bibliotekach finansowe dramaty. Ogólny sens tej wypowiedzi jest więc jednoznacznie ponury.

Natomiast detale i bliższe szczegóły, powtarzane zresztą wielokrotnie, oraz zależności przyczynowo-skutkowe są w tej publikacji zreferowane wyjątkowo mętnie. Chwilami nie ma nawet jasności, czy autor nadal wypowiada się o sytuacji (od 1978 r.) w Kalifornii tylko – no bo w zasadzie jego opinie dotyczą tego stanu (ale: tylko czy głównie?) – czy też nieoczekiwanie w całych Stanach Zjednoczonych. Nawet przywoływane liczby nie zawsze zgadzają się z sobą, dlatego warta refleksji jest jedynie tonacja ogólna. Detalizacja nie budzi zaufania.

To nic, że autorstwo tej monografii przynależy do profesora. W USA istnieją bowiem trzy różne kategorie profesorów i nie należy myśleć, że są sobie jakościowo równorzędne. Czytanie więc tego akurat tekstu z odpowiednim *filtrem* ufności, to pomysł właściwy.

W 1978 r. w stanie Kalifornia postanowiono obniżyć podatki. Później zdarzało się to również w innych stanach, lecz autor nie precyzuje, w których. Sugerując zaś, że dla bibliotek skutki były niedobre – co łatwo zgadnąć – jednak nie objaśnia jakie. Twierdzi natomiast, że autorzy pomysłu nie przewidzieli konieczności ograniczania wydatków na cele społeczne. Jestem pewien, że nie ma racji: musieliby być idiotami. Po prostu skala wymuszonych w ten sposób redukcji okazała się najprawdopodobniej znacznie wyższa, niż oczekiwano.

Nastąpiły radykalne cięcia środków na wszystko. Na szkoły, na biblioteki, na lokalną policję. W referendalnych sondażach mieszkańcy występowali później w obronie policji i straży pożarnej. Za bibliotekami nie wstawił się nikt.

W rezultacie sytuacja bibliotek stała się dramatyczna. Mówiąc ogólnie. Bo w autorskiej relacji detale są niedokładne, czasami wzajemnie sprzeczne, w sumie więc mało wiarygodne.

Guarria twierdzi, że zlikwidowano wtedy (raczej zawieszono, bo niektóre potem otwarto ponownie) 80% bibliotek publicznych w tym stanie, ale z innej wypowiedzi wynika, że 50%. Też fatalnie, jednak dostrzegam różnicę. Pozbyto się większości personelu pomocniczego oraz 25% bibliotekarzy. Pozostałym obniżono pensje, a czas otwarcia czynnych bibliotek skrócono o 20%. Poza tym wprowa-

dzono opłaty za korzystanie – ale nie wiadomo za co konkretnie, jak wysokie ani od kogo. Panorama jest więc ponura, ale bardzo niekonkretna.

W latach późniejszych wymiary podatków falowały już we wszystkich stanach USA i taka też, dramatyczna amplituda finansowa towarzyszyła bibliotekom. Podobno w latach 2004/2005 biblioteczne budżety drastycznie zmniejszono w całym kraju. Z kolei w samej Kalifornii najgorsze finansowo były dla bibliotek szkolnych lata 90., a dla publicznych 2002/2003.

Wiele różnych okoliczności spowodowało, że w 2011 r. podatki w Kalifornii jednak podwyższono, co społeczeństwo – rzecz jasna – przyjęło bez entuzjazmu. Zaś zdaniem autora, bibliotek i tak nie dofinansowano w stopniu satysfakcjonującym.

Natomiast pojawiły się społeczne warianty wspierania bibliotek, z tym że trudno zgadnąć jakie oraz jak znaczne, bo autor unika konkretów jak ognia. Wprowadzono też odpłatność za korzystanie przez osoby zamieszkałe. Czego autor też nie komentuje, najwyraźniej nie mając pojęcia, że to jest złamanie jednego z trzech fundamentalnych uwarunkowań funkcjonowania bibliotek publicznych. Obok głównie bezpośredniego (fizycznie) charakteru usług oraz dominacji piśmiennictwa w udostępnianiu.

Sam rejestr bibliotecznych wydarzeń i ułomności w jednym (w gruncie rzeczy) amerykańskim stanie oraz nawet sygnał niejakiej poprawy sytuacji tamże po 2015 r. specjalnie użyteczny nie jest. No bo do czego? Owszem, dokładniejszy opis skutków, finansowych ubytków i podejmowanych kroków zaradczych, z oceną ich efektywności, mógłby okazać się pomocny w podobnych okolicznościach gdzie indziej. Bo takie przecież bywały, są, oraz na pewno wydarzą się w postpandemicznej rzeczywistości. Ale z tej książki żadna konstruktywna porada ani refleksja w tym zakresie nie płynie.

Jest tylko ogólnikowe potwierdzenie, że bibliotekami decydenci przejmują się słabo lub wcale. I to – wbrew podskórnym nadziejom – wszędzie.



KSIĄŻKA: WCIAŹ JESZCZE [****]

Book Parts. Ed. Dennis Duncan, Adam Smyth. Oxford: Oxford University Press, 2019, 320 s. ISBN 978-0-19-881246-3.

Dosyć szczęśliwie trafiłem na monografię, która te poprzednie teksty przewyższa jakością o lata świetlne – to naprawdę jest książka naukowa – a tematycznie przenosi czytających w obszary, arbitralnie przez różnych takich uznane za schyłkowe, wędzące i coraz bardziej peryferyjne. Mianowicie księgoznawcze.

Oto profesor uniwersytetu w Oksfordzie Adam Smyth, literaturoznawca i specjalista w tematyce czytelnictwa, oraz Dennis Duncan, londyński pisarz i tłumacz, postanowili w atrakcyjny sposób zrekapitulować wiedzę o książce jako o narzędziu, obiekcie, urządzeniu i o jej funkcjonalnej strukturze. A do tej charakterystyki nakłonili rozmaitych znawców, głównie angielskich

i amerykańskich. Którzy swoją robotę wykonali już to świetnie – i to chciałbym zrelacjonować przede wszystkim – bądź co najmniej dobrze (o tym: wybiórczo). Jakkolwiek ogólnie wolałbym mniej historyczny przechył, a nastawienie bardziej współczesne. Książka funkcjonuje nadal i jej strukturalne składniki pełnią (albo czasem nie) określone zadania tu i teraz. Chciałbym więc o tym usłyszeć.

Oczywiście w odniesieniu naszym sytuacja recepcyjna jest szczególna. Nie tak dawno bowiem ukazała się tutaj znakomita *Encyklopedia książki*¹, z którą ta angielskojęzyczna monografia nie może się jednak równać. Poza jedną przewagą: że jest po angielsku.

W tym miejscu nasuwa się dramatyczne pytanie. Czy nasz resort nauki, zamiast wykonywać wyrok śmierci na bibliologii oraz na bibliotekoznawstwie, nie mógł/nie może wysupłać niewielkiej w końcu kwoty, żeby tę naszą świetną publikację przełożyć na angielski i puścić w świat?

Generalnie ważne, że takie solidne opracowania z tego zakresu w ogóle są wydawane – w epoce przecież laptopów, smartfonów oraz Internetu, mając do całej tej neokomunikacji odniesienia tylko pośrednie: jako do kontekstu. Bo to jednak regeneruje przeświadczenie, że książka jako taka nie wydała jeszcze ostatniego tchnienia, a i księgoznawstwo jako nauka najwyraźniej nadal żyje.

Obaj kreatorzy tomu wyjaśnili we wstępie główne intencje, referując jednocześnie od razu, czym właściwie wstęp w książce jest. Otóż twierdzą, że od zarania był i jest oszukańczy, bo przecież pisany dopiero po ukończeniu książki, ale umieszczany na początku. Po to, żeby narzucać korzystne opinie oraz sugerować interpretację. Dopowiadając to i owo o treści, ale przede wszystkim ma nakłaniać do aplauzu. No i tak rzeczywiście jest.

Ciekawa wypowiedź Gill Partington z Cambridge University dotyczy obwoluty. Która pojawiła się po 1820 r. z główną powinnością ochrony książki. Pierwotnie miała też naśladować etykiety podarunkowe, ale potem dodano do niej ilustrację i narzucono zadania promocyjne. Odtąd połączenie funkcji zdobniczej z wciskaniem kitu stało się normą. Mianowicie obwoluta chętnie kamufluje mierną zawartość treściową.

Zdaniem autorki w bibliologii lekceważy się obwolutę i w komentarzach poważnie pomija. Być może również ze względu na jej dwuznaczny status. Niby bowiem jest strukturalnym składnikiem książki, ale liczni znawcy sugerują, że jednak nie jest.

Do tego swoje trzy grosze dorzuca Abigail Williams z Oksfordu, zwracając detalicznie uwagę na notki wydawnicze. Wprowadzone w XIX w., przeważnie na obwolutach właśnie, sygnalizują zawartość treściową książek, a nierzadko (ostatnio: wręcz nagminnie) również opinie o ich jakości. Ma to więc charakter apelu oraz namawiających podszeptów, z adresem do potencjalnego nabywcy. Osobiście jeszcze mocniej niż autorka, podkreśliłbym wzmożoną ważność, kiedy mianowicie obwolutowe rekomendacje – zwłaszcza w piśmiennictwie naukowym – pochodzą od autorytetów.

Whitney Trettien z prywatnego uniwersytetu w Filadelfii koncentruje się na stronie tytułowej. To jest ewidentny wytwór druku, bo wcześniej niczego takie-

¹ *Encyklopedia książki*. T. 1/2. Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, 2017.

go nie było. Wymaga wszak dużo zachodu i w produkcji jednoegzemplarzowej byłaby nieopłacalna. Więc dopiero druk umożliwił wykonawstwo w skali powtarzalnej, a nawet masowej.

Jednak stosunkowo szybko stała się też narzędziem manipulacji. Umożliwiła mianowicie skuteczne zabiegi rekomendacyjne i reklamowe, bynajmniej nie wykluczając kłamliwych. Kto przegląda dużo książek, ten widzi to bardzo wyraźnie. W opinii autorskiej: rozpraw księgoznawczych na temat strony tytułowej właśnie jest mnóstwo, albo jeszcze więcej.

W pokrewnym obszarze strukturalnym mieści się kolofon, o czym pisze Shef Rogers, nowozelandzki profesor z amerykańskiego Otago University. Mówiąc lapidarnie, to jest *etykieta* z wiadomościami o edycji, z zawartością obecnie już narzuconą legislacyjnie. Służy zaś nie tylko informacji, ale także prawnej ochronie autora oraz wydawcy. Dla druków warunek copyright wprowadzono w 1886 r., od 1954 r. rozszerzony na wszystkie media, zaś od 2005 r. obowiązuje trzynastocyfrowy znak ISBN. To jest licencja wydawcy, ochrona uprawnień autorskich oraz zabezpieczenie przed woluntarystycznymi ingerencjami w tekst. Stąd też bierze się obowiązek ujawniania w przypisach pochodzenia przejętej opinii bądź informacji. Wszystko to prawda, ale muszę dopowiedzieć, że akurat ten wywód jest niewyobrażalnie nudny.

Z kolei Daniel Sawyer z uniwersytetu w Oksfordzie komentuje ideę paginacji oraz stosowania nagłówków hasłowych. W sensie funkcjonalnym to jest sygnalizacja wewnątrztekstowych powiązań treściowych oraz numeryczna strukturalizacja kodeksu, dla umożliwienia odbioru w innym układzie niż proponuje to forma kodeksowa. Moim zdaniem są to instrumenty nadal użyteczne, zwłaszcza w niektórych rodzajach wydawnictw. Tymczasem autor uważa, że dzisiaj już nie, bo nie mają zastosowania w komunikacji elektronicznej. Argument co najmniej dziwny: co ma piernik do wiatraka?

W niejaki uzupełnieniu do tego, Claire M.L. Bourne z Pennsylvania University w Filadelfii zajęła się szczegółowo żywą paginą, która ma ułatwiać nawigację po książce. To jest zespół sygnałów treściowej zawartości stron, szczególnie użyteczny w informatorach, antologiach, a nawet przy rozległej problematyce ogólnie jednolitych całości. Ta autorka też sugeruje, że dzisiaj to rzadkość – chociaż potwierdza, że występuje czasem także w wariantach digitalnych. W rzeczywistości zależy to od kategorii wydawnictwa.

O zamieszczanych w książkach inskrypcjach wypowiada się Rachel Sagner Buurma z Swarthmore College (koło Filadelfii). To przeważnie jest – jeżeli w ogóle jest – odautorskie motto, namawiające do zidentyfikowania takich a nie innych sensów w książce zawartych. Niekiedy z zastosowaniem przekładni metaforycznej. Zdaniem autorki ma to też rolę wspomagającą w literackiej fikcjonalizacji treści. Natomiast w wersjach digitalnych na ogół nie znajduje już zastosowania, ponieważ (jak napisała) to są zbyt prymitywne warianty transmisji treści.

Tamara Atkin z uniwersytetu Queen Mary w Londynie komentuje użyteczność spisów występujących osób. Oczywiście w zapisach sztuk scenicznych, lecz z zastosowaniem niekiedy także w dłuższych powieściach oraz w cyklach powieściowych. Obok zadań czysto instrumentalnych – objaśnienia kto jest kim i z kim – autorka dopowiada, że w ten sposób zakreśla się również horyzont odbioru. Zapewne niezbyt intelektualnego.

Natomiast Adam Smyth z Uniwersytetu w Oksfordzie zajął się rejestrami błędów, czyli tak zwaną erratą. Frapujący to temat i wciąż (nawet szczególnie) aktualny, jednak akurat wobec czasu bieżącego autor ustawił się bokiem.

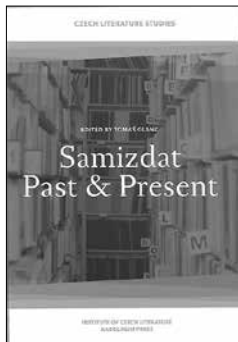
Po wynalezieniu druku błędy obsiadły książki, jak nietoperze jaskinie i już w XVI w. zaczęto je ujawniać publicznie i odnotowywać. Z biegiem lat takie spisy stały się odrębnymi ale częstymi segmentami książek, zamieszczane chętniej na końcu aniżeli na początku. Stanowiły też i nadal stanowią standardową pożywkę dla kpin. Przy ewentualnych reedycjach errat już się zwykle nie powtarza, natomiast co solidniejsi wydawcy nanoszą stosowne poprawki w tekstach.

Do okoliczności aktualnych autor nawiązuje śladowo, sugerując, że w tekstach digitalnych niczego takiego nie ma. Wyjątek pod tym względem stanowi „New York Times”. Natomiast ma rację Smyth w uwadze, że same spisy błędów wcale tych błędów nie eliminują, ani nie zmniejszają ich ilości.

Należałoby jednak dopowiedzieć jeszcze, że aktualnie mnogość *byków* w tekstach sieciowych jest wręcz nieprawdopodobna. Zresztą prasa drukowana niewiele pod tym względem odstaje. Publikowanie ewentualnych spisów błędów wymagałoby zatem zwiększenia objętości nośników nawet o połowę.

W monografii są ponadto rozpisane i objaśnione jeszcze inne strukturalne składniki książkowego kodeksu, też w takim samym niby hasłowym układzie. To *ilustracja okładkowa* i w ogóle bukinistyczna *ornamentyka*, a także w ukonkretczeniu: *drzeworyty* i *miedzioryty*. Także *dedykacje* oraz *didaskalia*. Oraz garść uwag szczegółowych odnosi się również do *przypisów*, do *indeksów*, a nawet do *tytułatury rozdziałów*.

Jednak wypowiedzi na te akurat tematy postrzegam raczej jako powtórkowe, rekapitulacyjne, a częściowo także: powtarzane w innych fragmentach tej monografii. Są poprawne, ale do przeświadczeń dotychczasowych niczego nowego nie dodają.



CZEŠKI SAMIZDAT: PODZWONNE? [***]

Samizdat: past & present. Ed. Tomáš Glanc. Praha: Institute of Czech Literature/Karolinum Press, 2018, 241 s. ISBN 978-80-88069-76-8//978-80-246-4033-4.

Ukazała się monografia, próbująca scharakteryzować czeskie piśmiennictwo drugoobiegowe – nie tylko literackie – z czasów komunistycznej władzy, a także jego późniejsze losy. Firmowana przez praski Instytut Literatury Czeskiej tamtejszej Akademii Nauk, została jednak wydana w języku angielskim, co wskazuje, że jest nastawiona na czytelników zagranicznych; stąd zresztą wyraźnie propagandowe akcenty. Pomysł jest w pełni uzasadniony i cel także słuszny, natomiast standard wykonawczy nie budzi zachwytu.

Warto na tę książkę zwrócić uwagę, bo to jednak jest *jakaś* próba syntetyzującego uchwycenia tego niezwykle (wszak nie tylko czeskiego) zjawiska wydawniczo-piśmienniczo-czytelniczego, z doniosłymi odniesieniami politycznymi. Oraz zawiera propozycję, żeby w ogóle ewenement samizdatów potraktować jako odrębną kategorię piśmiennictwa, wraz z jego politycznymi i społecznymi aspek-

tami funkcjonowania. A już inna sprawa, że akurat ta sugestia została wyeksplikowana bardzo nieudolnie. Nie ma jasności, czy całość tych wydarzeń lepiej potraktować w perspektywie przemijania, czy też jednak dostrzegać kontynuację.

Generalnie zresztą, doniosłość problematyki nie idzie w parze z edytorską jakością tej monografii. Mankamentów, niestety, dostrzegam sporo i trzeba przedzierać się przez nie raz po raz.

Przede wszystkim razi słabo maskowana intencja przelicytowania wartości czeskiego samizdatu ponad samizdatem rosyjskim (sowieckim). To nikomu do niczego niepotrzebne. Oczywiście nie ma też powodu, żeby pomniejszać wagę Praskiej Wiosny bądź rangę tamtejszej literatury podziemnej. Ale to jednak głównie rosyjska literatura niezależna przeorała najszerzej, w globalnej skali, społeczne i polityczne myślenie oraz przekonstruowała refleksje ogólnointelektualne. Wszak nawet nazwa przyjęła się *od-rosyjska*. A skoro mowa w tej książce o represjach i cierpieniach, które były udziałem wojujących piórem intelektualistów w Czechosłowacji, jakkolwiek dramatycznych, to jednak trudno porównywać je z okrucieństwami, których doświadczyli pisarze w ZSRR². Ale takie licytacje nie mają żadnego sensu.

Ciekawe natomiast, że w książce zdecydowanie mniej *rywalizacyjnie* potraktowano drugoobiegowe piśmiennictwo polskie. Nawiązania są przyjazne. Tak dalece, że zamieszczono tam nawet wypowiedź polskiej autorki, Weroniki Parfianowicz-Vertun. Z kolei niedosyt wywołuje marginalizacja autorów słowackich. W końcu wtedy była to jednak Czechosłowacja i słowaccy intelektualiści też uczestniczyli w pisarskim ruchu wolnościowym. Ale wzmianki o nich są nieliczne i marginalne.

Twórcy tej monografii – nie tylko główny redaktor Tomáš Glanc – mieli zapewne wobec niej określone oczekiwania, które przełożyli na taką a nie inną konstrukcję całości. Z najczytelniejszą ideą, żeby ówczesne dokonania i fakty zreferować w sposób zsyntetyzowany i uporządkowany – co jednak nie udało się w pełni – oraz żeby uchronić od zapomnienia. Niby słusznie, ale zarazem niesłusznie.

W końcu bowiem znaczna i najwartościowsza część ówczesnego (nie tylko czeskiego) piśmiennictwa niezależnego przeszła do powszechnego obiegu w skali globalnej. I to jest najskuteczniejszy sposób obrony przed marginalizacją. A poza tym odniosłem również wrażenie, że nikt ze współtwórców tej monografii nie uświadomił sobie do końca funkcjonowania bibliotek, ani ich roli w zachowaniu ważnego dorobku piśmiennictwa oraz w pośrednictwie przy kontynuacji obiegu. To przykre.

Żeby dopełnić rejestr uwag krytycznych, dodam jeszcze zastrzeżenia co do edytorskiej jakości tego tomu. Który częściowo puszczono na żywioł. Zamieszczając w niezrozumiałej kolejności różne teksty rozmaitych autorów i nigdzie nie sygnalizując dat, kiedy powstały. Tymczasem jedne pochodzą z tamtych trudnych lat, więc i z niebezpiecznych okoliczności towarzyszących, ale inne zostały napisane później, w czasach wolnych od zagrożeń. Zatem oczywiście inne są konwencje, znaczenia, odniesienia, perspektywy, oraz konkluzje. Jak to można było zlekceważyć?!

² Zob. P. Tkaczenko: *Tragiczeskije sud'by russkich pisatielej*. Moskwa: Zwonnica-MG, 2020.

W rezultacie żadnej kompatybilności tam nie ma. Zamiast więc zaproponować jakiś porządek, książka raczej pogłębia chaos. W dodatku poszczególnym tekstom oszczędzono redaktorskich ingerencji (weryfikacyjnego czytania też?), stąd niemało powtórzeń, a nie brakuje także irytujących sprzeczności.

Wartość tej książki – moim zdaniem jednak niemała – wynika więc przede wszystkim (tylko?) z samego tematu. Skomentowanego zresztą nie dość wnikliwie: przeważają uwagi polityczne i propagandowe. Jakkolwiek garść pożytecznych powiadomień i ważnych wyjaśnień również tam jest. Ale warto było pokusić się o znacznie większą staranność redakcyjną oraz wydawniczą.

Naczelnny konstruktor tego tomu, czeski rusycysta i profesor uniwersytetu w Zurychu, Tomáš Glanc, objaśniając wstępnie koncepcję książki, w innym tekście próbuje w ogóle zdefiniować samizdat jako odrębny rodzaj komunikatu – ale to jednak nie w pełni się udaje. Jakkolwiek ma rację, że obecnie, przy odpolitycznieniu tego nurtu, zainteresowanie nim budzą inne czynniki niż tylko skojarzenia z dawnym złym systemem politycznym oraz z prześladowaniami. No i z tego bierze się jego sugestia znowelizowanej, czyli innej niż kiedyś, archiwizacji oraz dystrybucji. Niby owszem, ale wkraczając w taki temat, właśnie ten autor sprawia wrażenie, jakby nigdy nie słyszał o czymś takim jak biblioteki.

Glanc uważa, że obecnie ma miejsce w skali międzynarodowej wzmożone zainteresowanie zjawiskiem samizdatu właśnie. Przywołuje na dowód liczne publikacje na ten temat w rozmaitych językach, w tym także polskie³. W sumie jednak tworzoną w ten sposób panoramę podgryza chaos i stąd wziął się pomysł, żeby wiedzę na ten temat staranniej uporządkować – zwłaszcza konkretnie: w odniesieniu do dokonań czeskich.

A w innym tekście próbuje przypisać samizdatowi jakąś syntetyzującą ideę gatunkową. Poczynając od ulepszenia(?) samej nazwy. Której wszak towarzyszyło równoległe określenie *tamizdat*, dla niepokornych publikacji wydawanych za granicą. Poza tym bywało jeszcze i tak, że książki już wydrukowane w miejscowych wydawnictwach oficjalnych, nagle kierowano na przemiał, ale udawano się ocalić po kilka egzemplarzy. No więc jak je nazwać? Jednak nie mam wątpliwości, że do tych nazwicznych roztrząsań skłania przede wszystkim podskórne nastawienie antyrosyjskie.

W Czechach do samizdatu początkowo przyklejono nazwę „tekstowi przyjaciele”, ale nie przetrwała. Zdaniem autora, najtrafniejsze jest polskie określenie – drugi obieg wydawniczy, ponieważ ogarnia wszystkie zjawiska. W sumie bardzo różnorodne, poważne i drobne a niekoniecznie w całości uświadamiane. Jak choćby absencja w narodowych bibliografiach – nawet po latach przynajmniej częściowa.

Jednak niezależnie od nazwy Glanc lansuje opinię, że to była/jest szczególna gatunkowo odmiana komunikacji. W niemałym stopniu kojarzona także z oralną transmisją treści. A w swoim czasie, jak żadna inna, scalająca określone zbiorowości. Natomiast (ciekawa opinia) z zasady daleka od awangardy twórczej.

Czeski samizdat dość szybko znalazł oficjalne powtórzenie: natychmiast po zmianach politycznych wszedł do normalnego obiegu czytelniczego. Ale to jed-

³ J. Kandzióra, Z. Szymańska: *Bez cenzury*. Warszawa: Instytut Badań Literackich 1999; J. Błażejowska: *Papierowa rewolucja*. Warszawa: Instytut Pamięi Narodowej, 2010.

nak też znaczy, że z tą chwilą częściowo zatracił swoje dawne cechy. No i właśnie – że odniosę się do tego – jak teraz i po co kreować niby to całkiem odmienne ramy gatunkowe?

A już inna sprawa (o tym Glanc też pisze), że takie normalizujące przetworzenie miało miejsce nie wszystkich krajach. W Rosji – wyraźnie ograniczone. Autor sugeruje, że to z przyczyn *genealogicznych*. Tamtejsze samizdaty oraz tamizdaty, jego zdaniem (uwagam inaczej), miały charakter partyzancki. Odwrotnie niż w Czechosłowacji były rozpowszechniane indywidualnie a nie grupowo, miały przeważnie zgrzebny charakter zewnętrzny, no i powstawały też głównie indywidualnie, a nie z inspiracji środowiskowej.

Trzeba zatem dopowiedzieć, że w rzeczywistości bywało różnie. Przede wszystkim te publikacje rosyjskie były wyjątkowo liczne i dlatego okazały się znaczące w tak rozległej skali. Poza tym w Rosji nigdy, także później, nie było dla nich rzeczywiście sprzyjającego nastawienia władz, ani tym bardziej znaczącej otwartości. Zresztą nadal nie ma – sądząc z niedawnego *zawieszenia* tamtejszej niezależnej nagrody literackiej „Booker Prize”, w następstwie (jak podano) braku donatorów. Wcześniej byli, a teraz ich nie ma...

Są też w tej książce inne opisy samizdatowych dokonań oraz charakterystyki całego nurtu. W tekstach nieżyjącego już literaturoznawcy Miroslava Červenki pojawia się też oryginalna nazwa semipublikacja. Z logicznym objaśnieniem, że miałyby głównie sygnalizować odmienną nastawienia.

Zwłaszcza w pierwszym okresie funkcjonowania, potencjalnych adresatów wyróżniał prywatno-towarzyski charakter i z tego brała się (nie tylko lecz także) niezwykłość tej formy komunikacyjnej. To była – z autorami włącznie – znająca się wzajemnie publiczność, tyle że przekazy miały bardziej intelektualne oraz artystyczne cechy niż te z rozmów bezpośrednich. Dopiero z czasem praktyka samizdatowa rozrosła się i rozwinęła, tak jakby ograniczeń już nie było.

Z perspektywy czasu można więc dopatrzeć się etapowego rozwoju formy samizdatów. Nawet w sensie technicznym i przedmiotowym. Początkowo w grę wchodziły proste maszynopisy w formacie A4, następnie A3, a w końcu udało się osiągnąć całkiem przyzwoite warianty edycji, z ilustracyjną ornamentyką włącznie.

To z kolei spowodowało, że sukcesywnie zaczęły pojawiać się kolejne edycje tych samych tekstów, ale już w znacznie ulepszonych formach oraz nierzadko: mniej lub bardziej zmienione treściowo. Po latach wygenerowały się z tego kłopoty weryfikacyjne, jak też wątpliwości, które z wersji należy uznać za ostateczne. Nie zawsze bowiem finalne. Z kolei zaś trudno, żeby biblioteki – poza narodową? – archiwizowały wszystkie.

František Kautman, literaturoznawca z Akademii Nauk, stara się z kolei rzucić nieco światła na okoliczności towarzyszące powstawaniu i funkcjonowaniu samizdatów. Nie było oczywiście żadnej reklamy, ale nie było również opinii krytycznoliterackich. Autorzy musieli więc intuicyjnie dostosowywać się do domniemanych oczekiwań publiczności, a jednocześnie władzy nie pchać się nadmiernie w oczy. Z takich kontekstów, oraz z manuskryptowego (jednak) charakteru publikacji, wynikała z kolei redukcja poczucia przynależności do literatury narodowej. Zdecydowanie przygnębiająca.

Natomiast mobilizująco oddziaływała szansa kontynuacji niezależnego myślenia, oraz nadzieja na włączenie – kiedyś – do obiegu normalnego. A poza tym,

mimo braku presji komercyjnej, należało jednak liczyć się z kosztami (czyli: oczekiwać na zwrot), niekoniecznie niskimi. To zresztą właśnie spowodowało z czasem przekształcenie samizdatowego edytorstwa w rodzaj przedsięwzięć korporacyjnych.

Jest też w tym tomie kilka tekstów, poniekąd odrębnych, częściowo autonomicznych, bo napisanych w konwencji jak to było. Nierzadko jednak z pomyleniem lub z pomieszaniem faktów, osób albo dat. Nikt tego nie weryfikował! Poeta Jiří Gruša twierdzi, że samizdaty okrzyły po 1969 r., czego symbolem były firmowe sygnały edytorskie *Etlice Petlice* z Ludvíkiem Vaculíkiem, a następnie *Expedice* z Václavem Havlem. W pierwszym okresie funkcjonowały wyłącznie maszynopisy i koszt jednej takiej edycji szacowano na 9% średniej pensji. Na jeden tytuł przypadało mniej więcej 1-1,2 tys. czytelników, ale bywały także *bestsellery* z publicznością powyżej 4 tys. osób. Natomiast oczywiście nad autorami – mniej więcej 400 nazwisk – wisiało zagrożenie więzieniem, banicją, a nawet skrytobójstwem.

Historyk literatury Petr Šámal początki czeskiego samizdatu kojarzy dopiero z 1973 r., zatem oczywiście nie ma racji. No i co taka sugestia w tej książce robi? On także potwierdza linię rozwojową: od prostych maszynopisów, poprzez użycie kopiarek aż po wykorzystanie pierwszych komputerów. Odpowiednio poprawiała się też jakość techniczna wytworów. Oraz rosły nakłady, od niskich aż nawet po wielotysięczne.

Oczywiście najwyższy standard edytorski osiągały książki niezależne, wydawane za granicą. Maszynopisy do druku przewozili tam niektórzy pracownicy czechosłowackich ambasad, oraz pomagali następnie w transporcie egzemplarzy już wydrukowanych do kraju. Zdarzały się też przekłady na języki obce i wtedy te książki trafiały za granicą do obiegu normalnego. Jakkolwiek z zagranicznymi edycjami bywał ten kłopot, że wydawcy ingerowali w treść, nie pytając autorów o zgodę.

Paradoksalnie, zdarzały się też – chociaż bardzo rzadko – oficjalne edycje krajowe tekstów, autorstwa pisarzy zaangażowanych w ruch samizdatowy. W ten sposób wydano kilka książek Bohumila Hrabala. Ale wtedy bywało z kolei, że akurat te książki ludzie ostentacyjnie palili.

Swego rodzaju syntezą tej monografii miała być zapewne wypowiedź Tomáša Vrby, wydawcy, tłumacza i pracownika praskiej filii New York University. Który, lansując nazwę *literatura niezależna*, odróżnił ją oczywiście od równoległego piśmiennictwa oficjalnego oraz dodatkowo oddzielił produkcję podziemną od emigracyjnej.

Jego zdaniem czeskie samizdaty górowały jakością techniczną (wyglądową?) nad polskimi oraz sowieckimi i to nawet we wczesnym, maszynopiśmiennym okresie. Ponieważ nad Wełtawą używano do pisania maszyn starych, ale najwyższej jakości, które bez trudu wytwarzały do 12 kopii naraz. Natomiast zawsze brakowało tam skryptorów, a właściwie skryptorek, bo to głównie były panie. Gatunkowo zaś, zaskakująco dużo pojawiało się manifestacji poetyckich. Jednak pośród bestsellerów dominowała literacka proza. Czołowe wtedy tytuły, to według autora, M. Švandrlíka *Černí baronii*, J. Škvorecký'ego *Tankový prapor*, oraz J. Hochmana *Kronika místodržení v Čechách*.

W opisie okoliczności towarzyszących dominuje charakterystyka przedsięwzięć władz. Otóż powtórzono zabiegi kastracyjne z 1950 r. i również po 1968 r.

pousuwano z bibliotek (oczywiście z każdego innego obiegu tym bardziej) całe tabuny książek. Spis zastrzeżonych tytułów liczył w sumie ok. 10 tys. wskazań; autorem *szkodliwym* okazał się nawet Karol May. W restrykcyjnych zapędach doszło zaś do tego, że po przejęciu w ZSRR władzy przez M. Gorbaczowa, w Czechosłowacji zakazano dystrybucji – wtedy tygodnika – „Moskowskije Nowosti”.

Jednak zarówno w tym tekście – jeżeli rzeczywiście miałby być syntetyzujący – jak i w całym tomie, nie doszukałem się konkluzji finalnej, w moim przekonaniu podstawowej. Otóż cała ta bukinistyczna wojna (tam i wszędzie indziej) pomiędzy autorytarną władzą a prowolnościowymi intelektualistami, reprezentującymi społeczeństwo, skoncentrowała się przeciw na słowie, w dodatku literackim, i to zapisanym na papierze. Czemu nikt tego nie zauważył, nie podkreślił, nie podniósł?

To wszak jest akurat to, co różni mądrale usiłują obecnie wypchnąć poza komunikacyjny margines. Wciskając kit na temat nowoczesności oraz doskonałości i wyłączności komunikacji digitalnej a także informacyjnej. Kiedy czyta się dzisiejsze eksplikacje teoretyków komunikacji, medioznawców, informatologów, zresztą nawet bibliotekoznawców, to powstaje wrażenie, że książka drukowana oraz piśmiennictwo literackie funkcjonuje li tylko z poślizgu i wyłącznie w nielicznych kręgach dziwacznym hobbystów.

Przypomnienie samizdatu zadaje temu kłam. Trzeba jednak trochę pomyśleć. Mianowicie przy wyłączności komunikacji digitalnej, każda władza bez trudu zrobiłaby społeczeństwu wodę z mózgu.

W książce są jeszcze odniesienia do samizdatów w innych krajach. Polskie opisuje Weronika Parfianowicz-Vertun z Uniwersytetu Warszawskiego, posługując się określeniem *quasi-książki*. Celowo: w ten sposób podkreśla bowiem rozmaite odmienności. Mianowicie wersje drukowane kojarzy z bliskością odbiorcy, a rękopisy/maszynopisy raczej z nadawcą i takie rozdwojenie sprawia, że to są jednak inne rodzaje komunikatów. A czy w post-obiegu też, to już inna sprawa. Jest także i taka opinia autorki, że w tamtych latach w Polsce ingerencje cenzorskie oraz represje były w sumie nieco łagodniejsze, stąd rozleglejsza oferta. Która natomiast, paradoksalnie, stwarzała jednocześnie większe szanse zaistnienia również grafomanom.

Z kolei wydawca Jiří Gruntorád też podkreśla wielki rozmach drugiego obiegu w Polsce, podczas gdy w Bułgarii w ogóle taki ruch był ledwie śladowy. O rosyjskim samizdacie pisze zaś wstrzemięźliwie, jak wszyscy w tym tomie. Trudno nazwać to bezstronnością.

Owszem, przypomina jego pionierski charakter. Bo przecież pojawił się tam jeszcze w latach 20.; Warłama Szałamowa aresztowano z tego powodu w 1929 r. A po śmierci Stalina nastąpiła w ZSRR prawdziwa eksplozja piśmiennictwa nielegalnego. Jednak i ten autor eksponuje kontekstowo zdecydowanie wyraźniej dokonania czeskie. W pewnym momencie sygnalizuje, że w Czechosłowacji orzeczono wobec samizdatowców ponad 50 wyroków kilkuletniego więzienia. Powtórzę: licytacja nie ma sensu. Ale jestem pewien, że w ZSRR skazanych było dużo więcej, a wyroki z zasady bywały wyższe.

Poza tym dostrzegam w tej wypowiedzi, oraz w całym tomie, nutę mocno niepokojącą. Otóż autor sygnalizuje, że aktualnie samizdaty istnieją w Chinach, w Wietnamie oraz na Kubie. Jeszcze? Tymczasem? I tylko tam? Pisze o tym tak, jakby zjawisko było w zaniku. Jak przemijająca epidemia.

Tymczasem, po pierwsze, trudno marginalizować Chiny: to nie jest odwłok globu. Po drugie zaś – akurat w Rosji dostrzegam reanimowane praktyki samizdatu *połowicznego*. Polega to na tym, że niektóre książki pojawiają się tam niby to legalnie, ale nie sposób ich kupić. A tym bardziej: znaleźć w jakiegokolwiek bibliotece. Różnica wobec samizdatu *stuprocentowego* sprowadza się więc tylko do tego, że są odnotowywane w bibliografii narodowej.

Generalnie zatem nie ma żadnej gwarancji, że jakaś władza nie zechce podokazywać sobie również gdzieś indziej, czyli gdziekolwiek. Kładąc łapę na każdej formie publicznego komunikowania. Wtedy zaś dotychczasowe doświadczenia samizdatowe mogą niestety okazać się bezcenne. Więc to nie są tylko klasyczne archiwalia. Dlatego warto całe zjawisko samizdatów zreferować ewentualnie raz jeszcze, ale w sposób radykalnie uporządkowany, czytelny i z odniesieniem globalnym.

Jacek Wojciechowski

Tekst wpłynął do Redakcji 12 maja 2020 r.

PRZYGOTOWANIA DO KRAJOWEGO ZJAZDU DELEGATÓW SBP W 2021 ROKU

Z uwagi na pandemię i wprowadzenie stanu epidemiologicznego w kraju, spotkania członków Zarządu Głównego SBP, zaplanowane na kwiecień i czerwiec 2020 r., odbyły się w formie korespondencji elektronicznej oraz konsultacji telefonicznych. W ich wyniku podjęto decyzje dot. zasad podejmowania uchwał oraz ustalania opinii i stanowisk drogą korespondencyjną (Uchwała nr 2/2020) oraz innych działań związanych z przygotowaniem do realizacji Krajowego Zjazdu Delegatów SBP, w szczególności:

- zwołania Krajowego Zjazdu Delegatów SBP w 2021 r. (Uchwała nr 3),
- zasad wyboru delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów SBP w 2021 r. (Uchwała nr 4),
- przyjęcia harmonogramu przygotowań do Krajowego Zjazdu Delegatów w 2021 r. (Uchwała nr 5),
- powołania Komitetu Programowo-Organizacyjnego Krajowego Zjazdu Delegatów SBP w 2021 r. (Uchwała nr 6),
- powołania Komisji do spraw Statutu SBP (Uchwała nr 7),
- powołania Komisji ds. Strategii i programu działania SBP na kadencję 2021-2025 (Uchwała nr 8),
- powołania Komisji ds. wniosków i postulatów członków SBP (Uchwała nr 9).

Treść uchwał wraz z załącznikami opublikowana została na portalu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich od adresem http://www.sbp.pl/sbp/zarząd_główny/dokumenty_zg_sbp

KONKURSY SBP

Rozstrzygnięcie Konkursu na najciekawsze wydarzenie dla młodych czytelników organizowane online w ramach Tygodnia Bibliotek 8–15 maja 2020 r.

Jury Konkursu pod przewodnictwem Joanny Pasztaleniec-Jarzyńskiej przyznało następujące nagrody:

I nagroda - Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego za „Słodko-gorzkie historie”,

II nagroda – Szkoła Podstawowa nr 43 w Gdańsku – Biblioteka Szkolna za „Smakowity cykl zabaw czytelniczych, czyli rozsmakowany tydzień w bibliotece szkolnej”,

III nagroda – Szkoła Podstawowa w Kamienicy Szlacheckiej – Biblioteka Szkolna za „Książkowe degustacje”.

Specjalne wyróżnienie dla biblioteki z miejscowości do 5 tys. mieszkańców przyznano laureatce III nagrody: Szkole Podstawowej w Kamienicy Szlacheckiej – Bibliotece Szkolnej.

Ponadto decyzją Jury wyróżnienia otrzymały:

Miejska Biblioteka Publiczna w Legionowie; projekt: „Sensacje XIX wieku. Uczty/ Sensacje XX wieku. Kawiarnie”,

Gminny Ośrodek Kultury w Lasecznie / Gminna Biblioteka Publiczna w Lasecznie. Filia Ławice; projekt: „Wiersz Wisławy Szymborskiej *Jarmark cudów* w 15 językach”,

Książnica Karkonoska w Jeleniej Górze; projekt: „Zasmakuj w bibliotece Duża Gór. Z Duchem Gór przez cztery pory roku”,

Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie; projekt: „Nasze WASH&GO (2w 1)”,

Miejska Biblioteka Publiczna w Kielcach; projekt: „Poszukiwacze nowych smaków w literaturze”,

Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu; projekt: „Literackie podchody online”,

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej; projekt: „Kolbuszowscy pisarze i poeci online”,

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Jana Śpiewaka w Świdwinie; projekt: „Gra detektywistyczna”.

Do konkursu zgłosiły się 43 biblioteki, w tym 10 z miejscowości do 5 tys. mieszkańców. Konkurs pokazał, że nawet w trudnym okresie pandemii biblioteki potrafią nawiązać kontakty z czytelnikami online, oferując im atrakcyjne, inspirowane formy spędzania wolnego czasu.

Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

CYKLE SZKOLENIOWE

Rzecznicy dostępności w biblioteczce

Projekt „Rzecznicy dostępności w bibliotekach” prowadzony przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Fundację Kultury bez Barrier, jest odpowiedzią na potrzebę usystematyzowania wiedzy w zakresie dostępności. Chcemy pokazać, że dostępność oprócz obowiązku jest wspólną okazją do tworzenia

różnorodnej publiczności, a wprowadzone rozwiązania posłużą wszystkim czytelnikom, nie tylko osobom z niepełnosprawnościami.

Chęć wzięcia udziału w projekcie zadeklarowało 60 bibliotekarzy, spośród których wybrano 20 osób z różnych bibliotek (szkolnych, gminnych, wojewódzkich), z różnymi doświadczeniami w pracy z osobami z niepełnosprawnościami.

W czerwcu został zakończony pierwszy etap projektu, podczas którego praktycy z Fundacji Kultury bez Barrier dzielili się z uczestnikami swoją wiedzą z zakresu implementacji rozwiązań dla osób z niepełnosprawnościami.

Program szkoleń został podzielony na trzy tematyczne moduły: *Niepełnosprawność w pigułce*, *Pomysł na partnerstwo* i *Kreator pomysłów*. Odbyło się łącznie osiem spotkań.

Pierwsze spotkanie poświęcone było idei dostępności. Omówiono ideę projektowania uniwersalnego i wynikające z niej korzyści. Był to także czas na zapoznanie uczestników z zapisami ustawy o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami oraz ustawy o dostępności cyfrowej, podzielenie się praktycznymi wskazówkami, jak wdrażać zapisy z tego rozporządzenia.

Kolejne trzy spotkania poświęcone były potrzebom osób z niepełnosprawnością wzroku, słuchu i spektrum autyzmu. Podczas szkoleń omówione zostały propozycje narzędzi i rozwiązań, które można zaimplementować w bibliotece. Były to rozwiązania mające pomóc w pierwszym kontakcie, jak i ułatwiające czytelnikowi korzystanie z oferty biblioteki.

Kolejny moduł *Pomysł na partnerstwo* miał za zadanie przygotować uczestników do opracowania dostępnego wydarzenia w środowisku lokalnym. Rozpoczęliśmy od próby zdefiniowania, gdzie szukać i jak docierać do osób z niepełnosprawnościami. Wskazaliśmy placówki, które mogą stać się potencjalnym partnerem bibliotecznych działań, począwszy od szkół, Warsztatów Terapii Zajęciowej po organizacje pozarządowe, których misją jest wsparcie osób z niepełnosprawnościami. Dotarcie do tej grupy odbiorców jest możliwe dzięki dostępnej promocji. Uczestnicy szkolenia dowiedzieli się, jak tworzyć dostępne komunikaty w mediach społecznościowych. Stworzyli swoje własne opisy alternatywne do zdjęć, a także napisy do filmów.

Ostatni moduł był praktyczną dawką wiedzy, jak planować i budżetować dostępną wydarzenie. Na przykładzie imprez organizowanych podczas Festiwalu Kultury bez Barrier, prześledziliśmy krok po kroku, o czym należy pamiętać na każdym etapie organizowanego wydarzenia. Był to także czas na praktyczne wskazanie zastosowania narzędzi omawianych podczas pierwszego modułu. W ramach ćwiczeń uczestnicy rozpatrywali różne warianty tworzenia dostępnego wydarzenia, uzależnione od wielkości posiadanego budżetu. Cały ten ogrom wiedzy już wkrótce zostanie sprawdzony w praktyce.

W kolejnym etapie projektu uczestnicy szkoleń, przeprowadzą dostępne wydarzenia w swoich bibliotekach, wykorzystując wiedzę nabytą w trakcie szkoleń oraz własne doświadczenia. O ich pomysłach na dostępność będzie można przeczytać już wkrótce na stronie projektu www.autyzm.sbp.pl.

Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Pasja czytania

Celem zadania jest wyposażenie bibliotekarzy z bibliotek publicznych miejskich i wiejskich w umiejętności wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) w zakresie animowania czytelnictwa dzieci, młodzieży i osób w wieku 60+. W okresie lipiec-wrzesień 2020 r. odbyły się trzy kursy na platformie elearningowej SBP (<http://elearning.sbp.pl>), podczas których przeszkolono ok. 80 osób:

- Strony i blogi czytelnicze (6-26 lipca); uczestnicy poznali narzędzia do przygotowania prostych stron internetowych i blogów oraz sposoby wykorzystania ich do krzewienia kultury czytelniczej, promowania książki i czytelnictwa;
- Wywiad to proste (10-30 sierpnia); bibliotekarze poznali podstawowe zasady przeprowadzania wywiadów, różne formy ich rejestrowania (stacjonarnie i zdalnie), programy do nagrywania, edycji i modyfikowania plików dźwiękowych oraz sposoby ich publikowania;
- Elektroniczne publikacje (7-27 września); kurs poświęcony był zasadom prawidłowej edycji tekstu oraz poznaniu aplikacji umożliwiających publikowanie wywiadów tekstowych, recenzji książek w postaci e-publikacji.

Kolejny etap zadania obejmuje przeprowadzenie przez uczestników kursów zajęć z dziećmi, młodzieżą i osobami 60+ w bibliotekach publicznych. Relacje z tych wydarzeń, a także materiały szkoleniowe opublikowane zostaną na stronie <http://szkolenia.sbp.pl/pasja-czytania/>

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Wirtualne szkolenia = realne kompetencje

Celem zadania jest wyposażenie bibliotekarzy w wiedzę i kompetencje, które pozwolą na przeniesienie części oferty kulturalnej bibliotek do cyberprzestrzeni. W ramach zadania przeprowadzone zostały szkolenia online w dwóch modułach – teoretycznym i praktycznym. Moduł teoretyczny poświęcony był prawnym aspektom funkcjonowania bibliotek w środowisku wirtualnym (prawo autorskie oraz praktyczne aspekty realizacji przepisów RODO w bibliotekach w świetle przetwarzania danych osobowych w cyberprzestrzeni).

Moduł praktyczny obejmował cztery szkolenia:

- Multimedialne formy komunikacji z czytelnikiem,
- Wydarzenia online – planowanie i realizacja,
- Copywriting i social media – budowanie relacji z odbiorcą,
- Materiały wizualne, narzędzia analityczne i formy kontaktu z czytelnikiem.

Nabyte umiejętności zostaną sprawdzone w praktyce poprzez samodzielną organizację wydarzenia kulturalnego online dla dzieci, młodzieży, osób 60+ przez uczestników szkoleń. Najciekawsze relacje z wydarzeń umieszczone będą na stronie zadania www.wsrk.sbp.pl.

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Kultura w sieci

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Pozostałe szkolenia SBP

Od początku pandemii Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich realizuje bezpieczne szkolenia online, z wykorzystaniem platformy **ClickMeeting**. Rejestracja i szczegóły dostępne są na stronie <http://www.szkoleniadlabibliotekarzy.sbp.pl/>. W okresie lipiec-wrzesień 2020 r. odbyły się następujące kursy:

- Kontrola zarządcza od podstaw i zarządzanie ryzykiem w bibliotece,
- Sposób na wirtualne spotkanie z czytelnikami,
- TIK-owe inspiracje w promowaniu działań biblioteki,
- Ludzie w 4 kolorach – tajniki komunikacji,
- Komunikowanie przez rysowanie,
- Wykorzystaj pełny potencjał Instagrama,
- Podstawowe działania zapewniające bezpieczeństwo biblioteki w cyberprzestrzeni i sposoby zapobiegania zagrożeniom,
- Webinarium – sposób na interakcję z czytelnikiem,
- Książka i czytelnik – (nie)codzienny duet,
- Biblioteki w zmieniających się mediach społecznościowych,
- Kreowanie dobrego wizerunku i analiza SWOT w bibliotece.

CZASOPISMA SBP

„Poradnik Bibliotekarza”

SBP uzyskało z MKiDN dofinansowanie na wydawanie w latach 2019-2020 miesięcznika „Poradnik Bibliotekarza”, adresowanego przede wszystkim do bibliotekarzy z bibliotek publicznych, szkolnych, pedagogicznych oraz instruktorów z domów kultury. Czasopismo prezentuje różnorodne treści z zakresu szeroko pojętego bibliotekarstwa jako elementu kultury i dziedzin pokrewnych przydatnych w zawodzie bibliotekarza: literatury, psychologii, pedagogiki, technologii informacyjnych. Od kilku lat specjalizuje się w problematyce książki dziecięcej i promocji działań bibliotekarzy na rzecz wzrostu czytelnictwa dzieci i młodzieży. W br. tematykę artykułów rozszerzono o rozwiązania stosowane przez biblioteki w warunkach zagrożenia epidemiologicznego, nowe formy kontaktu z czytelnikami i zapewnienia im dostępu do kultury.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

„Przegląd Biblioteczny”

SBP uzyskało dofinansowanie na wydanie w latach 2020-2022 12 numerów czasopisma w wersji drukowanej i elektronicznej (w formacie PDF) oraz zwiększenie zasięgu jego odbioru poprzez umieszczenie artykułów w języku angielskim, a także zapewnienie otwartego dostępu.

W I połowie 2020 r. wśród tematów poruszanych w artykułach pojawiły się: omówienie polskich doświadczeń funkcjonowania bibliotek akademickich w godzinach nocnych; prezentacja techniki UX (user experience) w badaniach użytkowników; zagadnienia oceny parametrycznej polskich jednostek naukowych; skutki pandemii dla społecznej funkcji książki w perspektywach podmiotów związanych z rynkiem książki oraz bibliotek.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Wsparcie czasopism naukowych ze środków MNiSW

Kontynuowane jest w br. wsparcie, ze środków MNiSW, wydawania w wersji elektronicznej czasopisma „Zagadnienia Informatyki Naukowej”, a także numeru specjalnego „Przeglądu Bibliotecznego”. Artykuły bieżące oraz archiwalne obu periodyków, pochodzące z lat 2009-2019 dostępne są pod adresem www.ojs.sbp.pl oraz na podstronach portalu Stowarzyszenia www.czasopisma.sbp.pl.

W nr 1 ZIN/2020 zaprezentowano m.in.: poszukiwania nowego podejścia do podmiotów procesów informacyjnych; wybrane metody prognozowania tempa rozwoju dyscyplin naukowych; funkcje bibliologii i informatologii w zarządzaniu indywidualnym informacją; zagadnienia architektury informacji.

Przygotowywany numer specjalny „Przeglądu Bibliotecznego” poświęcony będzie natomiast funkcjonowaniu bibliotek, bibliotekarzy i rynku książki w sytuacjach kryzysowych. Znajdą się w nim teksty zarówno teoretyków bibliotekoznawstwa, jak i praktyków związanych z bibliotekami. Omówione będą m.in.: skutki społeczne kryzysu w bibliotekarstwie i skuteczne metody ich minimalizacji; inicjatywy podejmowane przez bibliotekarzy, aby jak najlepiej służyć czytelnikom w dotarciu do zbiorów zamkniętych bibliotek; doświadczenia pracowników sektora księgarskiego w sytuacjach kryzysowych. Zaprezentowane teksty pokazują sytuacje kryzysowe, jako swoistą wartość zachęcającą do poszukiwania rozwiązań kształtujących poczucie odpowiedzialności za środowisko, w którym żyjemy.

DZIAŁALNOŚĆ UPOWSZECHNIAJĄCA NAUKĘ

Zagadnienia Informatyki Naukowej – Studia Informacyjne

W ramach grantu MNiSW redakcja czasopisma ZIN zaplanowała wydanie w 2020 r. dwóch numerów tematycznych, poświęconych najnowszym proble-

mom badawczym nauki o informacji, w całości publikowanych w języku angielskim, które umieszczone będą w otwartym dostępie, w formatach: PDF, EPUB oraz MOBI na portalu sbp.pl na podstronie poświęconej czasopismom (www.czasopisma.sbp.pl) oraz na platformie ojs <http://ojs.sbp.pl/index.php/zin>. Opublikowany w I półroczu numer 1A/2020 dotyczy różnych aspektów interdyscyplinarności badań informacyjnych – różnorodności powiązań współczesnej nauki o informacji oraz sposobów wykorzystywania potencjału podejścia interdyscyplinarnego w badaniach dotyczących problematyki informacyjnej. Numer 2A/2020 będzie poświęcony zagadnieniom sytuacji kryzysowych i roli, jaką nauka o informacji może odegrać w celu ich kontrolowania i efektywnego nimi zarządzania.

Wydawanie czasopisma „Zagadnienia Informacji Naukowej” – zwiększenie zasięgu czasopisma w obiegu krajowym i międzynarodowym – zadanie finansowane w ramach umowy 921/P-DUN/2019 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Źródła do badań fonografii polskiej od 1878 r. do czasów współczesnych

Celem zadania realizowanego w latach 2019-2020 jest zebranie materiału źródłowego do dalszych badań polskiej kultury, skupiających się na problematyce ogólnokulturowej, historycznej (np. polski przemysł fonograficzny, działalność polskich wytwórni fonograficznych), muzykologicznej (np. wykonawstwo muzyczne, biografie polskich muzyków, repertuar publikacji dźwiękowych) czy tematach z obszaru socjologii kultury (np. recepcja fonografii).

Aktualnie w rejestrze znajduje się ok. 10 tys. opisów źródeł bibliograficznych. Do końca 2020 r. wykonanych zostanie 3350 nowych opisów.

Elektroniczna forma wyników badań udostępniona jest na portalu SBP na stronie <http://www.sbp.pl/fonografia>. Baza rekordów została wyposażona w wyszukiwarke, która w znaczący sposób udoskonaliła dostęp do informacji, m.in. autorów, tytułów, danych wydawniczych oraz charakterystyki przedmiotowej opisanych tekstów. Pozwala ona na bezpłatny i nieograniczony dostęp do zgromadzonego materiału.

Źródła do badań fonografii polskiej od 1878 roku do czasów współczesnych – kontynuacja projektu i zwiększenie zasięgu upowszechniania Informacji o polskiej fonografii – zadanie finansowane w ramach umowy 839/P-DUN/2019 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę.



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Nowości Wydawnictwa SBP

RODO dla bibliotek. Kodeks postępowania wspierający we właściwym stosowaniu RODO (red. Sylwia Czub-Kiełczewska, Łukasz Wojciechowski)

Kodeks został opracowany na podstawie przepisów art. 40 RODO, z inicjatywy specjalistów w zakresie ochrony danych osobowych działających na rzecz bibliotek oraz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. SBP podjęło tę inicjatywę w celu merytorycznego i praktycznego wsparcia bibliotek jako administratorów danych osobowych, dając im wytyczne, jak prawidłowo i skutecznie stosować przepisy RODO. Zawartość Kodeksu była tworzona i konsultowana ze wsparciem środowiska bibliotekarzy w latach 2019-2020. Kodeks jest skierowany do bibliotek publicznych, w tym działających w ramach ośrodków kultury, pedagogicznych oraz wojskowych. Autorzy uwzględnili różnice wynikające z przetwarzania danych w bibliotekach będących odrębnymi jednostkami, jak i działających w ramach innych jednostek. Kodeks może być wykorzystany także przez inne rodzaje bibliotek. Stosowanie niniejszego Kodeksu nie zwalnia administratorów ze śledzenia i wdrażania zmian, wynikających z nowelizacji powszechnie obowiązującego prawa, orzecznictwa, czy wytycznych organu nadzorczego. O istotnych zmianach będziemy informować i uwzględniać w Kodeksie. W lipcu 2020 r. Kodeks został skierowany do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych w celu wydania opinii o jego zgodności z RODO i zatwierdzenia go do stosowania. Zachęcamy dyrektorów bibliotek i administratorów danych osobowych do zapoznania się z Kodeksem i wykorzystanie go we wdrażaniu ochrony danych osobowych w bibliotece. Kodeks jest dostępny pod adresem http://www.sbp.pl/repository/Kodeks_postepowania_dla_bibliotek.pdf

Komunikacja – Media – Kultura w erze nowych wyzwań (red. Jacek Puchalski)

„Żyjemy w bardzo ciekawych czasach, w dobie dynamicznej transformacji komunikacji społecznej, mediów 2.0, których użytkownik może stać się prosumentem (równocześnie konsumentem i producentem) informacji politycznych, ekonomicznych, kulturalnych, rozpowszechnianych w skali lokalnej, regionalnej, krajowej i międzynarodowej. Ten fenomen wymaga rzetelnych studiów, także po to, aby tworzyć narzędzia do porządkowania i krytycznej oceny informacji. Zbiór artykułów zawarty w niniejszym tomie, w mojej opinii, przekonująco tego dowodzi” (z *Wprowadzenia*)

BigData w humanistyce i naukach społecznych (Aneta Firlej-Buzon)

Książka stanowi efekt krytycznej refleksji nad zagadnieniami z obszaru big data, z którymi mierzą się badacze, pochodzący z najważniejszych polskich ośrodków naukowych, reprezentujący różne obszary badawcze: komunikację społeczną i media, kulturoznawstwo, językoznawstwo, prawo, muzealnictwo i bibliotekarstwo. Publikacja jest pierwszą książką ukazującą zainteresowanie problematyką big data przedstawicieli tytułowych dyscyplin. Poszczególne teksty prezentują zarówno rozważania teoretyczne, jak i zagadnienia będące wynikiem praktycznych doświadczeń w zakresie przetwarzania zasobów danych o dużej objętości i złożoności.

Ślady sacrum w literaturze dla dzieci. Studia i szkice (Grażyna Lewandowicz-Nosal)

Jedenasta książka, z serii „Biblioteka – Dzieci – Młodzież” autorstwa dr Grażyny Lewandowicz-Nosal przedstawia ślady *sacrum* w literaturze dla dzieci. Publikacja jest zbiorem interesujących tekstów, które powstały w różnym czasie

i różnych okolicznościach. Tom rozpoczyna artykuł, w którym autorka analizuje postać księdza w polskiej literaturze dla dzieci i młodzieży do 1990 r., kłamrą kończącą jest rozdział pt. „Ksiądz na bis”, będący podjęciem tego samego tematu dwadzieścia lat później. Pozostałe teksty są ułożone chronologicznie w porządku publikowania omawianych w nich utworów. Całość została poprzedzona krótkim przeglądem aktualnych badań nad książką religijną dla dzieci i sferą sacrum.

Bezpieczeństwo informacyjne i medialne w czasach nadprodukcji informacji (red. Hanna Batorowska, Paulina Motylińska)

Publikacja pod red. naukową Hanny Batorowskiej i Pauliny Motylińskiej prezentuje szerokie spektrum zagadnień dotyczących bezpieczeństwa informacyjnego i medialnego w czasach nadprodukcji informacji. Monografia adresowana jest do osób zainteresowanych problematyką szeroko pojętego bezpieczeństwa informacyjnego, m.in. bibliotekarzy, informatologów oraz studentów kierunków związanych z zarządzaniem informacją, wykorzystujących osiągnięcia nauki o informacji, w tym także do studentów bibliologii i informatologii oraz praktyków w tym zakresie. (...) Tytuł recenzowanej monografii *Bezpieczeństwo informacyjne i medialne w czasach nadprodukcji informacji* ma odniesienie do wszelkich sfer życia jednostkowego i społecznego, a jej zawartość winna wzbudzać szereg refleksji oraz wywoływać wiele pytań dotyczących naszej egzystencji. Na początku stycznia 2020 r. noblistka Olga Tokarczuk udzielając wywiadu „Gazecie Wyborczej” zastanawiała się nad tym: Jaka jest moja rola wobec Internetu, który przetrąca i zmyśla? oraz nad tym: Jaką wartość ma dziś wymyślanie rzeczywistości, w której tak wiele jest zmyśleń? Namysł nad odpowiedziami na tak postawione pytania winni mieć wszyscy ludzie, bez względu na wiek, płeć, pochodzenie, poglądy, wykształcenie, profesję (...) – z recenzji dr hab. Zbigniewa Kwiasowskiego, prof. UP

Książka w życiu seniorów na początku XXI wieku (Renata Aleksandrowicz)

Publikacja składa się z dwóch części: pierwszej – teoretycznej, wprowadzającej w problematykę starości na tle przemian społeczno-kulturowych oraz drugiej – opartej na badaniach empirycznych, dotyczącej zachowań lekturowych ludzi starszych. Część pierwszą, rozpoczyna wprowadzenie w problematykę trzeciego wieku opisujące psychospołeczne determinanty starości, konsekwencje starzenia się społeczeństw oraz teorie dotyczące sposobów starzenia się i stylów życia w tym okresie. Część druga, oparta jest na badaniach empirycznych przeprowadzonych przez autorkę wśród słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ich lekturowe przeżycia, emocje i refleksje tworzą jedyną w swoim rodzaju panoramę czytelnich doświadczeń, której część, czy choćby okruc. Autorka – oprócz naukowego opisu – starała się w ten sposób zatrzymać w kadrze upływającego czasu.

Józef Grycz (1890-1954) – organizator polskiego bibliotekarstwa (Andrzej Mężyński)

Publikacja jest biografią Józefa Grycza, najwybitniejszego organizatora bibliotekarstwa polskiego w początkach XX w. W książce wykorzystane zostały dokumenty stanowiące spuściznę Józefa Grycza i jego żony Alodii Kaweckiej-Gryczowej oraz cenne archiwalia znajdujące się w Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece

Kórnickiej, Bibliotece Archiwum Akt Nowych, Bibliotece Narodowej. Źródła te nie były do tej pory wystarczająco wykorzystane i opisane, a mają kluczowe znaczenie dla historii polskiego bibliotekarstwa.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

Opracowanie
Anna Grzechnowska, Małgorzata Dargiel-Kowalska

Tekst wpłynął do Redakcji 11 września 2020 r.

BOLESŁAW REK
(1947-2018)

W sierpniu 2020 r. minęły dwa lata od śmierci mgra Bolesława Reka, starszego kustosa dyplomowanego, wicedyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, długoletniego kierownika Oddziału Gromadzenia i Uzupelniania Zbiorów.

Bolesław Rek urodził się 13 stycznia 1947 r. w Kolonii Ulów, powiat Radom (ówczesne woj. kieleckie) jako piąte dziecko w rodzinie Władysława Reka i Stanisławy z domu Szczepańskiej. Ojciec był rolnikiem, a matka zajmowała się domem i wychowaniem dzieci.

W 1950 r. cała rodzina przeniosła się do pobliskiego Nowego Miasta, gdzie Bolesław ukończył szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące. Decyzja o przeprowadzce ze wsi do miasta, podjęta przez ojca, była podyktowana wyłącznie troską o przyszłość dzieci i ich wykształcenie.

W maju 1964 r. Bolesław zdał maturę. W październiku 1964 r. rozpoczął studia bibliotekoznawcze na Wydziale Filologicznym UW r. Nie był do końca zadowolony z wyboru kierunku studiów i przez pewien czas nosił się z zamiarem przejścia na filologię germańską, ale tego nie uczynił. Zajął się pracą w Zrzeszeniu Studentów Polskich, działał w Radzie Uczelnianej jako członek komisji propagandy. Będąc na trzecim roku bibliotekoznawstwa UW r. zdecydował się na studiowanie drugiego kierunku – filozofii, na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu. Napisał pracę magisterską pt.: *Produkcja książek z zakresu nauk wojskowych*

w Polsce przedrozbiorowej. W czerwcu 1969 r. złożył egzamin magisterski, uzyskując stopień magistra bibliotekoznawstwa. W czasie studiów uprawiał lekkoatletykę i turystykę górską. W ramach międzyuczelnianych zawodów zdobywał medalowe miejsca.

W październiku 1969 r. został przyjęty na okres 12 miesięcy na asystenckie studia przygotowawcze przy Instytucie Filozofii, Socjologii i Logiki na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie w 1971 r. uzyskał stopień magistra filozofii. W okresie od 1 września 1971 r. do 31 sierpnia 1973 r. pracował w Lotniczych Zakładach Naukowych jako wychowawca w Internacie.

Od listopada 1972 r. do lutego 1977 r. był zatrudniony jako młodszy bibliotekarz, a następnie bibliotekarz w Bibliotece Ośrodka Badań Prognostycznych Politechniki Wrocławskiej, gdzie w ramach obowiązków służbowych wykonywał na zlecenie Działu Wydawnictw PWr, tłumaczenia m.in. tekstów z języka angielskiego. W sierpniu 1977 r. zmienił pracę, podejmując zatrudnienie w Miejskim Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych jako główny specjalista ds. ceremoniału, gdzie pracował do 31 października 1985 r. Był mistrzem ceremonii pogrzebowych na wrocławskich cmentarzach: Grabiszynskim i Osobowickim.

W grudniu 1985 r. powrócił do pracy w bibliotekarstwie. Został zatrudniony w Oddziale Udostępniania Zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu na stanowisku starszego bibliotekarza. W sierpniu 1986 r. został przeniesiony do pracy w Oddziale Czasopism, a od 1 października 1986 r. do 31 sierpnia 1987 r. pełnił funkcję kierownika Samodzielnej Sekcji Czasopism. W roku szkolnym 1987/1988 pracował dodatkowo jako nauczyciel w Zespole Szkół Medycznych nr 1 we Wrocławiu przy ul. Bartła 13. 28 lutego 1988 r. zrezygnował z funkcji kierownika Samodzielnej Sekcji Czasopism. W styczniu 1989 r. awansował na stanowisko kustosa. W lipcu 1993 r. została zlikwidowana Samodzielna Sekcja Czasopism, a Bolesław Rek przeszedł do pracy w Oddziale Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów. W listopadzie 1993 r. został powołany na stanowisko kierownika Sekcji Wydawnictw Zagranicznych w Oddziale Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów.

8 kwietnia 1997 r. w Krakowie zdał egzamin na bibliotekarza dyplomowanego. W listopadzie 1997 r. został awansowany na stanowisko kustosa dyplomowanego. W lutym 2000 r. został kierownikiem Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów. W okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2002 r. pracował na stanowisku zastępcy dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej, w dalszym ciągu pełniąc obowiązki kierownika Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów. W lutym 2003 r. awansował na stanowisko starszego kustosa dyplomowanego.

W styczniu 2004 r. został kierownikiem Biura Zamówień Publicznych UW, ale już 17 maja 2004 r. złożył rezygnację z tej funkcji. Od 16 czerwca 2004 r. powrócił na stanowisko starszego kustosa dyplomowanego i kierownika Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów.

W opinii dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej dra Andrzeja Ładomirskiego, Bolesław Rek był pracownikiem o dużym doświadczeniu w pracy bibliotekarskiej. Posiadał bardzo dobre rozeznanie w warsztacie informacyjnym. Doskonała znajomość języka angielskiego pozwoliła mu na śledzenie zagranicznych publikacji dotyczących rynku wydawniczego i wykorzystywanie tych informacji

w pracy bibliotekarskiej. Cechowała go odpowiedzialność i samodzielność w zakresie powierzonych obowiązków. Posiadał łatwość nawiązywania kontaktów, był koleżeński i bezkonfliktowy.

Należał do Związku Młodzieży Socjalistycznej, Ligi Polskiej Żeglugi, Szkolnego Związku Sportowego, Zrzeszenia Studentów Polskich, Akademickiego Związku Sportowego. Był też członkiem Stowarzyszenia Tłumaczy Polskich (Sekcji Podstawowej Tłumaczy Naukowych i Technicznych).

W ciągu całej kariery naukowej mgr Bolesław Rek napisał sześć artykułów naukowych, pięć raportów niepublikowanych, opracował cztery recenzje i przetłumaczył siedem tekstów naukowych. Dodatkowo w 1989 r. pod pseudonimem Zbigniew Reich napisał zbeletryzowaną książkę o aferach na cmentarzach wrocławskich pt. *Cmentarz komunalny*, która ukazała się nakładem wydawnictwa „Iskry” w Warszawie.

W czasie pracy zawodowej został odznaczony licznymi nagrodami rektorskimi za osiągnięcia zawodowe. W październiku 2012 r. przeszedł na emeryturę.

Był dwukrotnie żonaty: z pierwszą żoną Romualdą (ur. 1949) miał dwoje dzieci: syna Macieja (ur. 1976), obecnie informatyk i grafik mieszkający w Londynie i córkę Olgę (ur. 1979), obecnie plastyczka mieszkająca w Edynburgu. Doczekał się jednej wnuczki. Druga żona Zofia Olszak była kustoszem, kierownikiem Biblioteki Instytutów Fizyki Uniwersytetu Wrocławskiego

Zmarł 3 sierpnia 2018 r. we Wrocławiu, gdzie został pochowany 8 sierpnia 2018 r. na Cmentarzu przy ul. Kiełczowskiej.

Marek Dubiński

Dorobek naukowy Bolesława Reka:

Artykuły:

1. Bolesław Rek, Barbara Markiewicz: *Międzynarodowe kursy podyplomowe w Dubrowniku*. „Studia Filozoficzne” 1975, nr 8, s. 157-161.
2. Bolesław Rek: *Kilka uwag do nowej ustawy o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych*. „Bibliotekarz” 1997, nr 2, s. 4-5.
3. Bolesław Rek: *Lekcja z przetargów na czasopisma*. „Zamówienia Publiczne. Doradca: porady, interpretacje, wzory” 2005, nr 2, s. 36-38.
4. Bolesław Rek: *Sumowanie zamówień na książki – fantom ciągle żywy*. „Biuletyn EBIB” [Dokument elektroniczny]. 2006 nr 6.
5. Bolesław Rek: *Słaba korelacja*. „Forum Akademickie” 2008, nr 10, s. 22.
6. Bolesław Rek: *Indeks mierzący efektywność badawczą naukowca*. „Biuletyn EBIB” [Dokument elektroniczny] 2008 nr 1.

Raporty:

1. Bolesław Rek: *Certain consequence resultting from the methodological similarities between the sciences and the humanities*. „Komunikaty Ośrodka Badań Progностycznych Politechniki Wrocławskiej” 1976, nr 92, 6 s.
2. Bolesław Rek: *Futurologia dobija się statusu dziedziny uniwersyteckiej*. Wrocław 1975.
3. Bolesław Rek: *Some remarks about future studies*. „Komunikaty Ośrodka Badań Progностycznych Politechniki Wrocławskiej” 1975, nr 78, 11 s.

4. *Słownik podstawowych terminów prognostycznych*. [Oprac. Józef A. Kosiński, Lech Ignaszewski, Bolesław Rek, Czesław Sztutowski]. Ośrodek Badań Prognostycznych Politechniki Wrocławskiej 1974.
5. Lech Ignaszewski, Józef Kosiński, Bolesław Rek, Teresa Witkiewicz: *Działalność Ośrodka Badań Prognostycznych 1. X. 1971 r. – 31. XII. 1972 r. „Raporty Ośrodka Badań Prognostycznych Politechniki Wrocławskiej” 1973, nr 2, 40 s.*

Recenzje:

1. „Euhemer” 1975, nr 1, s. 155-157. [Rec. pracy: Ikeda Daisaku: *The human revolution*. Weatherhill, New York 1972].
2. „Prace Naukoznawcze Politechniki Wrocławskiej” 1975, nr 12, s. 106-110. [Rec. pracy: Jungk R., Galtung J.: *Mankind 2000*. London 1971].
3. „Euhemer” 1975, nr 1, s. 157-158. [Rec. pracy: Murata Kiyooki: *Japan’s bud-duhusm. An objective account of soka Gakkai*. Weatherhill, New York-Tokyo 1971].
4. „Studia Filozoficzne” 1974, R. 18, nr 2, s. 165-166. [Rec. pracy: Bethel D. M.: *Makiguchi the value creator*. New York 1973].

Tłumaczenia:

1. Roswitha Poll, Peter te Boekhorst: *Mierzenie jakości. Międzynarodowe zalecenia do pomiaru wykonania zadań w bibliotekach akademickich*. Tł. Bolesław Rek. Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, 2004, 98 s.
2. Pongracz Sennyey, Lyman Ross, Caroline Mills: *Przyszłość bibliotek akademickich: podejście definicyjne*. Tł. Bolesław Rek. Streszcz. w jęz. pol. „Biuletyn EBIB” 2009 nr 7.
3. Mihajlo Mesarovic, Eduard Pestel: *Ludzkość w punkcie zwrotnym (II raport dla Klubu Rzymskiego, Wrocław 1975)*. Tł. Bolesław Rek.
4. Jan Tinbargen: *O przekształceniu ładu międzynarodowego (III raport dla Klubu Rzymskiego, Wrocław 1977)*. Tł. Bolesław Rek.
5. *Katastrofa czy nowe społeczeństwo? Latino-amerykański model świata*. Wrocław 1980. Tł. Bolesław Rek.
6. *Rozpustna kawalerka „Playboya”*. „Polityka” 1982 nr 10, 11. Tł. Bolesław Rek.
7. *Media eksploatacji*. „Odra” 1985 nr 10. Tł. Bolesław Rek.

Marek Dubiński

Tekst wpłynął do Redakcji 7 września 2020 r.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

„Przegląd Biblioteczny” drukuje materiały oryginalne i tylko takie, których autor nie zamierza opublikować w innych czasopismach lub pracach zbiorowych.

Teksty artykułów są recenzowane zgodnie z zasadami *double-blind peer review*. Każdy artykuł recenzowany jest przez dwóch recenzentów dobieranych spośród specjalistów problematyki w nim poruszanej, na podstawie jednolitego formularza. Podstawowymi kryteriami oceny artykułu są: zgodność tematu z profilem czasopisma, wartość merytoryczna tekstu, jego organizacja logiczna i forma językowa. O przyjęciu tekstu do publikacji autorzy informowani są w ciągu 6-10 tygodni od otrzymania go przez Redakcję.

Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” uprzejmie prosi autorów o przestrzeganie przedstawionych poniżej zasad przygotowania i przesyłania materiałów do publikacji.

1. ZASADY OGÓLNE

Teksty powinny być napisane w programie WORD w formacie RTF. Artykuł nie powinien przekraczać 36 000 znaków (ze spacjami), a recenzja, sprawozdanie itp. – 14 000 znaków (ze spacjami). Teksty należy nadsyłać w formie elektronicznej na adres e-mail redakcji: przeglad.biblioteczny@uw.edu.pl, ewentualnie na płycie CD/DVD wraz z jednym egzemplarzem wydruku na adres: Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego”, Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Do każdego artykułu należy dołączyć **streszczenie autorskie** w języku polskim o objętości ok. 100 wyrazów (ok. 1000 znaków), słowa kluczowe oraz przekład tytułu artykułu i streszczenia na język angielski. **Streszczenie powinno zawierać następujące informacje: teza/cel artykułu, metody badań, najważniejsze wyniki, wnioski.**

Wydawnictwo SBP i Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” podpisała porozumienie z redakcją „The Central European Journal of Social Sciences and Humanities” (CEJSH) w sprawie elektronicznej publikacji streszczeń prac naukowych ukazujących się w „Przeglądzie Bibliotecznym”. Przedsięwzięcie to nie ma charakteru komercyjnego, a służyć ma popularyzacji polskiego dorobku naukowego. Jeśli Autor nadsyłał go do „PB” artykułu **nie wyraża zgody** na publikację jego abstraktu w CEJSH, prosimy o wyraźne określenie na piśmie swego stanowiska.

Autorzy artykułów proszeni są o przygotowanie odrębnej strony tytułowej, zawierającej tytuł artykułu, nazwisko autora oraz adres do korespondencji i *e-mail*. Zgodnie z zasadami przeciwdziałania zjawiskom *ghostwritingu* i *guest authorship*. Redakcja prosi również, aby na tej stronie ujawnione zostały nazwiska i afiliacje wszystkich osób, które przyczyniły się do powstania artykułu, ich rola i udział w przygotowaniu publikacji (kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp. wykorzystywanych w pracy zgłoszonej do druku; procentowy udział w przeprowadzonych badaniach i opracowaniu artykułu). Redakcja zobligowana jest do poinformowania, iż *ghostwriting* i *guest authorship* są przejawem nierzetelności naukowej, a wszelkie wykryte przypadki muszą być przez Redakcję demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa nauko-

we, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.). Redakcja prosi także o podanie informacji o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów (*financial disclosure*).

Na pierwszej stronie artykułu powinien być umieszczony jedynie tytuł oraz oświadczenie Autora/Autorów, że tekst przedstawiany redakcji „Przeglądu Bibliotecznego” nie był dotychczas opublikowany ani zgłoszony do publikacji w żadnym innym czasopiśmie. Jeśli tekst był prezentowany na konferencji, należy podać jej szczegółowe dane wraz z ewentualnymi informacjami o publikacji materiałów konferencyjnych. Jeśli artykuł jest częścią przygotowywanej do druku książki, należy podać jej dane oraz planowany termin publikacji. Zapewnienie anonimowości tekstów przekazywanych do recenzji wymaga, aby w tekście artykułu w żadnym miejscu nie była umieszczona informacja umożliwiająca identyfikację autora.

2. ZASADY SZCZEGÓŁOWE OPRACOWANIA ARTYKUŁU

Tekst artykułu powinien być podzielony na nienumerowane podrozdziały zapatrzone w tytuły. W pierwszej części zaleca się umieścić informacje wprowadzające w problematykę prezentowaną w artykule. W części ostatniej – wnioski końcowe i podsumowanie przedstawionych rozważań.

Tytuły czasopism, wystaw, konferencji, programów itp. powinny być zapisane w cudzysłowie; tytuły publikacji (książek, artykułów itp.) należy wyróżnić kursywą.

Materiały ilustracyjne (tabele, wykresy itp.) powinny być przygotowane w odcieniach szarości z zaznaczeniem ich miejsca w tekście; wszystkie ilustracje powinny mieć własną numerację oraz tytuły (dopasowany stopień pisma legendy danego rysunku czy wykresu [8 p. Arial]).

Przypisy powinny być umieszczone na dole strony i ponumerowane liczbami arabskimi; zaleca się ograniczenie liczby przypisów do niezbędnego minimum.

Przypisy bibliograficzne zastępuje się odesłaniem do bibliografii załącznikowej, którą należy opracować zgodnie z zasadami APA Style; odesłanie w tekście umieszcza się w nawiasie okrągłym wg poniższych zasad. Ogólne powołania na literaturę w tekście należy podawać w formie:

- odesłanie do jednego dzieła: (Kowalski, 1990) lub (*Biblioteki...*, 1976);
- odesłanie do kilku dzieł: (Abramowicz, 2001; Kowalski, 1990; 1995) lub (*Biblioteki...*, 1976; Jankowska & Majewski, 2004, Berners-Lee et al., 2001).

Odwołania do określonych stron cytowanych tekstów należy podawać w formie: (Iyer, 1995, p. 15) albo (Taradejna & Taradejna, 2004, s. 231-233) albo [Zybert, red., 2004, s. 18].

Opisy bibliograficzne wykorzystanych źródeł należy umieścić na końcu tekstu w bibliografii załącznikowej w układzie alfabetycznym autorów. Prace zbiorowe należy umieszczać pod nazwiskiem redaktora. Jeśli brak w źródle nazwy autora lub redaktora pracy zbiorowej, na pierwszym miejscu umieszcza się tytuł. W opisy dzieł wydanych za granicą obowiązuje pisownia stron, numerów, skrótów w języku tekstu (np. „W” w języku polskim „In” w języku angielskim, „s.” w języku polskim „p.” w języku angielskim). Opisy prac tego samego autora powinny być uporządkowane według chronologii występującej, a w każdym z nich należy

powtórzyć nazwisko i imię (imiona) autora. Prace tego samego autora opublikowane w tym samym roku należy oznaczać wg zasady: Dembowska, Maria (1976a)..., Dembowska, Maria (1976b)..., itd. Przykłady redagowania opisów bibliograficznych przedstawiono poniżej.

KSIĄŻKA

Dembowska, Maria (1991). *Nauka o informacji naukowej: organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.

Iyer, Hamalata (1995). *Classificatory structures. concepts, relations and representation*. Frankfurt/Main: Indeks Verlag.

Taradejna, Małgorzata; Taradejna, Ryszard (2003). *Dostęp do informacji publicznej a prawna ochrona informacji dotyczących działalności gospodarczej, społecznej i zawodowej oraz życia prywatnego*. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.

PRACA ZBIOROWA

Biblioteki publiczne województwa toruńskiego: informator (1976). Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.

Burgess, Robert G., ed. (1993). *The research process in educational settings : ten case studies*. London: Falmer Press.

Zybert, Elżbieta B., red. (2002). *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Warszawa: Wydaw. SBP.

ARTYKUŁ W CZASOPIŚMIE

Augustyniak, Anna (2004). Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1/2, s. 3-21.

Dervin, Brenda; Nilan, Michael (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, vol. 21, pp. 3-31.

ARTYKUŁ W PRACY ZBIOROWEJ

Gawrysiak, Piotr (2000). W stronę inteligentnych systemów wyszukiwawczych. W: *Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne*. Materiały konferencyjne pod red. Cz. Daniłowicza. Wrocław: Oficyna Politechniki Wrocławskiej, s. 59-69.

Hartley, Joellen T.; Harker, Judith O.; Walsh, David A. (1980). Contemporary issues and new directions in adult development of learning and memory. In: *Aging in the 1980's : Psychological issues*. Ed. by L. W. Poon. Washington, DC: American Psychological Association, pp. 239-252.

ARTYKUŁ W CZASOPISIE ELEKTRONICZNYM

Berners-Lee, Tim; Hendler, James; Lassila, Ora (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://www.sciam.com/article.cfm?articleID=00048144-10D2-1C70-84A9809EC588EF21>>.

Frederickson, B.L. (2000). Cultivating positive emotions to optimize health and well-being. *Prevention & Treatment* [online], vol. 3 [dostęp: 11.12.2001]. Dostępny w WWW: <<http://journals.apa.org/prevention/volume3/pre0030001a.html>>.

Głapa, Janusz (2002). Informacja gospodarcza w Książnicy Pomorskiej. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 11 (40); [dostęp: 11.03.2003]. Dostępny w WWW: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/40/glapa.php>>.

DOKUMENT Z WITRYNY INSTYTUCJI, ORGANIZACJI LUB OSOBY PRYWATNEJ

APA (1995). *APA public policy action alert: Legislation would affect grant recipients* [online]. American Psychological Association [dostęp: 25.01.1996]. Dostępny w WWW: <<http://www.apa.org/ppo/istook.html>>.

Chou, Luyen; McClintock, Robbie; Moretti, Frank; Nix, Don. H. (1993). *Technology and education; Choosing pasts and imagining educational futures* [online]. Columbia University, Institute for Learning Technologies; [dostęp: 25.11.1996]. Dostępny w WWW: <<http://www.ilt.columbia.edu/publications/papers/newwine1.html>>.

MENiS (2004). *PISA 2003 – Informacja przygotowana przez OECD* [online]. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu; [dostęp: 14.12.2004]. Dostępny w WWW: <http://www.men.waw.pl/wspolpraca/biezace/pisa_oecd.php>.

Smith, Brian (2004). *Ontology and information systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>> .

US NLM (2004). *Unified Medical Language System* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://www.nlm.nih.gov/research/umls/umlsmain.html>>.

Po przyjęciu artykułu do druku autorzy proszeni są o przesłanie swojej fotografii o dobrej rozdzielczości (elektronicznie, w formie pliku JPG lub TIF, ewentualnie pocztą, w formie odbitki o dobrej jakości) oraz krótkiej informacji biograficznej (do 70 słów), która powinna zawierać następujące elementy: tytuł/stopień naukowy lub zawodowy autora, aktualne miejsce pracy i zajmowane stanowisko; specjalności naukowe lub zawodowe, najważniejsze publikacje (maks. 3).

Redakcja nie przyjmuje tekstów, które nie są opracowane zgodnie z powyższymi wskazówkami i zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz wprowadzania zmian w uzgodnieniu z Autorem. Redakcja nie zwraca przesłanych materiałów.

GUIDELINES FOR AUTHORS

The editors of „Library Review” accept only manuscripts that have not been published before and are not planned to be published in other journals or collective works.

Papers are reviewed through a double-blind peer review process. Each paper is reviewed with a standard review form filled in by two referees selected from professionals with expertise in appropriate domain. The reviewers use the following evaluation criteria: compatibility of the subject discussed with the journal profile, scientific merit, appropriate text arrangement and correct language use.

The editors of „Library Review” kindly requests Authors to follow the journal guidelines while preparing and sending papers for publication.

1. GENERAL GUIDELINES

Papers should be submitted as RTF (Rich Text Format) files with maximum of 36,000 characters including spaces per paper and 14,000 characters including spaces per review, report, etc. Papers saved as RTF files should be sent by e-mail to: przeglad.biblioteczny@uw.edu.pl. Files saved on CD or DVD together with one printed copy of the paper may also be mailed to: Redakcja Przeglądu Bibliotecznego, Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Each paper should be accompanied by keywords and an abstract maximum 100 words/1000 characters long **prepared by the author. The abstract should present a thesis/objective of the paper, research methods applied, most important results and conclusions.**

Wydawnictwo SBP (Polish Librarians Association Publishing House) and the editors of “Library Review” have signed an agreement with the editors of “The Central European Journal of Social Sciences and Humanities” (CEJSH) concerning electronic publishing of abstracts of papers published in “Library Review”. This agreement is non-commercial and focused on the promotion of Polish scientific achievements. The Authors of papers sent to “Library Review” who do not give their consent to the publication of their abstracts in CEJSH are kindly asked to express their view in written form.

Authors are expected to prepare a separate title page including the title of the paper, the Author’s name, mailing and e-mail address. Furthermore, in compliance with the policy against ghostwriting and guest authorship Authors are requested to reveal names and affiliations of all persons who contributed to the paper and the extent of their contribution (the author of the concept, assumptions, methods, etc. used in the submitted manuscript; the percentage of the author’s contribution to the research and the paper preparation). **Ghostwriting and guest authorship** are the mark of scientific dishonesty and all their occurrences have to be brought to public attention by the editors even if appropriate institutions need to be informed (institutions employing authors, scientific associations, associations of scientific editors, etc.) Authors are also requested to describe sources of founding that have supported the work and the financial involvement of research institutes, associations and other entities (financial disclosure).

First page of the submitted paper should include only the title and Authors' statement that the text presented to "Library Review" has neither been published nor considered for publication in any other journal. If the paper was presented at a scientific meeting, Authors should provide detailed information about the event and the conference proceedings. If the paper is planned as a part of a book, Authors should provide its metadata and planned publishing date. In order to ensure the anonymity of the review process, Authors are asked not to place any information in the text that could be used to identify the author.

2. DETAILED GUIDELINES FOR PAPER PREPARATION

The text should be organized into unnumbered subtitled sections. It should start with an introductory overview and end with conclusions and the summary of the discussion.

Titles of journals, exhibitions, conferences, programs, etc. should be put in double quotation marks; titles of publications (books, journal papers, etc.) should be italicized.

Illustrative content (tables, graphs, etc.) should be saved as greyscale or black-white pictures and their place within the text should be clearly marked; all illustrations should be numbered and entitled.

Footnotes should be placed at the bottom of appropriate pages and numbered with Arabic numerals; it is recommended to limit the number of footnotes to the most indispensable ones.

Bibliographic footnotes should be replaced with references to the end-of-work bibliography prepared according to APA Style; references within the body of the paper should be placed in brackets according to the rules provided below. General references to literature within the body of the paper should be formed as follows:

- the reference to one work: (Kowalski, 1990) or (*Biblioteki...*, 1976);
- the reference to several works: (Abramowicz, 2001; Kowalski, 1990; 1995) or (*Biblioteki...*, 1976; Jankowska & Majewski, 2004, Berners-Lee et al., 2001).

The references to the specified pages of publications cited in the text should be written as follows: (Iyer, 1995, p. 15) or (Taradejna & Taradejna, 2004, pp. 231-233).

Bibliographic descriptions of the sources cited in the paper should be placed in the end of the text as a bibliography ordered alphabetically by authors. Collective works should be ordered by the name of the editor. If the work lacks the name of the author or the editor, it should be ordered by title. The descriptions of foreign publications should include page numbering, numbers and abbreviations in the language of the text (e.g. "W" in Polish "In" in English, "s." in Polish "p." in English). The descriptions of several works by the same author should be ordered by the year of publication, ascending, and each of these descriptions should include the last and first name of the author. Several works of the same author published in the same year should be additionally marked with letters added to the year of publication, e.g. Dembowska, Maria (1976a)..., Dembowska, Maria (1976b)..., etc. See below the examples of correct bibliographic descriptions.

BOOKS

Dembowska, Maria (1991). *Nauka o informacji naukowej: organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.

Iyer, Hamalata (1995). *Classificatory structures. concepts, relations and representation*. Frankfurt/Main: Indeks Verlag.

Taradejna, Małgorzata; Taradejna, Ryszard (2003). *Dostęp do informacji publicznej a prawna ochrona informacji dotyczących działalności gospodarczej, społecznej i zawodowej oraz życia prywatnego*. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.

COLLECTIVE WORKS

Biblioteki publiczne województwa toruńskiego: informator (1976). Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.

Burgess, Robert G., ed. (1993). *The research process in educational settings : ten case studies*. London: Falmer Press.

Zybert, Elżbieta B., red. (2002). *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Warszawa: Wydaw. SBP.

JOURNAL PAPERS

Augustyniak, Anna (2004). Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1/2, s. 3-21.

Dervin, Brenda; Nilan, Michael (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, vol. 21, pp. 3-31.

PAPERS IN COLLECTIVE WORKS

Gawrysiak, Piotr (2000). W stronę inteligentnych systemów wyszukiwawczych. W: *Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne*. Materiały konferencyjne pod red. Cz. Daniłowicza. Wrocław: Oficyna Politechniki Wrocławskiej, s. 59-69.

Hartley, Joellen T.; Harker, Judith O.; Walsh, David A. (1980). Contemporary issues and new directions in adult development of learning and memory. In: *Aging in the 1980's : Psychological issues*. Ed. by L. W. Poon. Washington, DC: American Psychological Association, pp. 239-252.

ELECTRONIC JOURNAL PAPERS

Berners-Lee, Tim; Hendler, James; Lassila, Ora (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://www.sciam.com/article.cfm?articleID=00048144-10D2-1C70-84A9809EC588EF21>>.

Frederickson, B.L. (2000). Cultivating positive emotions to optimize health and well-being. *Prevention & Treatment* [online], vol. 3 [dostęp: 11.12.2001]. Dostępny w WWW: <<http://journals.apa.org/prevention/volume3/pre0030001a.html>>.

Glapa, Janusz (2002). Informacja gospodarcza w Książnicy Pomorskiej. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 11 (40); [dostęp: 11.03.2003]. Dostępny w WWW: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/40/glapa.php>>.

DOCUMENT FROM THE WEBSITE OF AN INSTITUTION, ORGANIZATION OR INDIVIDUAL

APA (1995). *APA public policy action alert: Legislation would affect grant recipients* [online]. American Psychological Association [dostęp: 25.01.1996]. Dostępny w WWW: <<http://www.apa.org/ppo/istook.html>>.

Chou, Luyen; McClintock, Robbie; Moretti, Frank; Nix, Don. H. (1993). *Technology and education; Choosing pasts and imagining educational futures* [online]. Columbia University, Institute for Learning Technologies; [dostęp: 25.11.1996]. Dostępny w WWW: <<http://www.ilt.columbia.edu/publications/papers/newwine1.html>>.

MENiS (2004). *PISA 2003 – Informacja przygotowana przez OECD* [online]. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu; [dostęp: 14.12.2004]. Dostępny w WWW: <http://www.men.waw.pl/wspolpraca/biezace/pisa_oecd.php>.

Smith, Brian (2004). *Ontology and information systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>> .

US NLM (2004). *Unified Medical Language System* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://www.nlm.nih.gov/research/umls/umlsmain.html>>.

When the paper is accepted for publication, the Authors are asked to send in their high resolution photographs (by e-mail, as JPG or TIF files, or by regular mail, as high resolution printouts) and short biographical notes of maximum 70 words which should include the Authors' scientific/professional titles, current employers and positions occupied, scientific/professional specializations and most important publications (max. 3).

The editors do not accept texts which do not follow the guidelines listed above and stipulate the right to reduce texts and introduce changes accepted by the authors. The editors do not return materials sent to "Library Review".